

**XXXVII SESJA  
RADY MIEJSKIEJ  
W WOŁOMINIE  
VI KADENCJI**

**9 kwietnia 2014 roku**

**Protokół Nr XXXVII/2014 z sesji Rady Miejskiej w Wołominie  
z dnia 9 kwietnia 2014 roku**

**Radnych ogółem - 21**

**Radnych obecnych na sesji – 21**

Listy obecności radnych, Przewodniczących Rad Osiedlowych i Sołtysów stanowią załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Katarzyna Lubiak – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Przywitała wszystkich przybyłych na sesję Rady Miejskiej, w tym Burmistrza Ryszarda Madziara, Zastępców Burmistrza Sylwestra Jagodzińskiego i Grzegorza Mickiewicza, Skarbnika Gminy Anitę Grabowską, pracowników Urzędu Miejskiego, Prezesów Spółek Gminnych, Dyrektorów Jednostek Organizacyjnych Gminy, Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Ireneusza Maślanego, przedstawicieli Rad Osiedlowych, Sołtysów, przedstawicieli prasy.

Przewodnicząca Rady, na podstawie listy obecności, stwierdziwszy quorum, konieczne do prawomocności obrad otworzyła XXXVII sesję Rady Miejskiej w Wołominie w dniu 9 kwietnia 2014 roku o godz. 10:20 ( Na sali obecnych było 17 radnych. Nieobecni to radni : Rafał Biały, Arleta Ferdyn, Dimitar Jugrew, Emil Wiatrak )

**Pkt 1**

Wybór sekretarza obrad

Do pełnienia funkcji sekretarza obrad radni wybrali radnego Adama Beredę w głosowaniu jawnym za - 16 głosów, przeciw-0, wstrz. - 1 osoba

Katarzyna Lubiak – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Przypomniała, że toczące się obrady Rady Miejskiej w Wołominie wypadły w przeddzień czwartej rocznicy katastrofy smoleńskiej. W dniu 10 kwietnia 2010 roku zginęli : Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej śp. Profesor Lech Kaczyński z małżonką, ostatni Prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski. Zginęła Pani Anna Walentynowicz – legenda Solidarności. Zginęli ministrowie i pracownicy Kancelarii Prezydenta, posłowie i senatorowie, duchowni różnych wyznań, generałowie Wojska Polskiego, przedstawiciele rodzin katyńskich, funkcjonariusze BOR -u, załoga samolotu. Określając jednym słowem stwierdziła, że zginęła elita Państwa Polskiego. Uważając, że wszystkim ofiarom tej katastrofy należy się szacunek i pamięć, tym bardziej, że była to największa katastrofa w powojennej Polsce.

Obecni uczcili pamięć ofiar tej katastrofy minutą ciszy.

**Pkt 2**

Porządek obrad został przesłany radnym wraz z zawiadomieniem o terminie sesji i treścią projektów uchwał ( załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu )

Katarzyna Lubiak – Przewodnicząca Rady Miejskiej w Wołominie

Odczytała wniosek Burmistrza Wołomina ( załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu )dot. wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały w sprawie pomocy finansowej dla Powiatu Wołomińskiego z przeznaczeniem na dotację celową dla jednostek sektora finansów publicznych w 2014 r., na dofinansowanie inwestycji Powiatu Wołomińskiego

znajdujących się na terenie Gminy Wołomin.

Odczytała również pismo, które wpłynęło od Komitetu Budowy ronda w Zagościńcu, które podpisała Pani Beata Gomze. ( treść pisma stanowi załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu ). Przedstawiciele komitetu są na sali obrad, dlatego prowadząca obrady zaproponowała, by wspomniana uchwała była procedowania jako pierwsza w punkcie 8 „Podjęcie uchwał”

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Decyzję w sprawie pozostawił radnym. Przypomniał, poprzednią sesję Rady, kiedy radni stwierdzili, że ten temat należy jeszcze przedyskutować i skonsultować ze Starostą.

Marek Górski – radny

Powiedział, że stało się tak, iż uchwała została zdjęta z porządku poprzedniej sesji. Cieszył się, że zapis protokołu tej sesji został zastosowany, chociaż nie do końca. Przyznał, że odbyło się kilka spotkań, na których rozmawiano na temat tej inwestycji. Odbyło się również zebranie z mieszkańcami Zagościńca. Radny uważał, że cel został osiągnięty w 50%. Burmistrz na spotkanie u Starosty delegował swojego przedstawiciela. Wszystko zmierza w tym kierunku, by zostały zrozumiane potrzeby mieszkańców, które wynikają nie tylko z budowy ronda, ale też z pozostałych części. Chodzi o kwestię odwodnienia całej ul. 100-lecia. Radny nie chciał wypowiadać niemiłych słów na początku sesji, bo ma informację ze Starostwa, jak toczą się losy wykonywanej dokumentacji planowanej budowy ronda. Poinformował jednak, że Naczelnik Andrzej Nocoń na spotkaniu z mieszkańcami powiedział, że dokumentacja na tą inwestycję jest gotowa. Jednak ta dokumentacja nie jest gotowa. Z tego faktu radny się cieszył. Jeżeli nie jest gotowa dokumentacja, to wszystko jest otwarte, by zrobić to tak jak potrzeba. Ufał, że Burmistrz dopilnuje, żeby służby spotykały się i współpracowały ze sobą. Radny zapytał tylko, czy do Burmistrza dotarł wniosek, ze spotkania w dniu 7 kwietnia. W spotkaniu tym uczestniczyło dwoje przedstawicieli Zarządu Dróg Powiatowych, Zastępca Burmistrza Grzegorz Mickiewicz, Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego Mariola Klimek, Sołtys Zagościńca oraz radny Marek Górski. Po przedstawieniu uwag przedstawicieli gminy Wołomin, powstał wniosek o rozszerzenie inwestycji „Budowy ronda w Zagościńcu”, o część mającą na celu odprowadzenie wody z ulicy 100-lecia. Radny pokusił się o to, by zapytać różne firmy budowlane o koszty wykonania takiego odprowadzenia wody. Jest to kwota, która urośnie maksymalnie do 50 tys. zł. Natomiast z tych rozmów wynikało, że za taką kwotę będzie to zrobione z czego tylko inwestor będzie chciał i jak będzie chciał. Radny nie mówił o odprowadzeniu deszczówki, tylko o odprowadzeniu wody, która jest obecnie nieudolnie odprowadzana do rowu. Będzie to poprawienie tego, co obecnie funkcjonuje. Stosowne wnioski w tej sprawie zostały złożone do burmistrza i do Starosty. Jeżeli będzie dobra wola to ten kierunek radnemu się podoba.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Zachęcał radnych do poparcia tego wniosku, który został złożony.

Andrzej Żelezik – radny

Skoro utarł się taki zwyczaj, że trzeba zbierać podpisy, to On na następną sesję postara się zebrać podpisy, bo On im kilku radnych występują w temacie, ale bez efektu. Po drodze na sesję, na skrzyżowaniu ul. Prądyńskiego i Wiejskiej widział groźny wypadek komunikacyjny. Przypomniał, że już wielokrotnie na sesji mówił o bezpieczeństwie na skrzyżowaniu tych dróg. Jeżeli po to by zmieniono tam organizację ruchu trzeba zebrać podpisy mieszkańców, to to zrobi na następna sesję.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał Burmistrza dlaczego ta uchwała, która ma być wprowadzona do porządku obrad, a temat której był znany przynajmniej od miesiąca, nie była opiniowana przez komisję rady. Dlaczego dopiero teraz pojawia się na sesji. Dlaczego treść tej uchwały nie została przedstawiona radnym już w poniedziałek, by o jej treści można było porozmawiać na posiedzeniach komisji ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Temat budowy ronda w Zagościńcu i pozostałych inwestycji realizowanych wspólnie z Powiatem Wołomińskim był omawiany na komisjach przed poprzednią sesją Rady Miejskiej. Tak więc temat ten jest radnym bardzo dobrze znany i burmistrz nie sądził, by któryś z radnych potrzebuje jakiś dodatkowych informacji. Jeżeli jednak jest taka potrzeba, to Burmistrz służył informacją.

Na sesję przybyli radni Dimitar Jugrew i Rafał Biały godz. 10:25

Wojciech Plichta – radny

Zadał pytanie dotyczące pracy komisji na ten temat. Na sesji pojawiło się nazwisko jakiejś pani. Projekt uchwały jest podpisany przez burmistrza. Było spotkanie z mieszkańcami, ale nie było podsumowania i nie było wyciągniętych wniosków. Radny uczestniczył w tym spotkaniu, i zaobserwował podzielone reakcje mieszkańców. Teraz usłyszał o spotkaniu u Starosty. Również nie zna wniosków z tego spotkania. Natomiast obiecywanie, że istnieje szansa to dla radnego jest za mało. Dlatego radny dołączył do pytania dlaczego projekt uchwały nie był omawiany na posiedzeniach komisji ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Odpowiedział, że udzielił wyjaśnień kilka minut wcześniej.

Wojciech Plichta – radny

Stwierdził, że były spotkania z mieszkańcami, były konsultacje, była dość gorąca dyskusja na ten temat na spotkaniu ze Starostą, a radnym nie przedstawiono żadnych wniosków.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Jeżeli radny wsłuchałby się w treść odczytanego pisma od mieszkańców, to były tam informacje w kwestii spotkania. Jeżeli radny potrzebuje dodatkowych informacji, to z pewnością radny Marek Górski przekaże Mu informacje ze spotkania u Starosty.

Marek Górski – radny

Jeżeli koledzy radni sobie życzą, to opowie jakie odbyły się spotkania w układzie chronologicznym

Marcin Dutkiewicz – radny

Stwierdził, że dyskusja robi się coraz szersza i coraz gorętsza. Jest to bardzo zasadne. Natomiast nie powinna toczyć się w tym punkcie porządku obrad. Należy wprowadzić proponowaną uchwałę do porządku obrad, a później można dyskutować.

Uchwała w sprawie wprowadzenia do porządku obrad projektu uchwały w sprawie pomocy finansowej dla Powiatu Wołomińskiego z przeznaczeniem na dotację celową dla jednostek sektora finansów publicznych w 2014 r., na dofinansowanie inwestycji Powiatu Wołomińskiego znajdujących się na terenie Gminy Wołomin została wprowadzona do

porządku obrad w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Na sesję przybył radny Emil Wiatrak godz. 10:30

Porządek obrad po zmianach został przyjęty w głosowaniu jawnym za -20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Pkt 3

Protokół z XXXVI sesji Rady Miejskiej z dnia 12 marca 2014 roku został przyjęty bez uwag, w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.- 0

Pkt 4

Komisja Edukacji- Joanna Pelszyk

Komisja spotkała się jeden raz w okresie pomiędzy sesjami. Wszystkie omawiane uchwały uzyskały opinię pozytywną

Komisja Finansów Gminnych – Leszek Czarzasty

Komisja zebrała się jeden raz i opiniowała projekty uchwał. Wszystkie uchwały otrzymały opinię pozytywną.

Komisja Rewizyjna – Adam Bereda

Komisja spotkała się 6 razy. Przedmiotem prac jest kontrola Miejskiego Zakładu Dróg i Zieleni w Wołominie.

Komisja Bezpieczeństwa – Andrzej Żelezik

Komisja spotkała się jeden raz w okresie między sesjami. Oprócz tego, jej członkowie brali udział w konferencji na temat bezpieczeństwa organizowanej przez Komendę Powiatową Policji. Na posiedzeniu komisji omawiano wnioski i uwagi z tej konferencji, zaznaczając, że jej oprawa była odpowiednia do problemu, gdyż oprócz funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji, brał w niej udział Komendant Stołeczny Policji, a także Wicewojewoda Mazowiecki i władze samorządowe Wołomina. Podczas konferencji dyżurowali dzielnicowi Wołomina i obywatele, którzy przybyli na to spotkanie mogli poznać swoich dzielnicowych i zadać im trudne pytania.

Podczas konferencji zadawano pytania np. na temat zapewnienia bezpieczeństwa podczas trwania imprez sportowych, których patronem jest Burmistrz. Interesowano się wykorzystaniem istniejącego w mieście monitoringu wizyjnego. W sprawozdaniu Komendanta Powiatowego znalazło się wyróżnienie współpracy ze Strażami Miejskimi w Ząbkach i w Zielonce.

Komisja Bezpieczeństwa Rady Miejskiej w Wołominie przedyskutowała warunki współpracy Straży Miejskiej w Wołominie z policją. Od wielu lat władze samorządowe Wołomina czynią starania dla poprawy tej współpracy. Jest to szczególnie ważne w okresie dni weekendowych w okresie letnim. Ten temat będzie jeszcze omawiany przez komisję, z udziałem przedstawicieli Policji.

Komisja postanowiła zwrócić się do Burmistrza Wołomina o zorganizowanie w okresie letnim, przesunięcia godzin pracy Straży Miejskiej, aby zapewnić patrolowanie miasta, szczególnie w wieczory weekendowe. Wiele uwag poświęcono sprawom oczyszczania ulic miasta po zimie. Szczególnie ze względu na to, iż zbliżają się Święta Wielkanocne i uroczystości związane z Kanonizacją Ojca Świętego Jana Pawła II. Wyjaśnień udzielał

Dyrektor MZDiZ Paweł Majewski.

Radni interesowali się wynikami konkursu na dofinansowanie organizacji osób niepełnosprawnych. Wyjaśnień udzielił Dyrektor OPS Radosław Kowalczyk.

Członkowie Komisji Bezpieczeństwa po raz kolejny monitują o konieczność podjęcia zdecydowanych działań w kierunku zabezpieczenia i uporządkowania ruin po byłej Hucie Szkła przy ul. Żelaznej i po byłym hotelu robotniczym przy ul. Sasina. Oba te zaniedbane obiekty stwarzają zagrożenie życia dla przypadkowych ich bywalców. Obawy budzi fakt, że dotychczas, w niektórych sprawach, nie wystąpiono nawet do właścicieli nieruchomości, ze zdecydowanym żądaniem oprzątnięcia tych terenów. Dodając komentarz radny stwierdził, że wtedy ktoś się tym zainteresuje, jak i sprawa zbiegu ulic Prądyńskiego i wiejskiej, kiedy nastąpi wypadek.

Na posiedzeniu komisji Bezpieczeństwa nie było osób, które mogłyby udzielić radnym informacji na temat złożonych wniosków dot. przyznania medali "Zasłużony dla Wołomina".

Wspólnie z Komisją Gospodarki opiniowano projekty uchwał, które będą omawiane na toczącej się sesji, a dotyczących zagadnień wchodzących w zakres tematyczny komisji. Wszystkie omawiane projekty zostały zaopiniowane pozytywnie.

Komisja Gospodarki – Dominik Kozaczka

Komisja w okresie pomiędzy sesjami spotkała się jeden raz i opiniowano projekty uchwał. Uchwały zostały zaopiniowane pozytywnie. Komisja wypracowała także wniosek o wprowadzenie do porządku obrad najbliższej sesji uchwały ws. rozpoczęcia prac nad dokumentacją projektową budowy ul. Kiejstuta w Wołominie. Radny powrócił również do wniosku w sprawie rozpoczęcia prac dot. przystąpienia do uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Leśniakowizna. Prosił Burmistrza, by w swoim sprawozdaniu, lub w trakcie interpelacji i zapytań radnych odpowiedział, na jakim etapie jest realizacja tego wniosku z poprzedniej Komisji Gospodarki.

Pkt 5

Olga Ludwiniak – Wydział Organizacji i Komunikacji Społecznej

Przedstawiła informację o realizacji uchwał rady podjętych na sesji w dniu 12 marca 2014 roku. Treść informacji stanowi załącznik Nr 5 do niniejszego protokołu.

Pkt 6

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Przedstawił informacje o swojej pracy między sesjami:

**1. Kontynuacja robót z ubiegłego roku w zakresie poniższych zadań wieloletnich:**

- Budowa ul. Batorego – w trakcie realizacji
- Budowa szkoły w Leśniakowiznie - w trakcie realizacji
- Budowa przedszkola nr 9 - w trakcie realizacji

**2. Podpisano umowy na wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowych dot. poniższych ulic:**

- Dworska w Wołominie
- Mała w Duczkach
- Sławkowskiej na odc. od ul. Lwowskiej do ul. Gdyńskiej w Wołominie
- Annopol i Torfowa w Wołominie

**3. Podpisano umowy na aktualizację dokumentacji projektowo – kosztorysowych dot. poniższych ulic:**

- Asnyka w Wołominie
- Moniuszki w Wołominie

#### **4. Budowa parkingu strategicznego Parkuj & Jedź na działce przy ul. Wąskiej w Wołominie**

W dniu 19.03.2014r WRG złożył wniosek do Zespołu Zamówień Publicznych o ogłoszenie przetargu nieograniczonego na budowę parkingu – w związku z tym, że wpłynęły zapytania do przetargu, przesunięto termin otwarcia ofert na 15.04.2014 r

#### **5. Remont ulicy Kościelnej w Wołominie**

W dniu 31.03.2014r. nastąpiło otwarcie ofert. Najniższa kwota oferty 2 414 761,52zł najwyższa kwota oferty 2 847 439,29 zł. Trwają prace komisji przetargowej.

#### **6. Budowa chodnika w ul. Szerokiej w Nowych Lipinach**

W dniu 25.03.2014 r. Wykonawca zgłosił zakończenie robót objętych umową podstawową.

#### **7. Wykonanie drogi dojazdowej do parkingu przy SP 7 w Wołominie**

Termin realizacji 30.04.2014r. W dniu 04.04.2014r zebrała się komisja celem dokonania odbioru robót budowlanych.

#### **8. Budowa sali gimnastycznej w Czarnej**

14.03.2014r. nastąpiło otwarcie ofert. Wpłynęło 8 ofert. Oferta z najniższą kwotą 6 283 615, 71, najwyższa kwota oferty 8.790.436,41 zł. Trwają prace komisji. WRG wstępnie dokonał oceny ofert. Zespół Zamówień Publicznych wystąpił do oferentów o wyjaśnienie spraw związanych z zakresem inwestycji.

#### **9. Wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej budowy sali gimnastycznej przy SP nr 3 w Wołominie**

Wybrano ofertę z najniższą kwotą firmy GPVT, kwota **92.000,00 zł brutto**. 27.03.2014 r. podpisano umowę na wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej.

#### **10. Wykonanie termomodernizacji budynku Przedszkola Nr 10 w Wołominie -**

W dniu 03.04.2014r Wydział Rozwoju Gospodarczego przekazał wniosek o wszczęcie postępowania w trybie przetargu nieograniczonego do Zespołu Zamówień Publicznych na wykonanie powyższych prac budowlanych.

**11. Budowa Parku przy Muzeum im. Zofii i Wacława Nałkowskich w Wołominie –** Wydział Rozwoju Gospodarczego złożył wniosek o wydanie decyzji pozwolenia na budowę w dniu 21.03.2014 r.

**12. Remont elewacji budynku ZS Nr 1 -** W dniu 03.04.2014 nastąpiło otwarcie ofert. Najniższa kwota złożonej oferty wynosi **442 789,20 zł** najwyższa 565 677,00 zł.

**13. Budowa ulicy Kleeberga -** W dniu **27.03.2014 r.** przekazano do Zespołu Zamówień Publicznych wniosek o wszczęcie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego.

**14. Projekt budowy muzeum w Ossowie -** Wydział Rozwoju Gospodarczego przygotował II postępowanie na wybór doradcy merytorycznego przy zadaniu inwestycyjnym. W wyznaczonym terminie złożono 1 ofertę, w dn.07.03.2014r. podpisano umowę.

15. Projekt pn. „*Internet szansą rozwoju Gminy Wołomin*”:

- w dniu 6 marca br. wpłynęła pisemna decyzja z Władzy Wdrażającej Programy Europejskie o zatwierdzeniu złożonego w dniu 3 lutego br. wniosku o zaliczkę w kwocie **2.627.702,30 zł** przewidzianej na budowę sieci szerokopasmowej oraz zakup komputerów wraz z realizacją szkoleń. W dniu 18 marca br. na konto projektu wpłynęła zaliczka na kwotę **1 815 541 zł**. Pozostała część zaliczki wpłynie na konto Gminy Wołomin w kwietniu br.,
- w dniu 12 marca br. został ogłoszony przetarg na budowę radiowej sieci szerokopasmowej dla Gminy Wołomin wraz z wyposażeniem w sprzęt komputerowy dla BO. Otwarcie ofert nastąpiło 31 marca br. Wpłynęły dwie oferty. Obecnie oferty te są szczegółowo sprawdzane przez pracowników ZPŚZ, Zespołu ds. Informatyzacji oraz Zespołu Zamówień Publicznych,

**16. Projekt pn. „Szerokopasmowy Internet dla Sołectw – wyrównanie szans rozwojowych w Gminie Wołomin”:**

1. w dniu 9 września 2013 roku została zawarta umowa o przyznanie pomocy w wysokości 541 199,00 zł,
2. **obecnie trwają przygotowania do realizacji projektu, którego zakończenie przewidziane jest w grudniu 2014 r.,**
3. **obecnie Zespół w porozumieniu z Urzędem Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego w Warszawie ustala możliwości wprowadzenia zmian w projekcie, które zostały zgłoszone na sesji Rady Miejskiej w Wołominie w dniu 12 marca br.**

**17. Zadanie inwestycyjne pn. „Budowa sali gimnastycznej wraz z boiskiem sportowo – rekreacyjnym przy szkole w Leśniakowiznie”:**

- zakończenie rozliczenia inwestycji przewidziane jest na czerwiec br.,
- **najpóźniej do połowy br. Zespół wystąpi z wnioskiem o płatność na kwotę 300.000zł.**

**18. Projekt pn. „Budowa sali gimnastycznej w Czarnej” (Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej)**

- wniosek o dofinansowanie został złożony 31 stycznia 2014 r. w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Mazowieckiego w Warszawie. Planowana wartość dofinansowania to kwota 2 904 000 zł. **Obecnie trwa ocena formalna wniosku.**

**19. Obecnie ZPŚZ przygotowuje wniosek o pożyczkę/dotację z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej dla projektu pn. „Termomodernizacja budynku przedszkola nr 10 w Wołominie”.**

Radosław Kowalczyk – Dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej

Przedstawił informację dotyczącą oceny zasobów pomocy społecznej. Dokument ten w całości radni otrzymali w wersji elektronicznej. Omawiany był również szczegółowo na posiedzeniach komisji. Obowiązek przygotowania takiego dokumentu nałożyła na samorządy nowelizacja ustawy o pomocy społecznej z marca 2011 roku. Ten formularz dotyczy osób i rodzin korzystających z pomocy społecznej. Zawiera dane dotyczące infrastruktury, zasobów, handlowych, współpracy z organizacjami pozarządowymi i nakładów finansowych, które są realizowane w związku z obszarem pomocy społecznej. Ośrodek Pomocy Społecznej jako realizator tego zadania ma obowiązek przekazania Radzie Miejskiej odpowiedni formularz do dn. 30 kwietnia. Potem ta konstrukcja jest przekazywana do Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej, która z kolei przekazuje to do Samorządu Województwa. Służy to danym statystycznym i konstrukcji budżetu, jeśli chodzi o zadania zlecone i zadania własne w obszarze pomocy społecznej.

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Poinformował, że Wydział Urbanistyki zarejestrował wniosek Komisji Gospodarki ws. przygotowania projektu uchwały dot. przystąpienia do sporządzenia mpzp dla terenu miejscowości Leśniakowizna. Obszar wsi Leśniakowizna jest bardzo duży. Wydział przeanalizował obszar, skutki wyznaczenia granic. Wykonano wszystkie prace analityczne, które poprzedzają przygotowanie takiej uchwały i przygotowano dwie wersje uchwały, które złożono do Burmistrza. Burmistrz musi się zastanowić nad tymi propozycjami. Temat wróci do komisji.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Tak jak radnego Andrzeja Żelezika, również bulwersuje Go brak bezpieczeństwa w niektórych miejscach na terenie gminy. Rozmawiał z Zastępcą Burmistrza Sylwestrem



Jagodzińskim w kwestii skrzyżowania ulic Wiejskiej i Prądyńskiego. Dlatego poprosił o przedstawienie działań, jakie urząd podjął w kwestii zmiany organizacji ruchu na tym skrzyżowaniu.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Przypomniał, że to jak są ustawione znaki informujące o organizacji ruchu na skrzyżowaniu ulic Wiejskiej i Prądyńskiego, zdecydowało Starostwo. Zdecydowano, że to ma być skrzyżowanie równorzędne. Wiedząc o tym, że praktyka jeżdżenia po Wołominie i przyzwyczajenia mieszkańców są inne, pracownicy gminy wystąpili do starostwa. Jednak przedstawionymi argumentami nie mogą oni przekonać specjalistów ze Starostwa. Twierdzą oni, że to skrzyżowanie jest prawidłowo oznaczone. Służby gminne kontrolują czy na skrzyżowaniu są ustawione znaki, bo tylko to mogą zrobić. Starostwo wysuwa swoje argumenty, stwierdzając, że tam w pobliżu jest szkoła i mieszkańcy muszą zwracać uwagę na znaki drogowe. Zastępcą Burmistrza obiecał, że służby gminne nie poprzestaną i nadal będą wnioskować o zmianę organizacji ruchu w ten sposób, by ul. Wiejska była ulicą podporządkowana w stosunku do ul. Prądyńskiego – posiadającą pierwszeństwo ruch.

Dominik Kozaczka – radny

Najprawdopodobniej w przyszłym roku zostanie wybudowana druga część ul. Traugutta czyli ulicy równoległej do ul. Wiejskiej. Radny zapytał czy tam również wystąpi ten sam problem? Jeżeli tak, to już należałoby wnioskować do Starostwa o odpowiednią organizację ruchu na skrzyżowaniu z ul. Prądyńskiego. Postępowanie trwa długo i walka w tej sprawie może trwać przez kolejne dwa lata.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Przypomniał, że nie chodzi o brak współpracy, lecz chodzi o inny pogląd na przepisy i rozwiązanie tej sprawy. Tak gmina jak i starostwo powołują się na względy bezpieczeństwa.

Marek Górski – radny

Zapytał o ulicę willową w Duczkach. Wszyscy przeżywają konsternację, bo nie wiedzą co tam się dzieje. W I etapie została zdemontowana stara nakładka i została zbudowana kanalizacja deszczowa. Trwało to całe lato, jesień i całą zimę. Po tej burzy doprowadzono fragment ulicy do porządku, ale w pewnym miejscu ucięto i nie dokończono nakładki asfaltowej. Nie ma przepływu informacji. Mieszkańcy są zaniepokojeni. Radny zastanawiał się, czy ktoś kontroluje wkład finansowy gminy w tą inwestycję. Chodniki na tej ulicy są rozbierane, układane ponownie i ponownie rozbierane i układane. Ktoś pracownikom za te roboty musi płacić. Jeżeli będą to pieniądze gminy, to radny nie był z tego powodu zadowolony. Prosił więc o wytłumaczenie na czym polega fenomen budowy tej ulicy.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Wyjaśnił radnemu, że należy rozebrać stary chodnik, by położyć nowy.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Odpowiadając na pytanie radnego Marka Górskiego, powiedział, że jest to jedna z wielu inwestycji, które gmina realizuje wspólnie z powiatem. Jest nadzieja, że w niedługiej przyszłości uda się ją ukończyć. Każda inwestycja jest takim, swego rodzaju, torem przeszkód. O nie wszystkich rzeczach, które dzieją się na terenie inwestycji obecni muszą

mieć wiedzę. Zdarza się tak, że istnieją różnice pomiędzy projektem, a tym co zastaje wykonawca w terenie. Nie zawsze jest tak, że wszystkie elementy na etapie projektowania są wprowadzone. Niestety. Ludzie są tylko ludźmi i nie idą w teren budowy, tylko część tych inwestycji projektują na podstawie geomapy, lub innych dokumentach dostępnych w wersjach wirtualnych w komputerze. Tak stało się i w tym przypadku. Jednak bez żadnych dodatkowych kosztów zostało to naprawione. Pracownicy Urzędu Miejskiego są na bieżąco na terenie tej inwestycji. Będą też brali udział w odbiorze końcowym poszczególnych etapów inwestycji ul. Willowej w Duczkach. Zastępca Burmistrza zaręczył, że tak jak w przypadku wielu innych, już zrealizowanych inwestycji, efekt końcowy i tej inwestycji będzie pozytywny i bardzo dobry, aby wszyscy byli zadowoleni z efektów wspólnej pracy.

Marek Górski – radny

Uważał, że nie otrzymał odpowiedzi na swoje pytanie, bo chciał wiedzieć co się dzieje na inwestycji i kiedy to zostanie zrealizowane ? Burmistrz powiedział, że trzeba rozebrać stary chodnik, żeby wybudować nowy. Radny zgadzał się z tym twierdzeniem. Jednak na omawianej inwestycji stary chodnik był rozebrany i stary został położony. Radny wyjaśnił, że chodzi mu o to, że płaci się o układanie starego chodnika, więc jak pilnowane są nasze pieniądze. Jeżeli burmistrz twierdzi, że dobrze pilnuje, to radnemu taka odpowiedź wystarcza. Jednak chciałby wiedzieć co się dalej dzieje ? Dlaczego zostały prace przerwane ? Czy jest druga część przetargu ?

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Inwestycja na ul. Willowej w Duczkach została etapowana. Obecnie na ukończeniu jest pierwszy etap, gdzie już została położona warstwa wiążąca i warstwa ścieralna. W tej chwili Starostwo Powiatowe ogłosiło postępowanie przetargowe na drugi etap wykonania modernizacji tej ulicy. Oczekuje się na rozstrzygnięcie postępowania przetargowego. Umowa opiewa na wrzesień br, która zostanie podpisana po rozstrzygnięciu postępowania przetargowego. Jest więc duży zapas czasowy po to, by ta inwestycja zakończyła się jeszcze w sezonie letnio -jesiennym, a nie w sezonie zimowym.

Igor Sulich – radny

Zapytał, czy został powołany Sekretarz Gminy ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Poinformował, że Sekretarzem gminy jest Pan Roman Kroner.

Igor Sulich – radny

W świetle uzyskanej informacji, zapytał, dlaczego Pan Roman Kroner nie udziela informacji, które uchwały zostały zrealizowane, a które nie, lecz robi to pracownik. Wydaje Mu się, że skoro jest sekretarz, który formalnie za to odpowiada, to powinien to robić, bo wygląda na to, że jest On tylko na papierze tym sekretarzem, skoro nie ma pojęcia co się dzieje i nie potrafi tego przedstawić na sesji.

Radni otrzymali informacje, że do dnia 31 marca będzie pozwolenie na budowę przedszkola. Zapytał czy są szanse, że ten dokument pojawi się wcześniej ? Czy są jakieś etapy gdzie najpierw będzie znany projekt, a dopiero później będzie to zgłaszane do starostwa o pozwolenie ? Czy radni mogą mieć wgląd w kopię tej umowy ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Poprosił radnego o sprecyzowanie pierwszej części swojej wypowiedzi.

Igor Sulich – radny  
Powiedział, że chodzi mu o salę przy przedszkolu.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina  
Ponownie prosił o wyjaśnienie o jakim przedszkolu radny mówi.

Igor Sulich – radny  
Poprawił treść swojego pytania, wyjaśniając, że chodzi mu o Szkołę Podstawową Nr 3 i salę gimnastyczna przy tej szkole.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina  
Poinformował, że na salę gimnastyczna przy SP 3 została podpisana dopiero umowa na wykonanie projektu.

Igor Sulich – radny  
Zgodnie z informacją jaka radni uzyskali, to pozwolenie na budowę ma być wydane do dnia 31 marca 2015 roku. Pytanie radnego brzmi: kiedy radni zobaczą sam projekt ? Czy jest możliwość, że projekt będzie gotowy jeszcze w roku bieżącym ? Również procedura uzyskania pozwolenia na budowę również trwa. Czy jest możliwość zrobienia tego wcześniej i czy jest możliwość zobaczenia projektu, zanim on uzyska pozwolenie na realizację ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina  
Odpowiedział, że jest to dwuletnia inwestycja i to zależy od firmy, która będzie to przygotowywać.

Igor Sulich – radny  
Prosił o kopię tej umowy na pocztę e-mail. Skoro przewidziane zostało uzyskanie pozwolenia na budowę na dzień 31 marca, to czy burmistrz przewiduje realizację tej inwestycji w 2015 roku ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina  
Wszystko zależy od firmy, która ma wykonać projekt. Przykładem może być inwestycja przy szkole w Czarnej. Wydawało się, że dokumentacja będzie przygotowana szybko. Jednak okazało się, iż sprawa się przedłożyła. Dlatego udzielanie informacji na pytanie radnego Igora Sulicha, na tym etapie jest „wrózeniem z fusów”.

Igor Sulich – radny  
Zakłada się, że skoro umowa jest podpisana to inwestor bierze odpowiedzialność za taką umowę i deklaruje się do zrobienia czegoś do daty deklarowanej w umowie. Czy jeżeli ta umowa zostanie poprawnie zrealizowana, to czy Burmistrz w tym momencie przewiduje budowę tej sali ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina  
Odpowiedział, że decyzje będą podejmowane w momencie, gdy będzie pełna dokumentacja.

Igor Sulich – radny  
Rozumiał, że dopiero w marcu 2015 roku burmistrz będzie decydował o tym, czy inwestycja będzie realizowana, czy też nie, a to będzie za późno, skoro burmistrz nie

przewiduje budowy tej sali w projekcie budżetu na 2015 rok.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Powtórzył, że w momencie, gdy będzie gotowa dokumentacja, to wtedy wspólnie z Radą Miejską będzie decydował, czy w danym roku, czy w kolejnym będzie realizowana inwestycja.

Igor Sulich – radny

Zrozumiał, że na obecną chwilę ta inwestycja jest na etapie projektu do 2015 roku i burmistrz na razie nie przewiduje budowy w 2015 roku. Decyzję podejmie po marcu 2015 roku po otrzymaniu dokumentacji.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Stwierdził, że oczekuje się na dokumentację, na którą została podpisana umowa. O realizacji inwestycji zdecyduje Rada Miejska, kiedy będą przewidziane środki na tą inwestycję.

Katarzyna Lubiak – Przewodnicząca Rady

Próbowała wyjaśnić, że radnemu Igorowi Sulichowi chodzi o to, czy w budżecie 2015 roku będą zabezpieczone środki na budowę tej sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 3 w Wołominie.

Igor Sulich – radny

Stwierdził, że skoro burmistrz mówi, iż decyzje będzie podejmował po marcu 2015 roku, to wtedy budżet na 2015 rok jest już uchwalony.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Powiedział, że jeżeli zostaną przyjęte środki na ten cel w budżecie 2015 roku, a w trakcie roku okaże się, że dokumentacja nie jest przygotowana lub są jakieś uwagi, to wtedy będzie problem, gdzie te środki przekazać. Należy poczekać na dokumentację.

Igor Sulich – radny

Prosił o kopię tej umowy na wykonanie dokumentacji, bo tam z pewnością są wpisane jakieś terminy, kiedy projekt będzie do wglądu.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Nie widział problemu, by radny otrzymał kopie tej umowy.

Igor Sulich – radny

Kolejne pytanie radnego dotyczyło parku przy Muzeum Zofii i Wacława Nałkowskich. Burmistrz wspominał, że pozwolenie na parking przy muzeum zostało złożone do starosty w dniu 21 marca 2014r. Radny chciał wiedzieć co to pozwolenie dokładnie obejmuje i jaki jest zakres tego wniosku.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że w dniu 21 marca 2014 roku zostały złożone do starostwa dwa dokumenty: jest to wniosek o pozwolenie na budowę, z szerokim zakresem tej inwestycji:

- wniosek o pozwolenie na wybudowanie przyłączy wodociągowych, kanalizacji sanitarnych, kanalizacji deszczowej, przewodów energoelektrycznych;
- wniosek o pozwolenie na wybudowanie pawilonu, wiaty, pomostów, tarasów, ogrodzenia,

ciągów pieszo – jezdnych, odbudowa murków oporowych, schodów terenowych, montaż elektrycznego oświetlenia, mała architektura, budowa parkingu, remont pomieszczeń gospodarczych, wycinka drzew i krzewów.

Tego samego dnia został złożony wniosek o pozwolenie na rozbiórkę dotyczącej nawierzchni wraz z krawężnikami, niewielkich murków oporowych i schodów, schodów betonowych przy zbiorniku wodnym, rozbiórki częściowej ogrodzenia stojącego wzdłuż północnej i południowej granicy parku, demontaż napowietrznych słupów energo-energetycznych nn.

Andrzej Żelezik – radny

Dziwił się, że brak jest argumentów na przekonanie „powiatu” co do zmiany organizacji ruchu na skrzyżowaniu ul. Wiejskiej z ulicą Prądzńskiego. Ulica Wiejska jest ulicą nową i piękna, ale kończy się na ul. Prądzńskiego. Ulica Prądzńskiego jest o tyle ważna ulicą, że nawet „Stopek” na skrzyżowaniu ul. Prądzńskiego i 1-go Maja i przy ul. Lipińskiej przy skrzyżowaniu z ul. Prądzńskiego. Jeżeli ktoś dojeżdża do końca ul. Wiejskiej i miałby znak „stop” to musiałby się zatrzymać i rozejrzeć. Jeżeli powiatu nie przekonuje argument, że tam zdarzają się wypadki, a na ogół jeżdżą tamtędy mieszkańcy dowożący dzieci do szkoły, a kontrargumentem jest twierdzenie, że ludzie jeżdżą nieuważnie. Radnemu nie mieściło się w głowie, że osoba decydująca nie da się przekonać. To ilość wypadków w tym miejscu, już powinna wpłynąć na zmianę decyzji.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Zaproponował, by na posiedzenie Komisji Bezpieczeństwa został zaproszony przedstawiciel powiatu, by też przedstawił swoje argumenty, którymi się kierował przy podejmowaniu decyzji o takim układzie komunikacyjnym na tym skrzyżowaniu. Poprosił swojego zastępcę Sylwestra Jagodzińskiego do zapewnienia obecności na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa, osoby kompetentnej ze strony powiatu.

Marcin Dutkiewicz – radny

Odnosząc się do stwierdzenia, że mieszkańcy jeżdżą nieuważnie, powiedział, że jego zdaniem mieszkańcy nie znają znaków. Przykładem może być miejsce przeznaczone do parkowania pojazdów osób niepełnosprawnych, a z premedytacją tam stoją samochody, dość luksusowe, ale nie oznaczone naklejką, że podróżują nimi osoby niepełnosprawne.

Radny podziękował Zastępcy Burmistrza Grzegorzowi Mickiewiczowi, za uspokojenie Go. Mieszkańcy ulicy Willowej w Duczkach byli bardzo zaniepokojeni tym, co ujrzeli w ubiegłym tygodniu. Plac budowy w okolicy ulicy Szosa Jadowska został posprzątaný. Wywieziono stamtąd wszelkie materiały i zniknęły maszyny. Następnego dnia pojawiła się delegacja samorządowa, która wykonała sobie niezbędne fotografie i odjechała. Mieszkańcy zwrócili się do radnego Marcina Dutkiewicza z pytaniem co się dzieje i czy inwestycja na ulicy Willowej w Duczkach się zakończyła? Dlatego informacja, że przetarg został ogłoszony i inwestycja będzie kontynuowana uspokoiła mieszkańców.

Skoro Burmistrz mówi o doskonałej współpracy ze starostwem, to radny zwrócił uwagę, że by na tej części, która nie została jeszcze wybudowana, zostały wyrównane różnego rodzaju doły. Materiał użyty do tych wypełnień to jest to coś na bazie cementu. To powoduje, że w okolicznych domach mieszkańcy nie mogą otworzyć okien, bo unosi się na drogą tuman kurzu, który opada w okolicach godziny 24, kiedy przestają jeździć samochody. Przetarg został dopiero ogłoszony, więc rozpoczęcie realizacji inwestycji jest spodziewane w miesiącach lipiec – sierpień. Radny prosił o podjęcie jakichś działań, by tamtejszym mieszkańcom ułatwić życie.

Radny przypomniał, że do końca marca miał być wykonany projekt chodnika na ulicy

Szosa Jadowska w Duczkach, w kierunku Starego Grabia. Prosił o informacje w tym temacie.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Powiedział, że zgodnie z informacjami, którymi dysponuje, termin umowy na realizację całości zamówienia to 30 kwietnia 2014 roku. W dniu 12 lutego 2014 roku, gmina przekazała do projektanta dane właścicieli działek na których będzie zlokalizowana inwestycja. Trzeba pamiętać, że tam będą dokonywane częściowe wykupy, po to żeby ten chodnik mógł się zmieścić od tej miejscowości, aż do granicy z gminą Klembów. Zostało już przedstawione rozwiązanie odwodnienia chodnika na odcinku od ul. Willowej do posesji Nr 55 przy ul. Szosa Jadowska. To był taki sporny moment przy projektowaniu tej inwestycji, gdyż mieszkańcy nie zgadzali się na zaproponowane przez projektanta wersje odwodnienia tego chodnika. Zinwentaryzowano i uwzględniono istniejące zjazdy. Tam szereg zjazdów przy Szosie Jadowskiej to były elementy infrastruktury drogowej, które nie były zinwentaryzowane i nie były naniesione na żadnych mapach, które mogłyby się znajdować w Powiatowym Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartografii. Dlatego w porozumieniu z Miejskim Zakładem Dróg i Zieleni, trzeba było szybko wydać decyzje lokalizacyjne na zjazdy na posesje. Robi się to po to, żeby nie było problemów i żeby nie wszczynać niepotrzebnych dla wszystkich nieporozumień. Jest to częste zjawisko. Gmina nie powinna tego robić, bo to w gestii każdego właściciela jest uzyskanie decyzji na lokalizację zjazdów i wjazdów. Jednak przedstawiciele urzędu uznali, że jest to na tyle czasowo stare tematy, że jest to możliwe do naprawienia w trakcie projektowania tej inwestycji. Trzeba było również uwzględnić parametry samej jezdni tj. 6 m na Szosie Jadowskiej. Również uzgodniono konstrukcję tego chodnika w Mazowieckim Zarządzie Dróg Wojewódzkim. Jest więc na ukończeniu etap projektowania. Pod koniec kwietnia gmina ma otrzymać całą dokumentację. Kolejnym etapem będzie wystąpienie do MZDW z propozycją wspólnej realizacji tego chodnika. Nie wiadomo, czy w bieżącym roku inwestycja zostanie zrealizowana. To jest kwestia podpisania porozumienia i podzielenia kosztów pomiędzy nasze samorządy.

Marcin Dutkiewicz – radny

Przyznał, że pomylił daty i jest to 30 kwiecień, a nie jak wspomniał 30 marzec. Pytał dlatego o tą inwestycję, gdyż przedstawiciel MZDR na spotkaniu w którym radny uczestniczył, wyraził zdziwienie tym, że podczas tych wszystkich spotkań i rozmów nikt nie wspomniał o modernizacji samego skrzyżowania Szosy Jadowskiej z ulicami willową i Majdańską. Ten temat jest pomijany. Na pytanie radnego co gmina w tej sprawie powinna zrobić, przedstawiciel MZDW, powiedział, że należy wystąpić do MZDW z wnioskiem o taką modernizację, przedstawiając analizę natężenia ruchu. Radny uważał, że w gestii burmistrza jest wykonanie takiej analizy i ma nadzieję, że ona będzie miała taką samą wartość jak 400 podpisów, które mówią, że w Zagościńcu na skrzyżowaniu ul. 100-lecia i ul. Podmiejskiej jest bardzo niebezpiecznie. Prawdopodobnie ze wspomnianej analiza wykaże, że ruch na skrzyżowaniu w Duczkach jest 50-ciokrotnie większy niż w Zagościńcu. Dlatego radny prosił burmistrza, aby wystąpił o analizę natężenia ruchu na tym odcinku drogi i wzmógł działania zmierzające do modernizacji tego skrzyżowania.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Zrozumiała jest dla niego prośba radnego w tym zakresie. Jednak bardzo ostrożnie chciałby podchodzić do kwestii analizy ruchu. Przypomniał, że na wystąpienie gminy do MZDW w sprawie sygnalizacji ostrzegawczej w drodze wojewódzkiej 634 we wsi Stare Grabie, to MZDW odpisało, by taką analizę ruchu wykonała Gmina Wołomin. Gmina

Wołomin taką analizę wykonała. Z tej analizy wynikało, że MZDW powinien wykonać konkretne rzeczy. Niestety mimo wielokrotnych pism i mimo aktualizacji analizy bezpieczeństwa ruch na tym skrzyżowaniu, na prośbę mieszkańców i dodatkowych informacji uzyskanych od policji, do dnia dzisiejszego nic się nie wydarzyło w tej sprawie, mimo iż trwa ona już trzeci rok. Zastępca Burmistrza powiedział, że nie kieruje się już pismo, aby tam zrobić sygnalizację świetlną, która kosztowałaby 100 – 200 tys. zł. Jednak w wspomnianej analizie znalazły się bardzo drobne rzeczy do poprawy przez MZDW m.in. Wykoszenie prawie metrowej komosy, która znajduje się na tym skrzyżowaniu, lekkie złagodzenie loków na tym skrzyżowaniu i ustawienie kilku znaków pionowych na tym skrzyżowaniu. Mimo kolejnego pisma, w tym zakresie, wystosowanego do MZDW, to do dnia sesji nic się nie działo w tamtym rejonie.

Zastępca Burmistrza obiecał, że Urząd Miejski wystąpi z taką propozycją, o jakiej mówił radny Marcin Dutkiewicz. Jednak spodziewał się, że zostanie to sędowane na gminę.

Marcin Dutkiewicz – radny

Zarośla, które wymienił Zastępca Burmistrza, to są w miejscowości stare Grabie. Nie należy jednak przykładać jednego przypadku, do drugiego. Każdy z nich jest indywidualny. Radny prosił, żeby nie zrażać się lekkimi niepowodzeniami, tylko należy podejmować kolejne wyzwania. Wszyscy wiedzą w którym zarządzie są drogi wojewódzkie i kto za nie odpowiada. Należałoby wykorzystać jakieś dobre relacje i koneksje z przedstawicielami Zarządu Województwa. Swoje sugestie radny kierował do Zastępcy Burmistrza Sylwestra Jagodzińskiego.

Dominik Kozaczka – radny

Tak jak radny Marcin Dutkiewicz, apelował do Burmistrza, aby odbiory poparte sesjami zdjęciowymi, wykonywać już po skończeniu inwestycji, a nie w jej trakcie.

W trakcie sesji była mowa o powołaniu nowego Sekretarza Gminy. Radny zapytał czy było ogłoszenie o naborze na stanowisko sekretarza ? Jeżeli było takie ogłoszenie, to radny chciałby wiedzieć w którym miesiącu i którego roku ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Odpowie radnemu na te pytania pisemnie, bo nie ma w pamięci wszystkich dat.

Adam Bereda – radny

W swoim sprawozdaniu Burmistrz wspomniał uzyskaniu dofinansowania inwestycji termoizolacji Przedszkola Nr 10, a radny zapytał, czy termoizolacja budynku szkoły na ul. Sasina również może liczyć na takie dofinansowanie i czy był złożony wniosek ? Jeżeli nie, to radny zapytał „dlaczego” ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Obiecał, że inwestycja termoizolacji ZS nr 1 również będzie zgłaszana do dofinansowania.

Grażyna Więch – radna

W bieżącym roku w wydatkach i w planie inwestycyjnym jest budowa ulicy Grabicznej w Ossowie. Jest nadzieja, że mieszkańcy Ossowa doczekają się, po wielu latach, budowy tej ulicy. Jednak wiadomo, że jest też konieczność uaktualnienia dokumentacji projektowo – kosztorysowej. Radna zapytała na jakim etapie jest aktualizacja tej dokumentacji ?

Wojciech Plichta – radny

Jego zdaniem temat ulicy Willowej w Duczkach nie został wyczerpany. Nie zgodził się ze

stwierdzeniem, że wykonawca co prawda opuścił teren budowy ulicy willowej, ale zdaniem radnego dużym nadużyciem jest stwierdzenie, iż wszystko zostało posprzątane i pozamiatane. Mieszkańcy skarżą się na ten pierwszy odcinek chodnika. Radny wie, że nie wszystko zostało odebrane. Dlatego zapytał: 1. Kto z Urzędu Miejskiego w Wołominie jest odpowiedzialny za monitorowanie tej inwestycji ? 2. Do kogo mieszkańcy mogą zgłaszać się z reklamacjami, jeśli chodzi o zniszczone ogrodzenia ? 3. Kiedy planowany jest odbiór pierwszego etapu i czy radny o tym terminie mógłby być poinformowany ?

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

To o czym mówili radni, tj o spotkaniu, to nie ma powodu tego ukrywać, bo prasa zrobiła zdjęcia na wizytacji tej inwestycji. Wtedy był tam Burmistrz Ryszard Madziar, starosta Piotr Uściński i Zastępca Burmistrza Grzegorz Mickiewicz i poinformował, że na wszystkich inwestycjach, bez względu na to, czy to wykonuje gmina czy też powiat, to władze gminne starają się być na tych inwestycjach jak najczęściej. Dowodów na to Zastępca Burmistrza może przytoczyć bardzo wiele. Bez względu na to, czy to są obiekty kubaturowe, czy to są drogi to burmistrz bywa na takiej inwestycji, by osobiście sprawdzić jak postępują prace. Tak było i w przypadku ulicy Willowej. Chciano, by do opinii publicznej doszedł przekaz, że władze gminy interesują się tą inwestycją i nie pozwolą na to, żeby tam były jakieś „niedoróbki”. Zastępca Burmistrza powiedział, że właśnie na prośbę Burmistrza Ryszarda Madziara ta ulica została oprzątnięta i to na prośbę burmistrza, pomimo tego, że prace nie zostały zakończone, mieszkańcy będą mogli poruszać się po tej nawierzchni. Gdyby kierownik budowy nie chciał, to mógłby nie wpuścić tam mieszkańców. Oczywiście jest kwestia dojazdu do ich posesji, więc wydano tą drogę, żeby na tyle ile można uprzętnąć tą drogę i umożliwić mieszkańcom dojazd do posesji. Podczas bytności na tej inwestycji, wielu mieszkańców podchodziło do burmistrza i do Starosty i o to właśnie wnioskowało. To jest efekt tego, że Burmistrz i Jego Zastępcy wsłuchują się w głosy mieszkańców naszych miejscowości. Tego nie powinno się traktować jako autopromocji. To było ważne pod tym względem, że podczas takich spotkań mieszkańcy mogą przekazać Burmistrzowi swoje uwagi. To, że tam zostało oprzątnięte i mieszkańcy mogą poruszać się tą drogą to właśnie wynik takiego spotkania.

Oczywiście radny Wojciech Plichta może wziąć udział w odbiorach i zostanie on o tym poinformowany pisemnie, tak jak inni radni, którzy biorą udział w odbiorach końcowych inwestycji. Radny Wojciech Plichta zostanie zaproszony do tego odbioru. Pismo zostanie wysłane na adres Jego zamieszkania. Zaproszenie otrzymał nie tylko radny Wojciech Plichta, ale wszyscy radni, którzy chcieliby towarzyszyć w odbiorach końcowych inwestycji. Pierwszy etap budowy ulicy willowej w Duczkach będzie odbierany w przeciągu najbliższego miesiąca. Trzeba najpierw wykonać te poprawki o których była mowa.

Wojciech Plichta – radny

Przypomniał, że zadał trzy pytania, a otrzymał odpowiedź na jedno. Powtórzył te pytania: Kto z Urzędu Miejskiego jest wydelegowany do monitorowania inwestycji i do kogo mieszkańcy bezpośrednio mogą zgłaszać się z uwagami ? Do kogo mieszkańcy mają pisać reklamacje za zniszczone swoje mienie – do radnego, do burmistrza, do wydziału inwestycji w powiecie ?

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że do każdej z tych wymienionych organów, bo jest to wspólna inwestycja. Oczywiście inwestorem głównym jest powiat, a gmina jest wspierającym, który to dofinansowuje. Jeżeli uwagi zostaną skierowane do którejś z wymienionych osób, to te



uwagi zostaną przekazane inwestorowi głównemu, czyli powiatowi. Z ramienia pełnionej funkcji osobą odpowiedzialną za monitorowanie inwestycji jest Pani naczelnik Mariola Klimek oraz Zastępca Burmistrza Grzegorz Mickiewicz, który bierze za to odpowiedzialność. Można do niego przyjść lub napisać.

Igor Sulich – radny

Skoro Zastępca Burmistrza Grzegorz Mickiewicz chce wszystkich zapraszać na te otwarcia i przecinanie wstęg, to radny zaproponował, by przyjął jako dobrą zasadę, wysyłanie, nawet e-milem, informację, że coś takiego się odbędzie i każdy będzie wiedział. Nie trzeba wysyłać zawiadomień do domu. Na takim zdjęciu Burmistrz będzie dobrze wyglądał, jeżeli na nim będzie również kilku radnych.

Salę obrad opuścił radny Krzysztof Wytrykus godz. 11:15

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Powiedział, że radny Igor Sulich nie ma czasu przyjść na różne spotkania z mieszkańcami organizowane przez Urząd, a chce chodzić na inwestycje.

Igor Sulich – radny

W odpowiedzi stwierdził, że on sam nie jest na etacie, ale Burmistrz jest, a nie ma czasu przyjść na posiedzenie Komisji Gospodarki.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Przypomniał, że radny Igor Sulich został wybrany przez mieszkańców i warto by było, żeby wśród mieszkańców był.

Katarzyna Lubiak – Przewodnicząca Rady Miejskiej

W wypowiedzi Burmistrza zabrakło Jej informacji odnośnie budowy ulicy Partyzantów w Wołominie. Na poprzedniej sesji radni otrzymali informację, że przetarg został rozstrzygnięty, „ale ...”. Radna zapytała co z tym „ale ...” ?

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że przetarg został rozstrzygnięty na rzecz firmy „DOWBUD C”. Była ona drugą od końca najtańszą firmą. Została odrzucona firma „Skan-ska S.A. „ z tego względu, że nie uwzględniła w swojej ofercie integralnej części kosztorysu ofertowego tj. zestawienia dot. robocizny, materiałów i sprzętu. Firma ta po rozstrzygnięciu postępowania przetargowego odwołała się do Krajowej Izby Odwoławczej przy Prezesie Urzędu Zamówień Publicznych. W dniu 7 kwietnia br było postępowanie, w którym udział wzięło 13 osób: Z ramienia urzędu 5 osób, Wybrana przez urząd firma „DOWBUD C”,. Rozprawa trwała od godz. 13:00 – 17:00. Odbędzie się ona w Warszawie na ul. Postępu 17a. W tej chwili oczekuje się na decyzję Krajowej Izby Odwoławczej w tym zakresie. Będzie wiadomo, czy trzeba będzie wrócić do oceny ofert i wybrać firmę „Skan-ska S.A. „, czy jednak odwołanie tej firmy zostanie w całości odrzucone przez Krajowa Izbę Odwoławczą, co oznaczałoby, że wybór gminy był wyborem właściwym. Na decyzję Krajowa Izba Odwoławcza ma 7 dni.

Katarzyna Lubiak – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Poprosiła Zastępcę Burmistrza o przedstawienie scenariuszy: optymistycznego i pesymistycznego, kiedy zostaną rozpoczęte prace na ulicy Partyzantów w Wołominie.

Katarzyna Lubiak – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Jeżeli decyzja Krajowej Izby Odwoławczej, czyli uzna ona, że Gmina popełniła błąd i każe wybrać firmę „Skan-ska S.A. „, to wtedy trzeba będzie tak zrobić. Jest też instancja odwoławcza, czyli skarga do Sadu wojewódzkiego, na rozstrzygnięcie Krajowej Izby odwoławczej. Jeżeli gmina wybierze „Skan-ską S.A. „, to podpisanie umowy z tą firmą będzie możliwe w przeciągu najbliższych dwóch tygodni. W ciągu tygodnia ta firma będzie mogła wejść na teren budowy tj. w okolicy przełomu kwietnia i maja. Jeżeli gmina zaskarży decyzję Krajowej Izby Odwoławczej, to oznacza, że sąd zgodnie z ustawą Prawo Zamówień Publicznych ma 30 dni na rozstrzygnięcie odwołania . Sąd albo utrzyma w mocy rozstrzygnięcie Krajowej Izby Odwoławczej , albo uzna, że to Gmina miała rację. Wtedy będzie można zawrzeć umowę w zależności od rozstrzygnięcia sądu, ale będzie to już koniec maja.

Pkt 7

Interpelacje i zapytania radnych

Dimitar Jugrew – radny

Prosił o poprawienie oznakowania poziomego na jezdniach. Prosił też o wyraźniejsze oznakowanie „wysepek” na jezdniach, zastosowanie systemów odblaskowych, by były one widoczne także w nocy.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Obiecał poruszenie tej kwestii na najbliższym spotkaniu z pracownikami MZDiZ.

Michał Milewski – radny

Radny zapytał, jaka kwota wpłynęła na konto Urzędu Miejskiego od firmy WPMZ, z racji nałożonych kar za niewykonanie umowy na wykonanie projektu sali gimnastycznej w Czarnej ?

Kolejne pytanie dotyczyło wydatków z Funduszu Sołectkiego – na jakim to jest etapie? Radny wie, że pieniądze były przekazywane pieniądze np. na zakup tłucznia ( sołectwo Czarna ) do utwardzenia dróg gruntowych w sołectwie i czy tego zakupu dokonano ?

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że poprawa przejezdności dróg gruntowych po zimie już jest w toku. Środki, które są przeznaczone na ten cel z funduszu sołectkiego, również w najbliższym czasie będą wykorzystane i zostaną poprawione te miejsca wskazane przez Radę Sołecką.

Michał Milewski – radny

Chciał sprecyzowania, co oznacza określenie „ w najbliższym czasie”. Czy to jest miesiąc, dwa miesiące czy też pięć miesięcy, a może tydzień ? Radny chciał to wiedzieć, bo nie wie co odpowiadać mieszkańcom np. ul. Dobrej czy Kochanowskiego, którzy pytają kiedy będą te ulice zrobione.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Jeśli chodzi o konkretną ulicę, to nie potrafił od razu odpowiedzieć kiedy służby dotrą na wspomnianą, konkretną ulicę. Obiecał, że spotka się z dyrektorem MZDiZ, ustali te kwestie i udzieli odpowiedzi radnemu.

Michał Milewski – radny

Zrozumiał, że nie wiadomo, kiedy zostaną wydane przeznaczone ., na zakup tłucznia,

pieniądze. Prawdopodobnie te pieniądze wpłynęły do całej puli przetargowej i ten zakup nie został jeszcze dokonany.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Powiedział, że te środki zostaną wykorzystane. Wie, że poprawę przejezdności dróg gminnych trzeba zrobić na wiosnę i te środki finansowe zostaną wykorzystane na wiosnę.

Michał Milewski – radny

Radny Marcin Dutkiewicz pytał o chodnik w ulicy Szosa Jadowska w Duczkach, a on sam zadał pytanie odnośnie chodnika w ciągu drogi 635 w kierunku Radzymina. Na poprzedniej sesji burmistrz mówił, że prace trwają, projekty są realizowane. Uzgodnienia z Województwem Mazowieckim też trwają. Na toczącej się sesji burmistrz nic nie powiedział na ten temat. Dlatego radny zapytał na jakim etapie są obecnie te plany i prace ? Kiedy można się spodziewać realizacji tej inwestycji ?

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że sprawa jest na etapie odbioru dokumentacji i jest to kwestia kilku dni na jej odebranie, oczywiście jeżeli ona będzie kompletna. Wydaje się jednak że tak jest. Podobnie tak jak w sytuacji chodnika do starego Grabia gmina będzie występowała o wspólną realizację tej inwestycji z Województwem Mazowieckim., bo ten chodnik jest w drodze wojewódzkiej. Wcześniej Rada Miejska będzie musiała podjąć uchwałę wyrażającą zgodę na wspólna realizację. Potem kwestia podpisania porozumienia, zabezpieczenia środków finansowych w województwie mazowieckim jak również w gminnym.

Jednak jak wszystkim wiadomo, konta Województwa Mazowieckiego zostały zajęte przez komornika. Chodzi tu o kwotę 55 mln. zł, z tytułu niezapłaconego tzw. „janosikowego”. Zastępca Burmistrza obawiał się, że może być trudno, ale będzie walczył, choć rzeczywistość jest trudna.

Michał Milewski – radny

Na sesji padały sformułowania takie jak „natężenie ruchu”. Prosił więc o zbadanie natężenia ruchu również w drodze 635 w miejscowości Helenów. Z pewnością nie jest ono tam mniejsze, a może nawet większe jak na Szosie Jadowskiej.

Dominik Kozaczka – radny

Jego pierwsze pytanie dotyczyło Konferencji Bezpieczeństwa, która odbyła się kilka dni wcześniej. Na tym spotkaniu radny zadał pytanie dot. stwierdzenia Komendanta, że gminy mogą dofinansowywać pracę dzielnicowych. Zapytał Burmistrza czy wystąpił już z własnej inicjatywy o przedstawienie oferty, ile kosztowałoby gminę dofinansowanie jednego etatu dzielnicowego, aby radni mogli się nad tym tematem pochylić ? Jeżeli nie to radny zawnioskuje w tym temacie.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Uważał, że jest to temat do rozważenia na Komisji Bezpieczeństwa. Czy środki finansowe przeznaczyć dla dzielnicowego, czy na dodatkowe patrole Straży Miejskiej.

Dominik Kozaczka – radny

Jeżeli nie będą znane orientacyjne koszty, to nie będzie o czym rozmawiać.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Ustali, jakie są koszty utrzymania dzielnicowego, by móc to porównać, czy lepiej te środki

przekazać na działania Straży Miejskiej czy utrzymanie dzielnicowego. Do kolejnego posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa Burmistrz postara się przygotować te informacje.

Dominik Kozaczka – radny

Kolejne pytanie radnego dotyczyło ulicy Marszałkowskiej w Wołominie. Jedna z mieszkanek skierowała stosowne pismo do Burmistrza i do starosty. Na ulicy Marszałkowskiej pojawiły się odcinki asfaltu. Radny chciał wiedzieć dlaczego utwardzenie drogi nie jest „jednorodnie”, tylko przed wybranymi posesjami są kilkunasto lub kilkudziesięciometrowe odcinki pokryte asfaltem ?

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że poprawę przejezdności na ulicy Marszałkowskiej rozpoczęto jeszcze w ubiegłym roku. Robiono to w ścisłej współpracy z mieszkańcami tej ulicy, którzy ponad połowę kosztów pokryli z własnych pieniędzy. Również w bieżącym roku mieszkańcy tej ulicy finansują poprawę przejezdności ulicy. Wykonanie tego trwa długo, bo to są prywatne środki kilku mieszkańców, którzy tam mieszkają. To ma służyć temu, by przejazd tą ulicą był lepszy. Zastępca Burmistrza będzie wizytował tą ulicę. Nie miał zgłoszeń od mieszkańców, by były tam jakieś zagrażające bezpieczeństwo nieprawidłowe prace. Tam trwają prace poprawiające przejezdność ulicy.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, czy ma rozumieć, że to każdy mieszkaniec finansuje nakładkę asfaltową przed własną posesją ? Jeżeli ktoś sobie sfinansował to przed posesją ma asfalt, a kto nie to na tym odcinku jest droga gruntowa. Oświadczył, że jego zapytanie wynika z pisma, które zostało skierowane , w formie e-maila, do Burmistrza, Biura Rady, starosty i wielu innych miejsc. Skoro burmistrz tego pisma nie dostał, to oznacza, że w urzędzie jest zły przepływ informacji.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Widział pismo i stwierdził, że ono nie informuje o jakiś zagrożeniach, czy jakimś zagrożeniu bezpieczeństwa. Jest to pismo pytające. Na to pismo zostanie udzielona odpowiedź.

Dominik Kozaczka – radny

Prosił o odpowiedź, czy prawdą jest, że to mieszkańcy sfinansowali sobie nakładki asfaltowe przed swoimi posesjami i dlatego są takie krótkie odcinki asfaltu przed wybranymi posesjami na ulicy Marszałkowskiej.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że tak nie jest.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał więc jak to jest z tą ulicą ?

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że trwają tam prace zmierzające do poprawy przejezdności. Te prace nie są ukończone, dlatego ta ulica tak wygląda.

Katarzyna Lubiak – Przewodnicząca Rady

Proponowała aby rozmowę na temat ulicy Marszałkowskiej kontynuować po zakończeniu

trwających tam prac. Zwracając się do Zastępcy Burmistrza zapytała kiedy prace na tej ulicy zostaną zakończone ?

Dominik Kozaczka – radny  
Zapytał też kto finansuje te prace ?

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza  
Odpowiedział, że prace finansuje kilku mieszkańców, ale nie pamięta ich nazwisk. W związku z tym obiecał, że na te pytania odpowie na piśmie. Według posiadanych przez niego informacji, prace na tej ulicy już wkrótce mają być zakończone.

Dominik Kozaczka – radny  
Poprosił o przedstawienie zakresu tych prac. Zastępca Burmistrza powinien być przygotowany do odpowiedzi na te pytania, skoro czytał pismo mieszkanki.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza  
To ma być poprawa przejezdności, ale szczegółowe informacje w tym zakresie również przedstawi radnemu pisemnie. Nie wiedział czego radny nie zrozumiał z jego wypowiedzi. Od wielu lat wykonywane są prace mające na celu poprawę przejezdności na wielu ulicach. Wiadomo jakie środki na ten cel są przeznaczone. Prosił więc aby radni nie oczekiwali, że tam będzie ulica z prawdziwego zdarzenia i będą chodniki. Tam jedynie będzie poprawiona przejezdność.

Dominik Kozaczka – radny  
Reasumując, stwierdził, że zadał proste pytanie: Czy dlatego są tylko krótkie odcinki tego asfaltu zrobione, bo mieszkańiec, którego na to stać, wylewa sobie asfalt przed własną posesją ? Na to pytanie Zastępcy Burmistrza odpowiedział, że nie. Później Zastępca Burmistrza powiedział, że te nakładki finansują mieszkańcy. Czy Zastępca Burmistrza boi się odpowiedzieć jaki jest stan faktyczny i udziela sprzecznych informacji ?

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza  
Kiedy radny zadał proste pytanie, to sądził, że wystarczy mu prosta odpowiedź. Teraz się trochę pogubił. Wszyscy cieszą się z każdego kawałka asfaltu. Wszyscy chcą, żeby dróg asfaltowych w Wołominie było coraz więcej, żeby drogi były coraz bardziej przejezdne. Doceniana jest też inicjatywa mieszkańców, którzy chcą w tym wspomóc gminę. O tym właśnie poinformował radnego w najprostszycy możliwych słowach.

Dominik Kozaczka – radny  
Odpowiedzi na pytania radnych z poprzedniej sesji wpłynęły do Biura Rady w dniu 9,04. 2014 roku. Oznacza to, że od 12 marca upłynęło miesiąc czasu. Radny dziwił się temu, bo spotykani urzędnicy już kilkanaście dni wcześniej mówili, że udzielali odpowiedzi na pytania radnego. Natomiast te odpowiedzi do radnych dotarły w dniu sesji. Zapytał więc, czy może być tak, żeby te odpowiedzi do radnych były wysyłane e-mailem w ciągu dwóch tygodni, czy zawsze będzie tak, że będą dostarczane tuż przed sesją.

Na sesje przybyła radna Arleta Ferdyn godz. 11:50

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina  
Prosił by radny Dominik Kozaczka zwrócił uwagę, że w piśmie nie są udzielane odpowiedzi tylko na Jego pytania, ale również na pytania innych radnych. Burmistrz stara

się by te informacje były jak najbardziej rzetelne i jak najbardziej sprawdzone. Dlatego też proces zbierania tych informacji wymaga określonego czasu, ale w miarę możliwości te informacje są przekazywane radnym jak najszybciej.

Dominik Kozaczka – radny

Sąsiadujące starostwo potrafi odpowiadać na pytania radnych w ciągu dwóch tygodni.

U Burmistrza jest to ostatni dzień przed sesją.

*Na wniosek radnego Dominika Kozaczki zgłoszony na XXXVIII sesji Rady Miejskiej nn protokół, za zgodą radnych, został uzupełniony o stenogram wymiany zdań prowadzonej przez radnego Dominika Kozaczka z Burmistrzem Wołomina Ryszardem Madziarem:*

*„Ryszard Madziar - Burmistrz Wołomina*

*Panie radny, staramy się doskonalić w tym kierunku*

*Dominik Kozaczka – radny*

*To dużo musi Pan pracować*

*Ryszard Madziar - Burmistrz Wołomina*

*Każdy, panie radny musi pracować nad sobą*

*Dominik Kozaczka – radny*

*To proszę zacząć panie burmistrzu”*

Dominik Kozaczka – radny

Chciał, by udzielono mu informacji odnośnie przetargu na koszenie traw. Z tym bywało różnie. Za dwa miesiące trawa będzie wysoka i trzeba będzie ją kosić. Czy gmina jest już do tego przygotowana, by później się nie okazało, że pierwsze koszenie traw jest dopiero w sierpniu, bo coś stało się z przetargiem i dużo czasu umknęło.

*Na wniosek radnego Dominika Kozaczki zgłoszony na XXXVIII sesji Rady Miejskiej nn protokół, za zgodą radnych, został uzupełniony o stenogram wymiany zdań prowadzonej przez radnego Dominika Kozaczka z Burmistrzem Wołomina Ryszardem Madziarem:*

*„Ryszard Madziar - Burmistrz Wołomina*

*Tak panie radny, już kosy rozdane, oczywiście żartuję*

*Dominik Kozaczka – radny*

*Panie burmistrzu czy może być pan poważny, czy zawsze .....*

*Ryszard Madziar - Burmistrz Wołomina*

*Staram się przyporządkować do pana powagi. Panie burmistrzu proszę dwa słowa panu radnemu na temat przygotowania do akcji związanej z akcją wiosna.*

*Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza*

*Poproszę dyrektora MZDiZ pana Pawła Majewskiego o informacje w tym zakresie.”*

Paweł Majewski – Dyrektor MZDiZ w Wołominie

Poinformował, że przetarg na utrzymanie zieleni miejskiej, który obejmuje nie tylko koszenie traw, ale i nasadzenia zieleni niskiej, sprzątanie po koszeniu, prace pielęgnacyjne na klombach i skwerach, został rozstrzygnięty i prace już ruszyły. Można to zaobserwować w różnych częściach miasta. Zaczęto od pielienia i nasadzeń wiosennych. Prace związane z koszeniem rusza niebawem, równoległe z zamykaniem mechanicznym ulic.

Dominik Kozaczka – radny

Chodziło mu szczególnie o wykaszanie rowów i zrozumiał, że jak będzie potrzeba to prace od razu ruszą ?

Paweł Majewski – Dyrektor MZDiZ w Wołominie

Wyjaśnił, że wykaszanie rowów to jest inne zadanie, bo to jest zadanie związane z konserwacją rowów.

Dominik Kozaczka -radny

W związku z tym chciał również informacji w tej kwestii, bo dwa lata wcześniej wykaszanie rowów rozpoczęło dopiero w sierpniu, z racji tego, że były problemy z przetargiem. Zapytał więc jak wygląda kwestia tego przetargu.

Paweł Majewski – Dyrektor MZDiZ w Wołominie

Odpowiedział, że obecnie MZDiZ jest na etapie przygotowań do ogłoszenia tego przetargu. Nie są przewidziane żadne problemy. Natomiast wykaszanie i konserwacje rowów prowadzi się dwa razy w roku tj. latem i jesienią. Dyrektor spodziewa się pierwszej konserwacji rowów w miesiącu czerwcu, a kolejnej wczesną jesienią.

Dominik Kozaczka – radny

Też spodziewa się, że w pierwsze wykaszanie rowów odbędzie się w czerwcu, a nie w sierpniu.

Zbigniew Paziewski – radny

Powrócił do tematu poruszonego przez Przewodniczącą komisji Bezpieczeństwa Andrzeja Żelezika. Pomysł Burmistrza, żeby w końcu doszło do wspólnego posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa Rady Miejskiej i Powiatu uznał za bardzo dobry, bo takich „perełek” jak ul. Wiejska i Prądyńskiego w Wołominie jest więcej. W przeddzień sesji usłyszał od Burmistrza, że planowana do budowy ul. Kiejstuta będzie miała zakaz wjazdu na ulicę 1-go Maja. To jest logiczne i oznacza, że można myśleć bo to by była tzw. „rosyjska ruletka”. Podobnie jest z ul. Wiejską do ul. Prądyńskiego. Ulica Kiejstuta, to będzie albo wyjazd w prawo, albo w ogóle nie będzie wyjazdu. Rady uznał, że takie rozwiązanie ma sens, bo w innym przypadku ludzie się pozabijają. Uważał, że jeżeli powiat nie potrafi sobie z takimi sprawami poradzić, choć wnioski z komisji wpłynęły już rok wcześniej, to powiat niech swoje sprawy załatwia w powiecie, a miastem niech rządzi Burmistrz Wołomina. To będzie bardziej logiczne.

Do Burmistrza wpływają pisma z posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa ( niektóre rok lub dwa lata wcześniej), radny prosił o pisemne odpowiedzi na nie i pisemną informację co Burmistrz robił w poszczególnych sprawach. Jeżeli powiat będzie tak podchodził to tematu, to radni przygotowują odpowiednie zdjęcia ludzi potraconych, rannych, rozbitych samochodów, przy tym 400-500 podpisów. Może wtedy powiat zmieni zdanie.

Kolejne pytanie dotyczyło „łatania dziur” w jezdniach po zimie. Naprawy z poprzedniego roku wypadły w okresie zimowym, bo były to doraźne naprawy. Czy naprawy będą kontynuowane ?

Prosił o odpowiedzi na piśmie i nie chodzi tylko o ulice. Komisja pisała również do Burmistrza ws. zaniedbanych budynków, czy zaniedbanych działek.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Nie chodzi o zły kontakt, bo kontakt z powiatem jest bardzo dobry. Chodzi o różnicę zdań w tym zakresie i obie strony podnoszą kwestię bezpieczeństwa. Nawet jeśli dochodzi do

wypadków w tych miejscach, to [policja nie twierdzi, że tam jest nielogicznie zaplanowane tylko wina leży gdzie indziej. Natomiast przedstawiciele gminy twierdzi, że mieszkańcy są przyzwyczajeni, że główna ulica jest ul. Prądyńskiego, a ul. wiejska powinna być podporządkowana. Znaki są ustawione prawidłowo i są wyraźne. Obiecał, że te wszystkie informacje skieruje do Komisji Bezpieczeństwa na piśmie.

Adam Bereda – radny

Na Konferencji dot. bezpieczeństwa pojawiła się informacja odnośnie realizacji kwestii przyjętych na poprzedniej takiej debacie z 2013 roku. Tam powiat przekazał informacje na temat przebudowy skrzyżowania ul. Lipińskiej i Mickiewicza w Wołominie. To jest taki punkt w Wołominie, gdzie często dochodzi do wypadków. Jeden z takich punktów niedługo zostanie rozwiązany tj. skrzyżowanie ul. Sikorskiego z ul. Kościelną, w ramach przebudowy ul. Kościelnej. Tam była informacja, że to skrzyżowanie będzie przebudowane w 2014 roku. Radny chciał uzyskać informacje na ten temat od powiatu: co przewidują tam zrobić ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

W ramach poprawy bezpieczeństwa, pod uwagę brane są dwa skrzyżowania tj. skrzyżowanie ul. Lipińskiej i ul. Sikorskiego, oraz ul. Lipińskiej z ul. Mickiewicza. To są niebezpieczne skrzyżowania i planuje się wyniesienie tych skrzyżowań, co poprawi znacznie bezpieczeństwo. Przykładem może być skrzyżowanie ul. Lipińskiej i Reja. Obecnie Burmistrz jest w trakcie rozmów w kwestii skrzyżowania ulic Lipińskiej i Mickiewicza. Chciałby w roku bieżącym to skrzyżowanie mogło powstać.

Adam Bereda – radny

Kilka sesji wcześniej wnioskował o zamontowanie progów zwalniających wokół Placu 3-go Maja. Zbliża się okres letni i wtedy jest tam wzmożony ruch. W ubiegłym roku było spotkanie odnośnie parkowania na ul. Kościelnej. Wtedy też był podnoszony ten temat. Czy w tej kwestii istnieje możliwość porozumienia i czy Burmistrz zechce podjąć jakieś działania w tej sprawie.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że jest w planach zamontowanie tam progów zwalniających.

Adam Bereda – radny

Pytał o plan gospodarki mieszkaniowej na lata następne – czy jest on już gotowy ? Prosił również o pisemną informację na temat zasobów komunalnych Gminy Wołomin. Chodzi o to jakie budynki i jakie lokale gmina posiada, oraz jaki jest obecnie ich stan techniczny ? Czy te lokale są obecnie wynajmowane i czy to są lokale usługowe czy mieszkalne ? Czy może kwalifikują się one do wyburzenia ?

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Informacje o które radny prosi są zawarte w projekcie planu gospodarki mieszkaniowej gminy. Jest on na ukończeniu. Już wkrótce Wydział urbanistyki przedstawi radnym koncepcję planu zagospodarowania centrum Wołomina. W zależności od tego jaka koncepcja zostanie wybrana i w jakim kierunku pójdzie zagospodarowanie centrum, a szczególnie tej części miasta gdzie gmina ma dużo lokali komunalnych, to trzeba będzie uszczegółowić plan gospodarki mieszkaniowej. Jest to kwestia ok. dwóch miesięcy kiedy to zostanie Radzie przedstawione. Na pytanie radnego, czy projekt tego planu jest już dostępny, odpowiedział twierdząco informując, że w Wydziale urbanistyki można obejrzeć



już kilka propozycji mpz centrum Wołomina. Już na wyjeździe szkoleniowym Naczelnik informował radnych o kilku możliwościach, które są do wdrożenia w ramach mpzp, a od których będzie zależało przyszłość tych ulic i tych budynków w których obecnie znajdują się lokale komunalne.

Adam Bereda – radny

Czy na skrzyżowaniu ulic Wileńskiej i Reja jest planowana przebudowa tego skrzyżowania i poprawienie bezpieczeństwa ?

Na poprzedniej sesji poinformowano radnych, że wiaty przystankowe zostały zakupione. Kiedy wiaty przystankowe zostaną wyczyszczone, kiedy zostaną uzupełnione zniszczone elementy ?

Paweł Majewski – Dyrektor MZDiZ w Wołominie

powiedział, że rzeczywiście zostały zakupione wiaty przystankowe w ilości 2 szt. Na tyle pozwoliły zabezpieczone środki w planie finansowy, Zakupiono tworzywo sztuczne do uzupełnienia po szybach na tych wiatach przystankowych, które są systematycznie uszkodzane przez wandalii. W najbliższym czasie te wiaty będą czyszczone i doprowadzane do porządku.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Nie są prowadzone żadne działania w kierunku modernizacji skrzyżowania ulic Wileńskiej i Reja w Wołominie, choć jest to jedno z ważniejszych skrzyżowań w Wołominie. Na spotkaniu Komisji Bezpieczeństwa ten temat też będzie mógł być poruszony.

W najbliższym czasie będzie realizowane skrzyżowanie ulic Reja i Kościelnej, przy okazji remontu ulicy Kościelnej.

Michał Milewski – radny

powtórzył swoje pytanie dotyczące kwoty, jaka wpłynęła od firmy DMZ w ramach kar umownych za niewykonanie umowy ?

Anita Grabowska – Skarbnik Gminy

Odpowiedział, że nie wpłynęła żadna kwota z tego tytułu. Wezwanie zostało wysłane i zostało odebrane przez adresata, ale firma nie wpłaciła kwoty kary umownej. Gminie pozostała droga sądowa.

Michał Milewski – radny

Zwracając się do Zastępcy Burmistrza Grzegorza Mickiewicza zapytał czy może kontaktował się z wspomnianą firmą i wie kiedy zapłaci ona karę umowną ?

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

W tej sprawie zakończył procedowanie. Pismem z dnia 15 listopada 2013 roku Pan Bogdan Marek Zbyszyński został poinformowany, o tym, że zostaje wezwany do zapłaty kary umownej w wysokości 30% umownego wynagrodzenia brutto określonego w § 4 ust 1 umowy tj w wysokości 18 081 zł . Pismo to adresat odebrał osobiście w dn. 18 listopada 2013 roku. To pismo zostało przekazano służbą Pani Skarbnik. Tak jak powiedziała Skarbnik Gminy dalsze procedowanie może odbywać się na drodze sądowej.

Zastępca Burmistrza dodał, że w ubiegły piątek, Pan Bogdan Marek Zbyszyński odwiedził go i poinformował, że z sukcesem zakończył uzyskiwanie pozwolenia na budowę sali

gimnastycznej w Czarnej. Trudno powiedzieć, czy należy to traktować jako okoliczności łagodzące. Na razie Zastępca Burmistrza nic takiego nie bierze pod uwagę. Jednak sprawa jest rozwojowa. Ten pan zna swoje prawa i w każdej chwili może napisać podanie o to by część pieniędzy mu zapłacić, pomimo tego, że z tak dużym opóźnieniem wykonał zamówienie, ale jednak to zrobił. Z doświadczenia wiadomo, że jeżeli ktoś coś zrobił dla gminy, a gmina mu nie zapłaciła to ta osoba idzie do sądu i sady różnie orzekają, ale najczęściej trzeba zapłacić.

Michał Milewski – radny

Zapytał, czy wspomniane pozwolenie jest już w Urzędzie Miejskim ? Burmistrz nic na ten temat nie powiedział w swoim sprawozdaniu, a to jest bardzo cenna informacja, że jest wydane pozwolenie na budowę sali gimnastycznej w Czarnej.

Kontynuując, radny zapytał co dalej z tym tematem, bo jak Burmistrzowi wiadomo zostało pięć dni do rozstrzygnięcia kolejnego przetargu na zaprojektowanie i wybudowanie sali gimnastycznej w Czarnej. Tak jak wspomniano jest to 30 dni od otwarcia ofert. Oferty zostały otwarte 14 marca, a za 5 dni jest 14 kwietnia. Co wtedy ? Obecnie jest pozwolenie na budowę. W przetargu był zapis, że firma musi uzyskać pozwolenie na budowę i ma na to 2,5 miesiąca. Sytuacja jest „dynamiczna”, więc radny chce uzyskać odpowiedź co w takiej sytuacji zostanie zrobione.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Przyznał, że sytuacja się zmieniła. Wygląda to tak, że przedłużono termin związania ofertą o kolejne 30 dni. Musiano to zrobić, co najmniej na trzy dni przed pierwotnym terminem. Termin przedłożono do dnia 15 maja. To jednak nie oznacza, że będzie się czekać do końca z rozstrzygnięciem tego postępowania przetargowego. Tam były składane wyjaśnienia i uzupełnienia do poszczególnych ofert. Niektóre firmy uwzględniły również wykonanie placu zabaw i boiska, o co nie proszono. Trzeba było wyjaśnić, czy to były pomyłki, czy też działanie celowe. Teraz jest etap oceny ofert. Są już pewne spostrzeżenia i nic nie stoi na przeszkodzie, by w najbliższych dniach przetarg został rozstrzygnięty.

Michał Milewski – radny

Zapytał czy to przyspieszy wejście inwestora na budowę, czy też nie ? Znowu termin rozpoczęcia realizacji tej inwestycji jest przesuwany.

Zapytał też Burmistrza, na jakiej podstawie powiedział na spotkaniu z uczniami szkoły podstawowej w Czarnej, że umowa zostanie podpisana do połowy czerwca ? Czy miał już wcześniej informacje, że ten przetarg nie zostanie rozstrzygnięty i to wszystko zostanie przeniesione. Na spotkaniu z Młodzieżową Radą Miasta Burmistrz powiedział, że do 21 czerwca umowa zostanie podpisana.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Wyjaśnił, że powiedział to pod tym kątem, że chce aby ta umowa została jak najszybciej podpisana i ma nadzieję, że do końca roku szkolnego to się uda zrobić.

Grażyna Więch – radna

Powtórzyła swoje wcześniejsze pytanie; na jakim etapie jest aktualizacja dokumentacji dotyczącej budowy ulicy Grabicznej w Ossowie ? Jak wygląda harmonogram prac przy budowie ciągu drogi Turów, Ossów, Leśniakowizna, na która na poprzedniej sesji Rada Miejska w Wołominie przekazała dotację starostwu ? Na drugie pytanie radna prosiła o odpowiedź na piśmie. W odpowiedzi powinna być informacja jaki jest zakres wykonania i terminy.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

poinformował, że budowa ulicy Grabicznej jest w tegorocznym budżecie. Termin wykonania aktualizacji dokumentacji projektowo – kosztorysowej, wraz z uzyskaniem decyzji ZRID tj. 29 sierpnia 2014 roku. W dniu 18 lutego została podpisana umowa na aktualizację. W dniu 10 marca uzgodniono geometrie drogi oraz konstrukcje drogi bez uwag. W dniu 18 marca dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej zaopiniował planowaną inwestycję bez uwag. Prace trwają zgodnie z umową.

Grażyna Więch – radna

Dopytywała, czy istnieją szanse, że ta aktualizacja dokumentacji może nastąpić wcześniej niż w sierpniu, czy jest to nierealne ?

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Uważał, że nie ma takiej możliwości, gdyż droga jest wysokobudżetowa. Natomiast jest bardzo duży zakres tej aktualizacji. Jest to praktycznie wykonanie całej dokumentacji od podstaw, z uzgodnieniami i z uzyskaniem decyzji ZRID. Przypomniał, że uzyskanie decyzji ZRID w Starostwie Powiatowym w Wołominie to jest ustawowo 3 miesiące. Za chwile wykonawca powinien składać już ta dokumentację, po to żeby na koniec sierpnia uzyskać ten ZRID

Wojciech Plichta – radny

Zapytał czy odbiór inwestycji na ulicach Krótkiej i Miłej w Duczkach został już dokonany i czy budowa jest już zakończona ?

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że inwestycja została zakończona. Tam było odtworzenie nawierzchni po wybudowaniu kanałów deszczowych, które odprowadzają również wody deszczowe z ulicy Willowej w Duczkach.

Wojciech Plichta – radny

Poinformował, że na połowie długości ulicy Krótkiej pomiędzy nowym asfaltem, a starym asfaltem wylano coś na kształt smoły łączącej dwie krawędzie. Należy pogratulować wykonawcy niechlujstwa, bo nie trafił nawet w miejsca gdzie tego asfaltu brakuje. Jest to smoła posypana tylko żółtym piaskiem. Jest to tylko zrobione na odcinku od ulicy willowej do ul. Grabowskiej. Natomiast od ul. Grabowskiej do końca ulicy nie ma nic. Tak jest na ulicy Miłej i na krótkiej podobnie.

Katarzyna Lubiak – Przewodnicząca Rady

Poinformowała, że burmistrz obiecał zająć się sprawą tj pojedzie i to sprawdzi oraz, że da odpowiedź radnemu.

Wojciech Plichta – radny

Kolejne Jego pytanie dotyczyło ulicy Szkolnej w Duczkach. Z Funduszu Sołeckiego zostanie wykonany remont chodnika. Zapytał czy znane są już jakieś terminy realizacji tej inwestycji ?

W sierpniu radny otrzymał od pracownika MZDiZ pisemne zapewnienie, że na ulicy Szkolnej pojawią się spowalniacze. Jest kwiecień, a spowalniaczy nie ma.

Paweł Majewski – Dyrektor MZDiZ

Nic mu nie wiadomo o wspomnianym piśmie pracownika MZDiZ, które radny otrzymał w sierpniu. Jak tylko to pismo odnajdzie ustosunkuje się do pytania na piśmie. Na drugie pytanie również udzieli pisemnej odpowiedzi.

Wojciech Plichta – radny

Na posiedzeniach komisji, również poprosił o kilka pisemnych informacji i prosił, by zostały one dołączone do wspomnianej powyżej informacji.

Następnie radny zapytał, jak wygląda sprawa po byłym przedszkolu w Duczkach ? W ubiegłym roku komisja jednogłośnie wybrała koncepcje zagospodarowania terenu. Wiadomo radnemu, że niektóre części koncepcji zostały zakupione. Zapytał, co dalej z tą sprawą ? Czy montaż tych elementów wymaga jakiegoś projektu, czy część urządzeń może być zamontowana już wiosną bieżącego roku ?

Paweł Majewski – Dyrektor MZDiZ

Jeśli chodzi o teren po byłym przedszkolu przy ulicy Miłej w Duczkach, to zgodnie z ubiegłoroczną koncepcją, jest tam realizowany taki teren rekreacyjny z placem zabaw dla dzieci. W przededniu sesji umieszczono tam, zakupione z funduszu sołeckiego, obiekty tj. stoły do gry w pig-ponga, do gry w szachy, elementy ozdobne, ławki, kosze. Trwają tam prace pielęgnacyjne zieleni, związane z usuwaniem resztek gruzu. Zostały nasadzone tuje. Natomiast pozostaje jeszcze jeden element, który jest zasadniczą częścią tego projektu tj. altana, która ma służyć rekreacji. Ze względu na to, że rozmiary altany wykluczają jej budowę wyłącznie na zgłoszenie, to konieczne jest przygotowanie dokumentacji projektowej. Obecnie MZDiZ stara się o środki na wykonanie tej dokumentacji.

Wojciech Plichta – radny

Zapytał, czy prace idą zgodnie z trybem koncepcji, jaka przedstawiono radnym w formie graficznej ? Czy ta wybrana koncepcja będzie miała odzwierciedlenie w realu ?

Paweł Majewski – Dyrektor MZDiZ

Oświadczył, że to co umieszczono w koncepcji znajdzie odzwierciedlenie w rzeczywistości. Podkreślił, że koncepcja nie jest projektem w rozumieniu i wymaganiach zgodnych z prawem budowlanym do wniosku o pozwolenie na budowę.

Wojciech Plichta – radny

Od listopada 2013 roku często pojawiają się ulice Jaroszevska w Duczkach i Kolejowa w Zagościńcu, jako te przewidziane do wylania asfaltem w ramach poprawy przejezdności. Ostatnio radny słyszał, że w ciągu kilku dni zostaną ogłoszone przetargi w tej sprawie. Czy wiadomo jakie są wyniki ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

odpowiedział, że w najbliższym tygodniu zostaną rozstrzygnięte przetargi związane z poprawą przejezdności.

Wojciech Plichta – radny

Uznał to za dobra wiadomość. Powiedział, że w przeddzień sesji odbyło się otwarcie kopert w sprawie remontu ulicy Willowej w Duczkach.

W dniu święta sołtysa Prezydent podpisał nową ustawę w s. Funduszu Sołeckiego. Zapytał, czy Burmistrz ma wiedzę kiedy ona wchodzi w życie i kiedy znajdzie zastosowanie w naszej gminie.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Temat jest mu znany i sołtysom również został przedstawiony. Poprosił pracownika Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej o kilka słów wyjaśnienia w tej sprawie.

Olga Ludwiniak – Wydział Organizacji i Komunikacji Społecznej

Wyjaśniła, że w dniu 20 marca ustawa o Funduszu Sołeckim weszła w życie i jest już obowiązująca ustawą. Ustawa ta wprowadziła głównie zmiany dotyczące zwrotu środków z budżetu państwa za realizację zadań z Funduszu Sołeckiego, oraz możliwość wnioskowania o zmianę przedsięwzięć, w ramach realizowanych zadań z Funduszu sołeckiego. Te zmiany mogą być wprowadzane od dnia uchwalenia budżetu gminy na dany rok, do dnia 30 października danego roku budżetowego, pod warunkiem, że realizacja danego przedsięwzięcia nie została wcześniej rozpoczęta i nie zostały zaangażowane środki. Następną zmianą wprowadzoną wspomnianą ustawą jest możliwość wspólnej realizacji przedsięwzięć przez sołectwa. Jeżeli np. dwa sołectwa uchwalą, każde z osobna, identyczny wniosek, to jest on realizowany jako wspólne przedsięwzięcie. Warunkiem jest zgłoszenie tak samo brzmiących wniosków, przez dwa sołectwa.

Wojciech Plichta – radny

W ubiegłym roku radny sugerował Burmistrzowi, że na ogrodzeniu Skweru Wodiczki wiszą banery reklamowe. Te same banery reklamowe wiszą teraz przy przejściu dla pieszych koło PKP w Wołominie oraz na ogrodzeniu przy budynku byłej biblioteki pedagogicznej. Radny zapytał, czy właściciel tych banerów otrzymał jakąś karę finansową za taką samowolkę? A może teraz zostaną wyciągnięte jakieś wnioski?

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Nowe miejsca o których radny mówi w których są umieszczone banery, to są tereny kolejowe i skarbu państwa. Natomiast z ogrodzenia stanowiącego własność gminy, te banery zostały osunięte.

Marek Górski – radny

Zadał kilka pytań:

- Kiedy rozpocznie się malowanie oznakowań poziomych na ulicach?
- Mieszkańcy kupują żużel na ulicę gminną, bo nie mogą się doprosić wyrównania, to czy mogą liczyć na zwrot kosztów za tego typu zakup żużlu? Rozgarniają go sami ręcznie.
- Czy gmina odpowiada za uszkodzenia samochodów, jeżeli przez dwa miesiące od zgłoszenia ulicy do wyrównania, ta ulica nie została wyrównana?

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Jeżeli mieszkańcy chcą wspomóc gminę, to mogą to zrobić. Ponad 90% dróg gruntowych zostało już wyrównanych. Te pozostałe 105 to te gdzie nie zdołano jeszcze dotrzeć, lub gdy jedna interwencja to było za mało i trzeba tam wrócić z równiarką.

Natomiast drogi asfaltowe są ubezpieczone, więc jeśli ktoś chciałby wystąpić z roszczeniami to ma takie prawo. Natomiast na drogach gruntowych trzeba dostosować prędkość do stanu drogi i należy zachować ostrożność. Osoby, które się tam sprowadziły, to znają taki stan drogi i powinny liczyć się z tym, że trzeba będzie poczekać aż gminę będzie stać na to, aby tam położyć asfalt. Zastępca Burmistrza zauważył, że obecnej kadencji samorządu wykonano bardzo dużo nakładek asfaltowych na drogach. W kolejnych latach będą wykonywane kolejne ulice, tak aby unikać zagrożeń, czy dyskomfortu podróżowania.

Marek Górski – radny

Zrozumiał, że każdy kto zamierza kupić działkę, to powinien zgłosić się do urzędu i zapytać, czy dana droga będzie w najbliższym czasie budowana, bo inaczej podejmuje decyzje sam, że chce mieszkać przy ulicy o złej jakości.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Stwierdził, że radny go źle zrozumiał i jeszcze raz wyjaśnił, że nie wszystkie drogi w gminie są asfaltowe, ale coraz więcej jest pokrytych nakładką asfaltową.

Marek Górski – radny

Wyjaśnił, że pytał o to, czy jeżeli na nieutwardzonej ulicy samochód zostanie uszkodzony, to też jest ubezpieczone i można dochodzić odszkodowania ?

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że jeżeli na drodze gminnej dojdzie do uszkodzenia, to mieszkaniec ma prawo wnieść o jakieś roszczenia. Natomiast nie wszystkie przypadki to są uszkodzenia z winy gminy. Każdy przypadek jest indywidualny i nie jest tak, że odszkodowanie jest od razu wypłacane. Jest ubezpieczyciel, który będzie dokładnie rozpatrywał z jakiego powodu majątek mieszkańca został uszkodzony.

Marek Górski – radny

Na terenie Starego Grabia zostało wykonane odwodnienie. Gmina wydała na ten cel ok. 300 tys., zł. Z docierających do radnego sygnałów wynika, że jest to nieudana inwestycja. Mieszkańcy Grabia nie są zadowoleni, bo nie spełnia to zadania jakie miało to spełniać. Czy ktoś z władz gminy był w Starym Grabi i widział co tam się dzieje i jak to obecnie wygląda. Radny wnioskował, żeby Komisja Gospodarki odwiedziła teren tej wsi i zobaczyła co się dzieje, skoro gmina wydała tyle pieniędzy, a nie przynosi to oczekiwanego efektu to trzeba wyciągnąć konsekwencje.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Znany mu jest temat odwodnienia w Starym Grabi. W 90% prace są wykonane należycie. Jednak są pewne uwagi i wiadomo mu jest, że MZDiZ czyni starania by naprawić prace, które zostały wykonane, ale nie dały spodziewanego efektu.

Zastępca Burmistrza przypomniał, że miejscowość Stare Grabie to jest typowa „ulicówka” i rów odwadniający został wykonany prawie na całej długości tej miejscowości. Jest kilka przypadków, kiedy mieszkańcy twierdzą, że nastąpiły błędy i z tego nie korzystają. Natomiast zdecydowana większość mieszkańców tej wsi z tego odwodnienia korzysta.

Rafał Biały – radny

Skierował uwagę obecnych na południową część Wołomina. Przypomniał o swoich wystąpieniach w których prosił o to, by pomyśleć o południowej obwodnicy Wołomina. Radny miał na myśli ulicę Graniczną. Zapytał Burmistrza, czy w ostatnich miesiącach podjął jakieś inicjatywy aby zbudować ulicę Graniczną i połączyć ja z ulicą Zieloną od Kobyłki w kierunku Alei Niepodległości ? Radny chciałby, aby Burmistrz przedstawił kilka pomysłów strategicznych dla miasta. Uważał, że jest już ulica Wiosenna i odróżniona część północna na Sławku. Bardzo ładna inwestycja. Jest to znakomite ułatwienie komunikacyjne w Wołominie. Wydaje mu się, że myślenie o ulicy Granicznej i jej połączeniu z ulicą Zieloną, byłoby myśleniem strategicznym i ułatwieniem życia dla wszystkich mieszkańców, nie tylko Wołomina ale i okolic. Centrum miasta jest

„zakorkowane”, nie wspominając już o ulicy 1-go Maja, kiedy w czwartki i soboty działa targowisko. Zdaniem radnego dojazd do Kobyłki nie musi być przez centrum Wołomina, ale mógłby być właśnie ulica Graniczna i Zieloną.

Druga sprawa podnoszona przez radnego to okolice cmentarza. Wielokrotnie prosił, by zająć się tą sprawą. Chodnik, który jest w ulicy aleja Niepodległości jest bardzo niebezpieczny. Radny wie, że jego właścicielem jest powiat. Tam jest duże natężenie ruchu kołowego i tamtędy dzieci chodzą do szkoły, ludzie starsi spacerują w kierunku cmentarza. To jest kolejny temat, który Burmistrz powinien sobie wpisać w swój plan działań strategicznych tj. zbudowanie tego chodnika wspólnie ze Starostwem. Należy również zabezpieczyć parkingi i miejsca dla handlu przy cmentarzu w Wołominie. Nie raz tam były sytuacje, że dzieci wychodziły na ulice i mogły wpaść pod samochód. Również sklepikarze, którzy mają tam swoje budki ze świecami, chcieli by mieć godne warunki do handlu.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Myśli od dłuższego czasu, aby część środków została przeznaczona na poprawę przejezdności ulicy Granicznej od ulicy marszałkowskiej do cmentarza przy Alei Niepodległości. Tak jak radny zauważył, ulica Zielona jest ulicą Gminy Kobyłka i to jest kwestia inwestycji ze strony Kobyłki. Miasto Kobyłka nie ma zbyt dużo środków na takie działania. W nowej perspektywie współpraca między samorządami będzie bardzo mocno brana pod uwagę. W bieżącym roku na pewno to nie zostanie zrealizowane. Burmistrz ze swej strony będzie działał w kierunku ulicy Granicznej. W kwestii ulicy Zielonej też warto by było jakieś pisma wysłać do Kobyłki, aby i Kobyłka wiedział, że ten temat jest istotny dla władz Gminy Wołomin. Obwodnica Wołomina o której mówi radny jest bardzo ważna dla naszej gminy. Odciążałaby ona centrum Wołomina, a jednocześnie pozwoliłaby na skierowanie ruchu na Aleje Niepodległości.

Kwestia chodnika jest bardziej skomplikowana. Ta sprawa była wielokrotnie poruszana na sesjach Rady Miejskiej, były spotkania ze Starostą i naczelnikami. Powiat nie posiada stosownych środków. Koszt całej przebudowy tej drogi jest na poziomie 15 mln. zł. Dlatego w bieżącym roku przebudowa chodnika nie nastąpi. Ewentualnie o tym można myśleć w kolejnych latach.

Rafał Biały – radny

Zapytał, czy Burmistrz przewiduje jakąś nakładkę asfaltową na ulicy Granicznej, pomiędzy ulicami Aleja Niepodległości a Sikorskiego? Tam były położone instalacje wodociągowe – kanalizacyjne.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Są zamierzenia, aby z oszczędności po przetargowych, w drugiej części roku przystąpić do przetargu i wykonać tam nakładkę asfaltową. Znane są już koszty tej inwestycji i wiadomo, że koszt jest duży, ale Burmistrz wie jak ważna dla Wołomina jest to arteria.

Rafał Biały – radny

Przekazał Burmistrzowi prośbę mieszkańców i sklepikarzy, aby przy głównej bramie cmentarza, w kierunku północnym, został wylany asfalt, bo podczas deszczu tworzy się tam błoto i jest słaby dostęp do wejścia na cmentarz.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Obiecał, że gdy inwestycja będzie realizowana, to będzie to skonsultowane z tymi osobami, które tam handlują, by przy okazji przebudowy drogi, wszystkie sprawy związane

z parkowaniem rozwiązać.

Marcin Dutkiewicz – radny

Powrócił do tematu poruszanego wcześniej przez radnego Dominika Kozaczkę ws. ul. Marszałkowskiej. Kiedyś na sali obrad toczyła się dyskusja na temat umożliwienia dojazdu do oczyszczalni właśnie ulica Marszałkowską. Jeśli teraz okazuje się, że inwestorami na tej ulicy są osoby prywatne, to żeby one nie powiedziały, że tamtędy nie można jeździć do oczyszczalni.

Radny zaprosił też radnych na ulice Długa w Duczkach na odcinek od ulicy szkolnej do Lipowej. Tam jest nowe przedszkole, które świetnie funkcjonuje. Dzieci są zadowolone. Jednak tam jest taki dwumetrowy fragment pobocza, który miał być przeznaczony pod chodnik lub parking. Te dzieci jednak brodzą tam w błocie. Tam miała być przeniesiona kostka ekologiczna, betonowa, która znajdowała się na parkingu przy szkole. Zastępca Burmistrza Sylwester Jagodziński wielokrotnie zapewniał, że to zostanie przełożone. Do tej pory to nie zostało zrobione. Radny rozumie, że ta kostka ekologiczna jest gdzieś składowana i w bardzo łatwy sposób można tą inwestycję dokończyć.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Tematu nie pamięta, ale porozmawia w tej sprawie z Dyrektorem MZDiZ.

Marcin Dutkiewicz – radny

Uzupełnił wypowiedź radnego Marka Górskiego ws. Starego Grabia. Rozmawiał z Sołtysem i Radą Sołecka tej miejscowości. Zastępca Burmistrza powiedział, że 90% mieszkańców jest zadowolonych z wykonanej inwestycji. Przy posesjach 90% mieszkańców ten rów został wykopany. Tam gdzie był największy problem, ten rów nie został wykopany z niewiadomych przyczyn. O tym Zastępca Burmistrza wie. Ci ludzie nie korzystają z tego rowu i on nie przynosi im wymiernych korzyści, bo ktoś kopiąc ten rów, postanowił – jak to się mówi : „zawrócić kijem Wisłę”. Stare Grabie jest kilkusetletnia miejscowością. Miejscowość w 2/3 jest przecinany przez rowy odbierające wodę. Nagle ktoś postanowił, że woda w Starym Grabi powinna płynąć w drugim kierunku. Te rowy odbierające są puste, natomiast w rowie wzdłuż ulicy głównej cały czas stoi woda. Są coraz wyższe temperatury powietrza i zapach robi się „mało ciekawy” Radny prosił Burmistrza, żeby wykonawca inwestycji poprawił to co zrobił źle.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Kontaktuje się z wykonawcą i domaga się, aby poprawił to co zrobił źle na tej inwestycji.

Marcin Dutkiewicz – radny

Przypomniał, że Gmina Wołomin jest gminą miejsko – wiejską, z umocowanymi tradycjami chrześcijańskimi. Dlatego wykonawcy inwestycji należy zwrócić uwagę, że kopanie rowu melioracyjnego w niedzielę się nie godzi.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Inwestycje wykonywała firma prywatna i nie wie co mógłby powiedzieć w sprawie pracy w niedzielę. Ma podobne odczucia jak radny Marcin Dutkiewicz.

Janusz Krawczyk – radny

Wiele pytań poświęconych jest niebezpiecznym skrzyżowaniom i budowie rond. Radny powrócił do tematu budowy ronda na skrzyżowaniu ulic Geodetów i Łukasiewicza. Wiadomo, że budowa wjazdu na S8 będzie rozpoczęta w 2016 roku i to jest za rondem w



Czarnej. Nikt jednak nie mówi jak rozwiązać temat dojazdu do Wołomina od strony Czarnej. Było zawarte porozumienie z MZDiZ i była wykonana dokumentacja na budowę ronda. Czy ta dokumentacja jest jeszcze aktualna? Czy może jest potrzebne nowe porozumienie? Prosił Burmistrza o przyjrzenie się temu tematowi.

Budowane są na terenie Wołomina nowe ulice np. Karpacka, Pomorska, Mazurska. Zapomina się jednak o tablicach informacyjnych nazw tych ulic. Tablice są stare i zardzewiały. Należałoby je sukcesywnie powymieniać.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Jeżeli radny pamięta, to wykonano dużo prac w kwestii oznakowania ulic Wołomińskich w latach 2011-2012. Jednak część tych nowych oznaczeń została zniszczona. Jednak nadal, na bieżące stosowne służby starają się uzupełniać te braki. Nowe ulice też otrzymują tabliczki. Obiecał, że wszystkie brakujące i zniszczone tablice zostaną uzupełnione.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Temat ronda jest tematem o którym już wielokrotnie mówiono. Jest to odcinek drogi wojewódzkiej od ronda w ulicy Łukasiewicza i dalej ulica Geodetów w stronę Czarnej. Pierwotnie miało to być etapowane. Najpierw miały być wybudowane chodniki. W związku z zajęciem kont województwa przez komornika, brakiem płatności w urzędzie marszałkowskim, to teraz może być trudno zrealizować tą inwestycję, która zgodnie z kosztorysem ma kosztować 8 mln. zł.

Janusz Krawczyk – radny

Nie upierał się, by inwestycja była realizowana w bieżącym roku. Uważał jedynie, że trzeba podpisać stosowne porozumienie, by w 2016 roku nie zapomnieć, że do Wołomina nie ma wjazdu.

Joanna Pełszyk – radna

Podziękowała Dyrektorowi MZDiZ za naprawę zegarów i oświetlenia na pasażu Osiedla Niepodległości.

Inna rzeczą którą wielokrotnie radna zgłaszała i nic się w tej kwestii nie dzieje. Od września w Szkole Podstawowej Nr 7 na pewno będzie 10 pierwszych klas, a być może i więcej. Podobno już do 11 klasy są zapisy. Będzie bardzo dużo „maluchów” które tamtędy chodzą, a nadal nic się nie dzieje w kwestii poprawy jakości przejścia. Radna zapowiedziała, że będzie tej sprawy pilnowała.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Temat jest mu znany i postara się porozmawiać na ten temat z Dyrektorem Miejskiego Zakładu Dróg i Zieleni w Wołominie. Spotykał się również w tej sprawie ze Spółdzielnią mieszkaniową.

Andrzej Żelezik – radny

Sprawa obwodnicy południowej Wołomina została już poruszona przez radnego Rafała Białego. Jeżeli ruszyła już sprawa ulicy partyzantów, to trzeba wierzyć, że i obwodnica południowa będzie realizowana. To nie pierwsze władze samorządowe temat obwodnicy południowej dotyka. Sprawa staje się teraz jeszcze bardziej aktualna, gdy widzi się jaki postęp jest na drodze 631. Teraz ważne jest by te lokalne dojazdy nie hamowały dróg dojazdu do drogi 631. Dlatego trzeba udrożnić ruch przez nasze miasto dla tych, którzy przejeżdżają z tamtej strony.

Ponownie radny podniósł temat wiat przystankowych i budek dla STOPKÓW. Ważne jest by tym ludziom, którzy dbają o bezpieczeństwo przejścia przez jezdnię i ratują życie wielu osobom, które nie potrafią dobrze zachować się na jezdni. Zima i jesienią wykonywanie tej pracy jest bardzo trudne. Wołomin jest dużym i ważnym miastem. Wprowadzona jest komunikacja miejska z której przeważnie korzystają ludzie starsi. Na kilku miejscach postojowych tej komunikacji postawiono kilka ławek i to też jest już usprawnienie. Natomiast radny uważał, że ładnie urządzono przystanek komunikacji miejskiej przy rondzie na ul. Fieldoirfa. Jest już kosz na śmieci, jest teraz czysto i każdego gościa można tam zaprowadzić. Niemniej zastanawia się czy ta wiata zostanie zniszczoną, czy też nie. Stoi ona już od dłuższego czasu, i nic się nie stało. Ludzie to chwala, że w mieście nareszcie widać jakiś porządek. Radny uważał, że takie udogodnienia powinny być wprowadzone jeszcze w innych punktach miasta, a to niewiele kosztuje. To dotyczy również STOPKÓW, którzy mokną w czasie deszczu czy opadów śniegu.

Ryszard Madziar – burmistrz Wołomina

Podziękował radnemu za te pozytywne słowa. Obiecał uczulić Dyrektora MZDIZ na temat przystanków, urządzeń małej architektury. To dużo nie kosztuje a poprawia estetykę miasta. Środki na ten cel muszą się znaleźć.

Dominik Kozaczka – radny

Pierwsze pytanie dotyczyło kolorowych pojemników. Te pojemniki miały być zakupione. Radny zapytał czy zostały zakupione, a jeżeli tak, to kiedy będą ustawione w różnych miejscach naszej gminy ?

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Szczegółowych informacji udzieli na piśmie, natomiast powiedział, że te pojemniki są sukcesywnie rozstawiane.

Dominik Kozaczka – radny

Chciał się dowiedzieć, czy walne zgromadzenia w spółkach gminnych się odbyły ? Jeżeli nie to kiedy Burmistrz planuje to zrobić ?

Ryszard Madziar – burmistrz Wołomina

Odpowiedział, że walne zgromadzenia w gminnych spółkach jeszcze się nie odbyły. Planuje je zorganizować w najbliższym czasie.

Leszek Czarzasty – radny

po północnej stronie Wołomina są dwie ładne ulice tj. ul. Tęczowa i ul. wiosenna. Od dłuższego czasu zadaje pytanie odnośnie ulicznych koszy na śmieci na tych ulicach. Od trzech lat nie pojawił się tam żaden kosz. Tam jest dość duży ruch i śmieci są rozrzucone przez mieszkańców, bo nie mają gdzie ich wrzucić. Radny ponowił pytanie, kiedy tam pojawia się kosze na śmieci ?

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Obiecał, że wiosną te kosze zostaną dostawione.

Leszek Czarzasty – radny

Zagospodarowano skwerek i postawiono na nim ławeczkę, ale niestety teren pod ławeczką utwardzono kamykami. Każdego weekendu, użytkujące ławeczkę osoby nudzą się i wysypują ten żwirek na chodnik i ulicę. To jest niebezpieczne, bo spod kół może

„wystrzelić” i uderzyć kogoś z pieszych kto tamtędy przechodzi. Radny wnioskował, by powierzchnie pod ławkami wymienić na coś trwałego. Co nie będzie ciągle wysypywane na chodnik i jezdnię.

Janusz Krawczyk – radny

Prosił o przybliżenie budowy traktu kolejowego. Na jakim etapie to jest ?

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że jeszcze nie rozpoczęła się realizacja tej inwestycji.

Michał Milewski – radny

podtrzymał pytanie radnego Janusza Krawczyka, bo nie jest tak, że prace się nie rozpoczęły. Gdzie-niegdzie drzewa zostały wycięte. Mieszkańcy oczekują jasnej i klarownej odpowiedzi na pytanie: Kiedy zaczną się poważne utrudnienia w funkcjonowaniu naszego miasta. Przejazdy będą zamknięte. Ktoś powinien podać datę kiedy te utrudnienia się rozpoczną. Najpierw miał to być kwiecień. Ostatnio mówiono na sesji, że prace nie zaczną się wiosną lecz najprawdopodobniej jesienią.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Jak radnemu wiadomo, to nie gmina Wołomin jest inwestorem tylko PKP. To ta instytucja poda informacje kiedy zostaną rozpoczęte prace. Pierwsza informacja mówiła, że prace zostaną rozpoczęte wiosną bieżącego roku. Obecnie docierające informacje mówią o tym, że może to być dopiero na jesieni. Burmistrz nie posiada konkretnej informacji od inwestora i dlatego nie może takiej informacji przekazać. Miasto bardzo intensywnie współpracuje w kwestii przebiegu linii kolejowej przez miasto i gminę Wołomin. Na bieżąco dokonywane są wszystkie uzgodnienia np. w kwestii wycinki drzew i krzewów i takie informacje mogą być przekazane radnym. Jak dotrą inne szczegółowe informacje to zostaną one niezwłocznie przekazane. Nie można przekazywać informacji, które są niewiarygodne i nie są potwierdzone.

Michał Milewski – radny

Ma wrażenie, że kiedy zadawane jest pytanie o drogę, chodnik, przejazd kolejowy, rondo, którego gmina nie jest właścicielem, tylko jest to wykonywane w koalicji z powiatem czy województwem, to nie znana jest odpowiedź na podstawowe pytania. Albo burmistrzowie mówią, że w najbliższym czasie, albo że odpowiedzą na piśmie, albo że ktoś ich nie poinformował, albo jak to jest w omawianym właśnie wypadku, że miało to być wtedy, ale się przesunęło. Można nie mówić o miesiącu, ale można podać porę roku. Czy to będzie latem czy jesienią. A takiej informacji nie ma. Niedługo rusza przebudowa mostu na rzece Czarna w Czarnej, a nie ma takiej informacji dla mieszkańców gdzie będą objazdy i gdzie będzie poprowadzony ruch kołowy. Tego radnym brakuje. Burmistrz obieca, że przekaze mieszkańcom informację. Jednak chodzi o to, że w przeddzień sesji została podpisana umowa.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Stwierdził, że radny pyta, choć doskonale wie jak wygląda ta sytuacja. Urząd Miejski w Wołominie również potrzebuje tych informacji od PKP PL. Ale tych informacji nadal nie ma. Nie wiadomo z jakiego powodu. Prawdopodobnie z tego powodu, że sam inwestor nie ustalił jeszcze szczegółów tej inwestycji. Wątpliwe, by rok wcześniej planował rozpoczęcie inwestycji na wiosnę i z jakiegoś błahego powodu do tego by nie doszło. Zastępca Burmistrza nie wie co ma radnemu odpowiedzieć w takiej sytuacji, kiedy od PKP PLK nie

otrzymuje konkretnej odpowiedzi. Radny nie może oczekiwać tych informacji od pracowników gminy, kiedy to nie gmina jest inwestorem i nie jest to teren gminy. Zastępca Burmistrza cieszy się, że radny pyta, ale w tym pytaniu pojawił się zarzut, który jest nieuprawniony.

Grzegorz Szewczyk – radny

Zapytał, do kogo Rada Sołeckie mogą się zgłaszać w sprawie przebudowy linii energetycznej na terenach wsi. Do radnego dotarły informacje, że na ten cel są pieniądze. Rada sołecka zgłosiła taki problem, ale do dnia dzisiejszego nie ma wiedzy czy to zostanie zrobione w br czy też nie. Na terenie wsi Nowe Lipiny, linia energetyczna ma już 55 lat. Słupy są usytuowane w pasach drogowych. Zdaniem radnego jest to poważna sprawa. Inne gminy pieniądze na ten cel pozyskują, a w Gminie Wołomin problem pozostanie.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Znany mu jest ten problem i wspólnie z powiatem podjęte zostały działania.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że w starostwie odbyło się spotkanie z przedstawicielami energetyki z naszego rejonu. Podano informację, że mają pojawić się środki finansowe na przebudowę jakiś linii energetycznych. Nie wiadomo, jakie to będą środki. Przedstawiciele gminy otrzymali informacje, że takie prace mają się rozpocząć również na terenie Gminy Wołomin. Wiele pism od sołtysa i z urzędu zostało wysłanych do zakładu energetycznego w tej sprawie. Jest nadzieja, że jeszcze w bieżącym roku pierwsze prace się rozpoczną.

Marcin Dutkiewicz – radny

Przypomniał sprawę boiska przy szkole w Starym Grabiu. Swego czasu podejmowane były próby wybudowania przy szkole w Starym Grabiu obiektu sportowego. Wtedy okazało się, że gmina nie jest w pełni właścicielem tego terenu. Sprawa w sadzie się zakończyła. Czy coś się dzieje w tej sprawie i czy będą podjęte działania, by ten obiekt tam wybudować?

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami.

Powiedział, że sprawa w sądzie została zakończona i zostało stwierdzone zasiedzenie na rzecz skarbu państwa. W tej chwili gmina jest w trakcie komunalizacji, by uzyskać teren na rzecz gminy. W związku z faktem, że nieruchomość ta nie miała założonej księgi wieczystej. Obecnie wojewoda wydaje decyzje komunalizacyjne wyłącznie na nieruchomości, które mają założone księgi wieczyste, w związku z ustawą o ujawnianiu prawa własności skarbu państwa i jednostek samorządu terytorialnego. Starostwo już wystąpiło z wnioskiem o założenie księgi wieczystej dla tej nieruchomości.

Paweł Solis – Prezes PWiK sp. z o.o.

Został przyjęty wieloletni plan rozwoju urządzeń wodociagowo-kanalizacyjnych dla Gminy Wołomin. W ramach tego programu PWiK przygotowało 44 projekty. Wystąpiono z wnioskiem do programu operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko” W ramach tego dofinansowania PWiK otrzymało 8,5 mln. zł. Kontrakt opiewa na 13,5 mln. zł. W ramach tego projektu jest 5 projektów kanalizacyjnych, 5 deszczówki ( rozdzielanie od sanitarki ) i pozostałe 34 to są budowy sieci wodociagowych. Zakupiono samochód do obsługi sieci, który jest pierwszym nabytkiem w ramach tego projektu. Jest to pierwszy tego typu samochód w Polsce i został on wyprodukowany na specjalne zamówienie PWiK w Wołominie. Zostanie jeszcze zakupiony agregat ko-generacyjny na oczyszczalni. Cały

projekt w ramach Funduszu Spójności został zrealizowany poza zakupem agregatu do produkcji prądu, a w 2010 roku została uruchomiona nowa oczyszczalnia. Obecnie oczyszczalnia wytwarza 1000m<sup>3</sup> gazu/dobę. Z tego 700 m<sup>3</sup> jest spalane niepotrzebnie ponieważ w ramach technologii wystarcza 300m<sup>3</sup>. W związku z tym zakupienie tego agregatu pozwoli na produkcję prądu i wtedy PWiK będzie najbardziej ekologiczną i nowoczesną firmą

Przewodnicząca Rady o godz. 13:10 ogłosiła przerwę w obradach do godz. 13:40

Po przerwie na sali obrad nieobecni radni: Krzysztof Wytrykus, Dominik Kozaczka, Wojciech Plichta, Arleta Ferdyn, Igor Sulich, Joanna Pelszyk, Emil Wiatrak

Pkt 8

Podjęcie uchwał

**Uchwała Nr XXXVII-34/2014** w sprawie pomocy finansowej dla Powiatu Wołomińskiego z przeznaczeniem na dotację celową dla jednostek sektora finansów publicznych w 2014 roku na dofinansowanie inwestycji Powiatu Wołomińskiego znajdujących się na terenie Gminy Wołomin;

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Prosił radnych o poparcie uchwały w sprawie pomocy finansowej dla powiatu Wołomińskiego w formie dotacji celowej ze środków budżetu Gminy Wołomin w kwocie do 165 tys. zł. Mogą to być mniejsze środki, a okaże się to po przeprowadzeniu postępowania przetargowego. Podjęcie tej uchwały pozwoli na zawarcie porozumienia z powiatem wołomińskim i wybudowanie ronda w Zagościńcu jeszcze w roku bieżącym.

Adam Bereda – radny

Złożył wniosek o nieczytanie treści uchwał.

Radni wyrazili zgodę w głosowaniu jawnym za- 14 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Marek Górski – radny

Temat jest bardzo szeroko dyskutowany. Efektem tego było wycofanie uchwały z porządku obrad poprzedniej sesji. Radny przekazał obecnym na sesji informacje jak wyglądały rozmowy związane z tym tematem. Jego spotkanie indywidualne, które odbyło się z Panem Józefem Wierzbowskim nie przyniosło żadnego efektu. Potem po sesji odbyło się kolejne spotkanie w sprawie. W spotkaniu w dniu 14 kwietnia uczestniczył Zastępca Burmistrza Grzegorz Mickiewicz, Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego Mariola Klimek, dwoje przedstawicieli dróg powiatowych, sołtys Zagościńca oraz sam radny Marek Górski. Wynikiem tego spotkania jest porozumienie, że zasadne jest wybudowanie odprowadzenia wody z ulicy 100-lecia w Zagościńcu. Treść wniosku brzmiała: „budowa ronda z rozszerzeniem o wybudowanie odwodnienia w ul. 100-lecia”. Od samego początku wskazywano, że jesteśmy w stanie dać wsparcie Naczelnikowi Andrzejowi Nocoń i pomagać w rozwiązaniu tego problemu. Nie mówi się o budowie kanalizacji deszczowej, która może kosztować kilka milionów, tylko mówi się o budowaniu kanału przykrawężnikowego, który maksymalnie może kosztować 50 tys. zł. W międzyczasie prowadzone były takie kuluarowe rozmowy z Burmistrzem. Jak obecni pamiętają radny

Marek Górski powiedział, że chce by omawiana uchwała została odłożona do najbliższej sesji, bo będą odbywały się spotkania z mieszkańcami i radny chciałby poznać zdanie mieszkańców. Odbyło się dość głośne spotkanie z mieszkańcami miejscowości Zagościńiec. Na tym spotkaniu nie tylko jeden problem był poruszany, gdyż przy takiej okazji spotkania z Burmistrzem, są poruszane różne problemy, które mieszkańcom dokuczają. Radny chciałby, żeby takie spotkania odbywały się na bazie prawdy. Osobom, która używa nieprawdziwych stwierdzeń jest Naczelnik Wydziału Drogownictwa ze starostwa Powiatowego. Pan naczelnik powiedział, że dokumentacja na rondo jest gotowa. Okazało się, że takiej dokumentacji do dnia toczącej się sesji jeszcze nie ma. Nie ma nawet sposobu na odprowadzenia wód deszczowych z samego ronda. Nie mówi się już o innych działaniach. Obawa i konsternacja mieszkańców jest na tyle duża, że ten problem, który dokucza mieszkańcom Zagościńca to nie jest tylko ulica 100-lecia i nie są to tylko okolice ulicy szkolnej czy w ogóle szkoły i kościoła. Jest to szerzej rozłożony problem. Natomiast w wyniku dalszych działań odbyło się spotkanie u Starosty. Radny chciał by te spotkania odbywały się w gronie kilkuosobowym, bo kończy się to tak, że nawet jeżeli ktoś obecny na tym spotkaniu przekaże jakieś informacje to nie ma potwierdzenia, że tak było. Jeżeli jest obecnych kilka osób, to wtedy są świadkowie takiego spotkania, którzy wiedza jak to wygląda. Na tym spotkaniu u Starosty było kilka zacnych osób: Przewodniczący Rady Powiatu, radny powiatowy, przedstawiciel Burmistrza Wołomina, byli przedstawiciele Rady Sołeckiej i był Pan Starosta. Starosta poprosił o pisemny wniosek. Taki wniosek został złożony. Podobny wniosek został skierowany do Burmistrza. Radny oczekiwał informacji (burmistrz powinien wyciągnąć konsekwencję) dlaczego nie dotarła żadna informacja ze spotkania w Zagościńcu, które odbyło się w tym sześciuosobowym gronie. Te działania, które były rozpoczęte, dały jakiś kierunek w uporządkowaniu pewnych spraw i co się w wyniku tego dzieje. Jeżeli jest wola mieszkańców i przedstawiciele władzy, czyli Burmistrz czy Starosta rozumieją tą potrzebę, to okazuje się, że jakieś działania w tym kierunku podejmują, żeby to scalić w jedno i doprowadzić do właściwego efektu.

Radny powiedział, że treść uchwały nie zmieniła się od poprzedniej sesji. Nie wie jak prawnie można by było dołożyć zapisy, które określałyby działania w kwestii wybudowania odprowadzenia wody. Radny chciałby zadać wiele pytań Panu Naczelnikowi. Na razie jednak nie miał możliwości spotkać się z nim. Na terenie tego planowanego ronda są również dwa słupy średniego napięcia, są studzienki chłonne. Z tego co radny się zorientował, a Przewodniczący rady Powiatu może potwierdzić, bo ma najlepszy dostęp do wykonywanych dokumentów tego ronda, że na samym rondzie istnieją już problemy z odprowadzeniem wody. Zaproponowano odprowadzenie wody systemem jakiegoś orurowania, ale nikt nie wie jak to zrobić. Zdaniem radnego dobrze się stało, że doszło do takiego zamieszania, bo pobudziło to władze do działania. Burmistrz usłyszał też, że mieszkańcy mają jakieś spojrzenie na tą sprawę. Zawiązany został komitet, choć radny nie wie, po co on powstał, bo jest taka wola mieszkańców i zostało zebranych 400 podpisów. Radny nie chciał opowiadać całej procedury i jak wyglądały rozmowy po zebraniu w Zagościńcu. Chciałby jednak poznać stanowisko Burmistrza, jak się do tego odnosi. Natomiast jeżeli jest taka wola władz powiatu, bo to oni są głównym inwestorem, to radny służy swoją osobą i jest gotów do tego, żeby uczestniczyć i wskazywać miejsca do których można wodę spuścić, wskazać sposoby rozwiązania. Jest też w kontakcie z firmami, które takimi robotami się zajmowały.

Na salę obrad powrócili radni: Krzysztof Wytrykus, Dominik Kozaczka, Wojciech Plichta, Arleta Ferdyn, Igor Sulich, Joanna Pełszyk, Emil Wiatrak godz. 13:55

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Przyznał, że spotkanie w Zagościńcu było intensywne i burzliwe. Oprócz tematu związanego z budową ronda, były podnoszone tematy, które mieszkańców bardzo boją. Były to kwestie związane z odwodnieniem ulicy 100-lecia, ale również działek i ulic gdzie mieszkańcy zamieszkują. Starano się przekazać informację, że stosunki wodne w ciągu ostatnich lat bardzo się zmieniły i woda gruntowa jest bardzo wysoka. Nie uda się od razu załatwić wszystkich spraw związanych z podtopieniami i uregulować. Jest potrzeba by w Zagościńcu inwestycji było dużo. Jest to kwestia związana z rondem i innymi działaniami. Burmistrz zachęcał do tego by po kolei i sukcesywnie zajmować się każda z tych spraw. Jest już jakiś etap inwestycji związanej z budową ronda i tym należy się zająć. Kolejnymi tematami może być kwestia odwodnienia ulicy 100-lecia i odwodnienia ulicy Mokrej. Jest też kwestia planów i dróg na Perkowskiem. Takie spotkania z mieszkańcami służą temu, by z pierwszej reki usłyszeć o tym na czym mieszkańcom zależy.

Burmistrz apelował, by inwestycje i kolejne działania inwestycyjne w danych miejscowościach budowały, a nie skłócały lokalną społeczność. Podjęcie omawianej uchwały pozwoli na pewne uspokojenie emocji. Ze swej strony deklarował, że wszystkie prośby mieszkańców w kwestii kolejnych inwestycji będzie miał na uwadze. W sprawie inwestycji powiatowo – gminnych będzie starał się być takim łącznikiem między powiatem-urzędem a mieszkańcami.

Marek Górski – radny

Powrócił do treści uchwały. Od poprzedniej sesji w treści tej uchwały nic się nie zmieniło. Obawa, która była w nim zakorzeniona nadal funkcjonuje. Wie że trwają rozmowy, spotkania i narady i powstają wnioski, choć nie do końca konstruktywne, ale powoli nabierze to „rumieńców” jeśli będzie wola starosty i burmistrza. Nie mówi się jeszcze nic w tej uchwale żeby jakieś odwodnienie włączyć w ramy tej inwestycji. Radnemu brakuje gwarancji Burmistrza. To co Burmistrz powie na sesji będzie zapisane w protokole. Jeżeli Burmistrz da gwarancję, że wola mieszkańców jest taka, żeby dołączyć do tej inwestycji odprowadzenie wody z ulicy 100-lecia, to Marek Górski będzie namawiał wszystkich radnych żeby omawiana uchwała przyjęta w takiej formie jak jest. Coś w protokole będzie zapisane i wszyscy będą się tego trzymali.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Wyjaśnił, że pewne kwestie związane z budową ronda zostały rozpoczęte. Sprawy związane z odwodnieniem są w sferze rozmów. Burmistrz proponował, by to co jest możliwe do realizacji zacząć realizować, a sprawy odwodnienia i działania, które radny Marek Górski podjął w kwestii zasięgnięcia informacji jakie koszty są związane z jego realizacją, dają pewien obraz sytuacji. Nie ma też problemu, by Burmistrz z radnym umówili się w najbliższych dniach ze Starostą i przedyskutowali kolejne inwestycje powiatowo-gminne w Zagościńcu.

Marek Górski – radny

prosił o deklarację Burmistrza, że zrobi On wszystko, by pomóc wybudować odprowadzenie wody z ulicy 100-lecia w Zagościńcu. To będzie załatwieniem tematu.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Obiecał, że pomoże w kwestii odwodnienia ulicy 100-lecia, w kwestii odwodnienia ulicy Mokrej i dokończenia chodnika na ulicy 100-lecia pomiędzy Zagościńcem, a Helenowem. Wszystkie inwestycje, które są zgłaszane przez mieszkańców stara się przekazywać i prosić o wsparcie. Problem jest taki, że działania leżą po stronie powiatu, Jeżeli powiat

zadeklaruje wykonanie danej inwestycji to miasto stara się te inwestycje realizować. W kwestii odwodnienia Burmistrz też postara się znaleźć na ten cel środki. Jeżeli znajdą się oszczędności to warto wziąć pod uwagę, czy tych oszczędności nie wykorzystać w Zagościńcu. Ale to już zależy od radnych.

Marek Górski – radny

Dodał, że dopóki dokumentacja samego ronda nie jest gotowa, to rozmowy będą trwały i koncepcja będzie się tworzyła zanim powstanie dokumentacja. Nie wiadomo kiedy ona powstanie i jak to będzie wyglądało w procesie budowlanym. Jeżeli Burmistrz w swojej wypowiedzi deklaruje, takie zaangażowanie i włączenie swoich służb i całą energię by jednak to odwodnienie w ulicy 100-lecia wybudować, to radny wnioskował do kolegów radnych o poparcie tej uchwały.

Joanna Pełszyk – radna

Tak się złożyło, że ma w obowiązku opiekę nad dziećmi w Zagościńcu jeśli chodzi o bezpieczeństwo. Z ogromnym lękiem i niepokojem patrzy jak dzieci wracające do domu (te które mają już prawo samodzielnego powrotu a są to dzieci z klas czwartych i wydawałoby się, że to są starsze dzieci i one powinny być już odpowiedzialne) chętnie bawią się po deszczu w kałużach na tej ulicy. Radna bardzo przeżywa jak patrzy na dzieci bawiące się tą wodą. To są tylko dzieci. Dlatego radna nie wyobraża sobie, żeby inwestycja ograniczyła się jedynie do wykonania nawierzchni, bez odprowadzenia wody z tego terenu.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Powiedział, że w projekcie, który będzie jest również odwodnienie ronda. To musi być zrobione, bo nie robi się żadnej infrastruktury drogowej, czy ronda bez odwodnienia. Tam są zaplanowane studnie chłonne i również inny rodzaj odwodnienia, po to by rondo nie stało w wodzie. To będzie zrobione.

Wojciech Plichta – radny

Cały czas mówi się o bezpieczeństwie. Kiedyś zapytał, o zadaszenie dla STOPKA pracującego przy szkole w Duczkach. Teraz pytał, dlaczego nie ma STOPKA przy szkole w Zagościńcu ?

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Odpowiedziała, że do tej pory w projekcie organizacyjnym szkoły funkcji STOPKA nie było. Jeżeli jest taka potrzeba to jest możliwość rozważenia tej sprawy to ten problem się rozważy. Do tej pory nie było problemów z bezpieczeństwem dzieci i ich przeprowadzaniem przez ulicę. W Zagościńcu trzeba by było czterech STOPKÓW postawić, bo tam są cztery przejścia przez cztery ulice.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

\Na ulicy Szkolnej w Zagościńcu jest największa ilość przechodzących przez ulicę dzieci. Obecnie jest tam wyniesienie przejście dla pieszych i bezpieczeństwo się poprawiło. Kierowcy się przyzwyczaili i wyhamowują prędkość. Kwestie odwodnień i budowy ronda pozwolą na zwiększenie bezpieczeństwa w tamtym rejonie.

Wojciech Plichta – radny

Uważał, że mylone są stwierdzenia., Wyczytał w jednym artykule prasowym, że przedstawiciel mieszkańców, który prosi o poparcie radnych w sprawie dofinansowania budowy ronda, mówi, że spowalniacz na przejściu dla pieszych są niewystarczające.



Postawienie tam STOPKA jest jak najbardziej zasadne, bo jak radni słyszą dokumentacja nie jest jeszcze gotowa i jej wykonanie jeszcze potrwa i budowa również, a rok szkolny trwa.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Obiecał, że propozycja radnego Wojciecha Plichty zostanie rozważona.

Janusz Krawczyk – radny

Był obecny na spotkaniu z mieszkańcami w Zagościńcu. Cieszy się z zaproponowanych przez Burmistrza rozwiązań. Takie samo zdanie ma radny Marek Górski. Tak naprawdę nie było przeciwników budowy tego ronda. Na spotkaniu próbowano powiedzieć, że jedni są za rondem, a inne przeciwko. To nie jest prawda. Obie strony są za budową ronda. Chodzi jedynie o wzbogacenie uchwały o odwodnienie.

Marcin Dutkiewicz – radny

Przy wprowadzaniu uchwały pod obrady Rady Miejskiej, Przewodnicząca wspomniała o piśmie przysłanym przez komitet. Radny zapytał jaka rola jest tego komitetu ? Kiedyś gdy powstawały komitety społeczne np. dotyczące budowy wodociągów, kanalizacji czy sali gimnastycznej , to te komitety partycypowały w kosztach inwestycji. Dlatego chciał wiedzieć czy w tym przypadku będzie podobnie ?

Beata Gomze – Przedstawicielka Społecznego Komitetu budowy ronda w Zagościńcu.

Poinformował, że komitet powstał dlatego, żeby nie przepadły środki powiatowe, które są przeznaczone na budowę ronda w Zagościńcu.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

**Uchwała Nr XXXVII-35/2014** w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na 2014 rok;

Anita Grabowska – Skarbnik Gminy

Przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały. Treść tego uzasadnienia została załączona do egzemplarza archiwalnego uchwały.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

**Uchwała Nr XXXVII-36/2014** w sprawie Zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2014-2024;

Anita Grabowska – Skarbnik Gminy

Przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały. Treść tego uzasadnienia została załączona do egzemplarza archiwalnego uchwały.

Marek Górski – radny

Zwrócił uwagę, że od pewnego czasu nie jest praktykowane pytanie o opinię komisji na temat poszczególnych uchwał. W statucie jest zapis o opinii dwóch komisji. Radny chciał, by to było dalej kontynuowane.

Katarzyna Lubiak – Przewodnicząca Rady

Przypomniała, że w porządku był taki punkt jak „Sprawozdanie z prac komisji między sesjami”. Przewodniczący tych komisji poinformowali, jak komisje zaopiniowały uchwały.

Marcin Dutkiewicz – radny

Zauważył, że na początku sesji, kiedy przewodniczący poszczególnych komisji informowali o swoich pracach między sesjami, ożywiali sformułowania, że uchwały, nad którymi radni będą pracowali uzyskały opinią „taka” lub „taką”. Prosił więc by nie mówić, iż rada nie sięga do opinii komisji.

Marek Górski – radny

Wyjaśnił, że jego uwaga miała na celu jedynie nie dawanie powodów do zarzutu, że Rada nie przestrzega Statutu.

Katarzyna Lubiak – Przewodnicząca Rady

Nie słyszała, żeby którakolwiek z komisji negatywnie zaopiniowała jakąkolwiek uchwałę przygotowana na toczącą się sesję.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 21 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr XXXVII-37/2014** w sprawie przyznania Medalu „Zasłużony dla Wołomina”;

Katarzyna Lubiak – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Poinformowała, że w przeddzień sesji, o godz. 16:00 odbyło się spotkanie kapituły celem rozpatrzenia wniosków o nadanie Medalu „Zasłużony Dla Wołomina”. Odczytała również protokół z tego spotkania, który stanowi załącznik Nr 6 do niniejszego protokołu. Z treści odczytanego protokołu wynika, że Kapituła rekomenduje Radzie Miejskiej przyznanie Medalu „Zasłużony dla Wołomina” „Ks kapitanowi Grzegorzowi IDZIK. Przewodnicząca odczytała również treść wniosku o przyznanie tego odznaczenia Ks. kapitanowi Grzegorzowi IDZIK. Treść odczytanego wniosku stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Dominik Kozaczka – radny

Wnioskował, by w przyszłości, przy tego typu uchwałach radni znali wyniki prac kapituły już na posiedzeniach komisji rady. To jest uwaga radnych zgłoszona na posiedzeniu Komisji gospodarki. Tak jak powiedziała Przewodnicząca Rady, kapituła spotkała się w przeddzień sesji w trakcie spotkań komisji, a zakończyła swoje obrady już po zakończeniu tych spotkań komisji. Dopiero dzisiaj radni dowiadują się o wynikach prac kapituły. Kapituła może zebrać się tydzień przed sesją i dokonać wyboru by móc przedstawić wyniki prac na posiedzeniach komisji. A nie tak, że radni o wynikach dowiadują się na sesji.

Zbigniew Paziewski – radny

W grupie ludzi zgłoszonych do przyznania tego wyróżnieniem, jest grupa ludzi, których kandydatury są zgłaszane już kilka razy. Zapytał, czy jest możliwe, by kilka osób uhonorować wyróżnieniem w czasie Dni Wołomina. Wiele z tych osób działa 40-50 lat w tym Wołominie i nie mogą doczekać się chociażby takiego symbolicznego wyróżnienia.

Katarzyna Lubiak – Przewodnicząca Rady Miejskiej

W Statucie nie jest przewidziana druga nagroda. Natomiast obiecała, że postara się by uhonorowano działania tych osób.

Igor Sulich – radny

Radny Zbigniew Paziewski mówi o jakichś osobach, które już były zgłaszane, a Przewodnicząca Rady mówi o ich uhonorowaniu. Zapytał więc, czy znowu jest grono dwóch czy czterech osób, które wyróżnia w imieniu Wołomina. Czy może radni rozmawiają o tym, dyskutują, wymieniają opinie i poddają to szerokiej dyskusji. A może wymienione osoby o czymś wiedzą o czym większość radnych nie wie i zaraz zostaną przygotowane kolejne medale. Chciał coś więcej o tym wiedzieć ; Dla kogo te medale mają być ?

Katarzyna Lubiak – Przewodnicząca Rady Miejskiej

odpowiedział, że to co mówi radny Igor Sulich to są tylko Jego domysły.

Igor Sulich – radny

Odpowiedział, że to nie są Jego domysły. Poprosił radnego Zbigniewa Paziewskiego o informacje kogo ( z imienia i nazwiska ) miał na myśli.

Katarzyna Lubiak – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Powiedziała, że do przyznania medalu były zgłoszone osoby. Przypomniała, że nazwiska tych osób odczytała i powiedziała, że należy zastanowić się nad propozycja radnego Zbigniewa Paziewskiego. Nie ma tu żadnych zobowiązań.

Igor Sulich – radny

Nie wie ilu radnych wiedziało o spotkaniu tej komisji. Natomiast jeżeli dawane jest jakieś odznaczenie w imieniu Rady Miejskiej, która reprezentuje Wołomin, nie mówiąc o tym kto ma głos decydujący, to warto byłoby poinformować radnych.

Katarzyna Lubiak – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Zapytała o jakiej komisji radny mówi ?

Andrzej Żelezik – radny

Wydawał mu się, że w omawianym przypadku postępowanie było ściśle takie jak do tej pory było praktykowane. Podczas sesji padły głosy, które wskazują na to, że dobrze by było gdyby kapituła przygotowywała opinie i wnioski, a radni powinni mieć możliwość zabierania głosu na temat poszczególnych kandydatów. W tym celu należałoby zmienić regulamin. Obowiązujący regulamin mówi, że to kapituła wskazuje i to jest tylko zatwierdzane przez radę. Teraz należy ostudzić emocje, a potem ewentualnie zmienić regulamin. Osoby które były nominowane to też jest dla nich wyróżnienie. Wśród nich z pewnością są takie, które kiedyś należałoby odznaczyć tym wyróżnieniem.

Katarzyna Lubiak – Przewodnicząca Rady

Podziękowała radnemu za te słowa. To są zasady funkcjonujące od wielu lat. Zawsze było tak, że były zgłaszane wnioski, a spośród zgłoszonych osób była wybierana osoba, której przyznaje się medal.

Dominik Kozaczka – radny

Zgodził się z twierdzeniem że tak dotychczas było i nikt nie chce kwestionować wyboru kapituły. Gdyby kapituła podjęła decyzje tydzień wcześniej, to tocząca dyskusja odbyłaby się na posiedzeniach komisji. To, że kapitułą zebrała się ostatniego dnia, stąd wynikła ta dyskusja. Nie o to chodzi, że podważa się wybór kapituły, tylko można byłoby na komisjach zabrać jakiś głos a nie na sesji.

Marcin Dutkiewicz – radny

Wyjaśnił, że kapituła jedynie rekomenduje radzie, a nie przyznaje wyróżnienie. To wszyscy radni zdecydują w głosowaniu. Jeżeli ktoś ma inne zdanie może nie głosować.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Pamięta, że pięć lat wcześniej, gdy było obchodzone 65 -lecie istnienia liceum, to wystąpiono z tej okazji o przyznanie Medalu „Zasłużony dla Wołomina” osobom, które były związane przez wiele lat z liceum. Wtedy tym odznaczeniem uhonorowano Pana Tadeusza Kielaka i Pana Janusza Nadaj. W bieżącym roku, w związku z tym, że będą obchody 70-lecia istnienia liceum nr 1 radny wystąpi z wnioskiem o przyznanie medalu. To są wnioski szczególne bo to jest wyjątkowa okazja. Nie występował z wnioskami teraz, by nie odbierać szansy innym na to wyróżnienie. Zawsze jest okazja by przyznać te wyróżnienia, tylko trzeba to odpowiednio uzasadnić. Jeżeli jest taka potrzeba, to dlaczego ma się tego nie dać i ma to być coś wyjątkowego.

Marek Górski – radny

Gdyby to na sesji rozważano by kandydaturę każdego z tych kandydatów, to okazałoby się, że doszłoby do targowiska. To, że jest kapituła i to kapituła rekomenduje – to dobrze. Natomiast przynajmniej na posiedzeniu Komisji edukacji powinna być przedstawiona lista osób, które zostały zgłoszone i byłaby to taka pierwsza weryfikacja. Są osoby którym wyróżnienie się należy, ale może się zdarzyć, że zaczną się dyskusje na temat poszczególnych osób. Radny wolałby, aby na forum Rady nie odbywały się takie dyskusje. Natomiast Komisja Edukacji, która temu służy powinna mieć takie informacje.

Katarzyna Lubiak – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Przypomniała radnemu, że po zakończeniu spotkania kapituły, przyszła na posiedzenie Komisji Edukacji i poinformowała członków Komisji Edukacji.

Rada Miejska w Wołominie przyznała Medal „Zasłużony dla Wołomina” ks. kapitanowi Grzegorzowi IDZIK uchwałą ,która została podjęta w głosowaniu jawnym za- 21 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr XXXVII-38/2014** w sprawie zmian w uchwale Rady Miejskiej w Wołominie Nr XX-95/2012 z dnia 29 października 2012 roku w sprawie podziału Gminy Wołomin na stałe okręgi wyborcze oraz ustalenia ich granic, numerów i liczby radnych wybieranych w każdym okręgu;

Salę obrad opuścili radni Dimitar Jugrew oraz Kazimierz Tarapata godz. 14:30

Roman Kroner – Sekretarz Gminy

Przedstawił projekt uchwały. Podział gminy Wołomin na okręgi wyborcze został przeprowadzony zgodnie z przepisami Kodeksu wyborczego i ustawy przepisy wprowadzające ustawę Kodeks Wyborczy, według którego została podjęta uchwała Rady Miejskiej w Wołominie Nr XX-95/2012 z dnia 29 października 2012 roku w sprawie podziału Gminy Wołomin na stałe okręgi wyborcze oraz ustalenia ich granic, numerów i liczby radnych wybieranych w każdym okręgu. Przedstawiony obecnie projekt uchwały porządkuje podział Gminy Wołomin na okręgi wyborcze i ma na celu dostosowanie istniejącego opisu granic okręgów wyborczych Gminy Wyborów do stanu faktycznego. Projekt przedstawionej uchwały nie zmienia granic okręgów, lecz jedynie uzupełnia opis granic okręgów. Zmiany są w opisie okręgu nr 9, w opisie okręgu nr 14, w opisie okręgu nr

18, w opisie okręgu nr 19 i w opisie okręgu nr 23. Wymienione zmiany są opisane w uzasadnieniu do uchwały załączonym do egzemplarza archiwalnego. Projekt uchwały został uzgodniony z Krajowym Biurem wyborczym w Warszawie.

Grażyna Wiech – radna

uważa, że taki podział gminy na okręgi wyborcze jest niesprawiedliwy dla mieszkańców terenów wiejskich. Na załączniku graficznym pokazała teren obejmujący 6 sołectw, które są w okręgu nr 1. Stwierdziła, że jest to połowa terenów wiejskich gminy. Natomiast druga połowa terenów wiejskich gminy została podzielona na pięć okręgów. Rozumie, że przy dokonywaniu podziału była ważna przede wszystkim liczba mieszkańców. Jeżeli jednak przy projektowaniu podziału na okręgi w mieście, można było wziąć pod uwagę wszystkie inne względy, czysto ludzkie, nie tylko liczbę mieszkańców, to tak samo można było zrobić przy ustalaniu tego okręgu nr 1. Jest to jedyny okręg, który obejmuje 6 sołectw. Następny, mniejszy o połowę obejmuje tylko 3 sołectwa. Zdaniem radnej interesy mieszkańców Turowa, Ossowa, Leśniakowizny, Majdanu, Mostówki i Cięciwy nie będzie należycie reprezentowany w stosunku do reprezentowania interesów wszystkich pozostałych mieszkańców. To nie jest korzystne dla mieszkańców wymienionych sołectw. Dlatego radna będzie głosowała przeciw i prosiła o dokładne wpisanie jej słów do protokołu z sesji.

Roman Kroner – Sekretarz Gminy

Przy podejmowaniu uchwały była ona uzasadniana. Natomiast jej zmiany są możliwe jedynie ze względu na wystąpienie powodów określonych w ustawie. Żaden z tych przypadków obecnie nie zachodzi.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 18 głosów, przeciw-1 głos, wstrz.-0

**Uchwała Nr XXXVII-39/2014** w sprawie zmian w uchwale Rady Miejskiej w Wołominie Nr XXIII-4/2013 z dnia 23 stycznia 2013 roku w sprawie podziału Gminy Wołomin na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych;

Roman Kroner – Sekretarz Gminy

Projekt uchwały dot. zmiany uchwały Rady Miejskiej Nr XXIII-4/2013 z dnia 23 stycznia 2013 roku w sprawie podziału Gminy Wołomin na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych. Na podstawie Kodeksu wyborczego i przepisów wprowadzających ustawę Kodeks Wyborczy Rada Miejska ww uchwałą dokonała podziału Gminy Wołomin na stałe obwody głosowania. Przedstawiony projekt uchwały porządkuje podział Gminy Wołomin na stałe obwody głosowania. Przedmiotowy projekt uchwały jest konsekwencją zmian porządkowych w podziale Gminy Wołomin na stałe okręgi wyborcze. Uchwała ma na celu dostosowanie istniejącego opisu granic obwodu głosowania Gminy Wołomin do stanu faktycznego. Projekt uchwały nie zmienia granic obwodu głosowania. Uporządkowanie polega na zmianach opisanych w uzasadnieniu do uchwały załączonego do jej egzemplarza archiwalnego. Projekt uchwały został uzgodniony z Krajowym Biurem Wyborczym w Warszawie.

Dominik Kozaczka – radny

W załączniku do uchwały są pewne niejasności, dlatego zapytał, czy w ramach poprawki nie można by było wprowadzić, obok numery obwodu, również numer okręgu w

dodatkowej kolumnie. Tak aby to było połączone z tą poprzednią uchwałą. Byłoby jasne, że kilka obwodów jest w jednym okręgu. Dlatego radny wnioskował o wprowadzenie takiej poprawki, bo taka zmiana wyjaśniłaby wiele gdyż jest więcej obwodów niż okręgów. Nie wszyscy wiedzą, które obwody należą do których okręgów.

Roman Kroner – Sekretarz Gminy

Obiecał, że gdy będzie publikowany podział na obwody, to będzie on z uwzględnioną poprawką wnioskowaną przez radnego.

Dominik Kozaczka – radny

Dla radnego jest to obojętne kiedy. Zależy mu na tym, by to było i porządkowało. Chciał, żeby wykaz obwodów opublikowany na stronie internetowej był z tą dodatkową kolumną.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za - 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

**Uchwała Nr XXXVII-40/2014** w sprawie utworzenia w Gminie Wołomin odrębnego obwodu głosowania;

Salę obrad opuścił radny Janusz Krawczyk godz. 14:40

Roman Kroner – Sekretarz Gminy

Zgodnie z art. 12 § 4 ustawy Kodeks Wyborczy tworzy się odrębne obwody głosowania w szpitalach, zakładach pomocy społecznej, zakładach karnych i aresztach śledczych. Odrębne obwody głosowania w szpitalach tworzy się, jeżeli w dniu wyborów będzie w nim przebywało co najmniej 15 wyborców. W przypadku, gdyby liczba wyborców byłaby mniejsza, obwody głosowania tworzy się po zasięgnięciu opinii dyrektora zakładu. Pismem z dnia 27 marca 2014 roku Dyrektor Szpitala Powiatowego w Wołominie wystosował pismo, z którego wynika, że przewidywana liczba wyborców w dniu wyborów będzie wynosiła powyżej 15 osób. W związku z powyższym zasadnym jest podjęcie przez Radę Miejską w Wołominie uchwały w sprawie utworzenia w Gminie Wołomin odrębnego obwodu głosowania.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za - 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Przewodnicząca Rady ogłosiła 30 min przerwę w obradach.

Po przerwie o godz. 15:25 na sali obrad nieobecni byli radni : Arleta Ferdyn, Dimitar Jugrew i Krzysztof Wytrykus.

**Uchwała Nr XXXVII-41/2014** w sprawie zamiany lokalu mieszkalnego stanowiącego własność Gminy Wołomin na lokal mieszkalny stanowiący własność osób fizycznych;

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Uchwała dotyczy wyrażenia zgody na dokonanie zamiany lokalu mieszkalnego stanowiącego własność Gminy Wołomin na lokal mieszkalny stanowiący własność osób fizycznych. Obydwa lokale są położone w budynku przy ul. Warszawskiej 5. W związku z wystąpieniem właściciela lokalu Nr 25 znajdującego się na trzeciej kondygnacji tego budynku skierowano pod obrady omawiana uchwałę. Lokal stanowiący własność gminy Wołomin jest na pierwszym piętrze. Wniosek o zamianę jest uzasadniony stanem zdrowia jednego z właścicieli i konieczności pokonywania trudności związanych z wchodzeniem na to trzecie piętro. Lokale są porównywalne wielkościami. Została dokonana wycena tych

nieruchomości. W związku z tym, że jest to zamiana prawo przewiduje konieczność dokonania dopłaty. W omawianym przypadku dopłata byłaby ze strony Gminy Wołomin. Z uwagi na to, że takie środki nie były zabezpieczone w budżecie na 2014 rok, z właścicielem uzgodniono, że odbędzie się to bez dopłaty ze strony Gminy Wołomin. Natomiast koszty aktu notarialnego zostaną pokryte po połowie.

Igor Sulich – radny

Jeżeli lokal na pierwszym piętrze był w komunalnym zasobie mieszkaniowym gminy, to dlaczego on nie został wcześniej wynajęty? Jak długo stał pusty i dlaczego?

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Nie posiada wiedzy by odpowiedzieć na pytanie radnego. Wie jedynie, że lokal jest nie ujęty w zasobie mieszkań komunalnych ani socjalnych. Przed uruchomieniem całej procedury zamiany przeanalizowano sprawę pod tym kątem.

Igor Sulich – radny

Zapytał kto ma pojęcie i obejmuje takie zasoby komunalne i majątek gminy. Radny też słyszał o takim mieszkaniu na ul. Warszawskiej. Skoro mieszkanie nie jest zasobem komunalnym ani socjalnym, ale jest majątkiem gminy, to gdzie to jest ujęte, gdzie o tym można się dowiedzieć? Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami nie odpowiedział jak długo to mieszkanie stało puste? Jest jakaś kolejka mieszkańców gminy, którzy czekają na takie mieszkania. W swojej wypowiedzi Naczelnik Sebastian Bała powiedział, że to mieszkanie nie było w zasobie komunalnym. Radny chciał się dowiedzieć jak długo mieszkanie stało puste i dlaczego nikt nad tym nie panuje? Dlaczego nikt nie panuje nad takimi rzeczami jak majątek gminy?

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

O odpowiedź na pytania radnego poprosił Prezesa Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. Ireneusza Maślanego lub Wiceprezesa Rafała Wiatraka.

Na sali obrad nie było obu prezesów Przedsiębiorstwa Komunalnego

Igor Sulich – radny

Skomentował, że władze zarządzające gminy nie mają pojęcia co mają, jak tym zarządzają. Natomiast przychodzący mieszkańcy nie otrzymują odpowiedzi. Jest prezes i wiceprezes, którzy dobrze się bawią przed budynkiem urzędu lub pija kawę i herbatę w gabinecie burmistrza. Tak nie powinno być, a tak się dzieje od kilku lat.

Radny rozumiał, że to nie jest zakres kompetencji Zastępcy Burmistrza Grzegorza Mickiewicza. Podobna sytuacja była, gdy omawiano temat budynku na ul. Warszawskiej. Przyszła prywatna firma, twierdząc, że kupiła dwa mieszkania w budynku komunalnym gminy, gdzie prawo pierwokupu było po stronie gminy. Gmina mogła to wykupić i zrobić z tym porządek. Gmina nie zrobiła nic. Jedynie co zrobiono, to zatrudniono kolejnych prezesów w Przedsiębiorstwie Komunalnym.

Poprosił o odpowiedź na piśmie na zadane przez siebie pytania.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, czy ten zamieniony lokal zostanie włączony do tego zasobu komunalnego i ktoś będzie mógł otrzymać to mieszkanie?

Andrzej Żelezik – radny

Zadawał swoje pytanie na posiedzeniu komisji i Naczelnik Sebastian Bała na nie odpowiadał. Ale je powtórzył. Gmina miała mieszkanie na pierwszym pięttrze, a teraz będzie miała na trzecim. Rozumiał, że jest uzasadnienie proszących o zamianę mieszkań. Osoba jest po zawałach, choroba stawów i kręgosłupa. Gmina jest właścicielem mieszkania na pierwszym pięttrze, a po zamianie gmina stanie się właścicielem mieszkania na trzecim pięttrze, mieszkania, które jest większe o 0,4 m<sup>2</sup> i 0,16 m<sup>2</sup> piwnic. Jest informacja, że wnioskujący o zamianę nie żądają dopłaty. Radny uważał jednak, że gmina nie powinna ponosić żadnych kosztów, bo to nie gmina występuje o zamianę, tylko mieszkańcy występują o taką zamianę i gmina wyraża zgodę. Gminie zostaje mieszkanie na trzecim pięttrze, w domu bez windy, czyli mieszkanie dużo gorsze pomimo lepszego standardu wyposażenia.

Igor Sulich – radny

Jeżeli mówi się o pieniądzech, to radnego zainteresowało to, w jaki sposób mieszkanie na pierwszym pięttrze jest o wiele mniej wartościowe od mieszkania na trzecim pięttrze, zwłaszcza jeżeli to jest budynek postawiony na jednej nieruchomości z takimi samymi udziałami w niej. Część gruntu pozostająca w użytkowaniu wieczystym państwa z trzeciego piętra jest wyżej wyceniona niż część gruntu przynależna do mieszkania w tym samym budynku na niższym pięttrze. Wszyscy wiedzą, jaka jest różnica w wartościach mieszkań na pierwszym, pięttrze a na trzecim pięttrze.

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Wyjaśnił w jaki sposób określa się wartość nieruchomości. Nieruchomość to nie jest wirtualny byt, bez względu na to, czy jest ona na pierwszym czy na trzecim pięttrze. Jest to konkretna nieruchomość i konkretny przedmiot. Jest to dany lokal. Wszystko ma znaczenie tj. położenie, budynek, kondygnacja, ale także stan wyposażenia w infrastrukturę, stan utrzymania tego lokalu. To są wszystkie części składowe. Ponieważ lokale znajdują się w jednym budynku, więc mają wspólny mianownik i nie wpływa to na różnicę cenową. To czy to jest na kondygnacji pierwszej czy trzeciej to ma to wpływ na cenę i taki wpływ został oceniony rzeczoznawcą i został uwzględniony w operatach szacunkowych obydwu lokali. W przypadku zbywania nieruchomości stanowiących własność gminy do określenia wartości jest upoważniony Burmistrz, który może to zrobić w sposób zgodny z przepisami tj poprzez wykonanie operatu szacunkowego za pomocą rzeczoznawcy posiadającego stosowne uprawnienia. Takie stosowne uprawnienia dają gwarancję wykonania rzetelnie i zgodnie z zasadami sztuki i przepisów prawa. Możliwość zakwestionowania takiej wyceny ma jedynie federacja rzeczoznawców majątkowych, a nie posiada takiej możliwości osoba fizyczna czy organ zlecający wycenę. Za odpowiednią odpłatnością można taką ocenę poprawności wykonania takiego operatu uzyskać. Jednak jest to cena kilkanaście razy wyższa od samego operatu szacunkowego. Ze strony urzędu, taki operat jest sprawdzany pod kątem formalno-prawnym tj czy zostały do wyceny przyjęte transakcje, czy te transakcje miały miejsce, jakie były, czy nie ma błędów rachunkowych. To wszystko jest sprawdzane zawsze, po to, by wyeliminować wszystkie błędy ludzkie, które każdemu mogą się zdarzyć. W ocenie pracowników urzędu wartość tych dwóch lokali została uzyskana w sposób prawidłowy. W tym przypadku wycenie podlegał tylko lokal gminy. Natomiast teoretycznie każdy właściciel ma możliwość dokonywania wyceny swojej nieruchomości, wg własnego „widzimi się”. Ci państwo wnioskujący sfinansowali wykonanie operatu szacunkowego u tego samego rzeczoznawcy, by uniknąć błędu wykonania u dwóch różnych rzeczoznawców,



posiadających dwie różne bazy transakcji, ponieważ tych transakcji zbycia nieruchomości może być kilkaset na terenie Wołomina w ciągu ostatnich dwóch lat, czyli tyle ile obowiązuje rzeczoznawcę. Ta różnica może wynikać z tego, co też przewidują przepisy prawa, że dwóch różnych rzeczoznawców wyceniających tą samą nieruchomość, mogą się różnić o tyle, że trzecia sporządzona wycena dla tej samej nieruchomości nie może się różnić od nich nie więcej niż 10%.

Przedstawiane wątpliwości są na wyrost i kwestia tego, czy różnica w cenie lokali na terenie Wołomina, a szczególnie ulic Warszawskiej i Wileńskiej i całego Centrum Wołomina, czy ma rzeczywiście wpływ wysokość kondygnacji, to wynika z rynku, a nie woli Naczelnika Sebastiana Bały czy też rzeczoznawcy.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 12 głosów, przeciw-0, wstrz.- 6 osób.

#### **Uchwała Nr XXXVII-42/2014 w sprawie nabycia nieruchomości;**

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami projekt uchwały dotyczy wyrażenia zgody na nabycie dwóch nieruchomości stanowiących dwie działki położone w Nowych Lipinach. Te działki stanowią dwie części przylegające dróg wewnętrznych. Są własnością osób prywatnych, które zwróciły się do gminy z możliwością nabycia przez gminę nieruchomości w sposób nieodpłatny, w celu dalszego zagospodarowania pod drogę. Dokonano analizy możliwości przyszłego wykorzystania tego jako droga publiczna. Wynik tej analizy jest pozytywny.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.- 1 osoba.

#### **Uchwała Nr XXXVII-43/2014 w sprawie nabycia nieruchomości;**

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami Projekt uchwały dotyczy wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości położonej w miejscowości Nowe Grabie. Jest to kontynuacja podjętych działań, mających na przedłużeniu ulicy Majdańskiej z Duczek, aż do Majdanu. Jest to jedna z ostatnich trzech nieruchomości, których przeszkody formalno-prawne zostały wyjaśnione- przeprowadzono postępowania spadkowe. Został zakończony proces negocjacji i została ustalona cena na kwotę 35 425 zł.

Marcin Dutkiewicz – radny

Zapytał, czy nabycie tej nieruchomości w całości otwiera ulicę Majdańską w kierunku Mostówki, tak aby można było realizować ta inwestycję ?

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami Przypomniał, to co powiedział wcześniej, że jest to jedna z trzech ostatnich nieruchomości. To oznacza, że pozostały jeszcze dwie nieruchomości, które mają nieuregulowany stan prawny i nie ma możliwości ich wykupu.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 18 głosów, przeciw-0, wstrz.- 0

#### **Uchwała Nr XXXVII-44/2014 w sprawie utworzenia publicznego punktu przedszkolnego;**

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Prosiła o wprowadzenie do uchwały autopoprawki tj. w § 1 pkt 6 po słowie w Wołominie, wstawienie przecinka i zamiast słowa „mającej” wprowadza się słowo „mającą”.

Projekt uchwały jest odpowiedzią na potrzeby społeczne rodziców i dzieci, które są urodzone w drugiej połowie 2008 roku i będą kontynuowały wychowanie przedszkolne. Te dzieci były w oddziale przedszkolnym tej szkoły. Jak wiadomo oddziały przedszkolne przy Szkole Podstawowej zostały zlikwidowane i w celu zapewnienia tym dzieciom kontynuacji wychowania przedszkolnego w tym samym miejscu i nie zmieniania środowiska korzystnym jest podjęcie uchwały w sprawie punktu przedszkolnego.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 18 głosów, przeciw-0, wstrz.- 0

**Uchwała Nr XXXVII-45/2014** w sprawie wyrażenia stanowiska w sprawie zakresu przebudowy skrzyżowania ulic Marsa i Żołnierskiej w Warszawie;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za- 18 głosów, przeciw-0, wstrz.- 0

**Uchwała Nr XXXVII-46/2014** w sprawie uchylenia uchwały Rady Miejskiej w Wołominie nr XXXVI-30/2014 z dnia 12 marca 2014 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu „Osiedla 1-go Maja I” położonego pomiędzy ul. Lipińską, Al. Niepodległości, 1-go Maja, Oleńki w Wołominie;

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Powiedział, że plany miejscowe dla Osiedli 1-go Maja II i II po uchwaleniu ich na poprzedniej sesji zostały przesłane do nadzoru Wojewody Mazowieckiego. W trakcie oceny służby prawne wojewody stwierdziły zgodność tych planów z przepisami prawa i przeprowadzeniem procedury planistycznej. Stwierdzono, że procedura przeprowadzona została prawidłowo. Natomiast prawnicy wskazali na pewne błędy w tych planach miejscowych. Głównie w planie miejscowym dla Osiedla 1-go Maja I, w którym na rysunku planu brak jest oznaczenia ulicy Lipińskiej jako drogi klasy zbiorczej i sugerowano by to przywrócić. W tekście planu ul. Lipińska jest opisana jako droga zbiorcza, a tylko brakowało oznaczenia na rysunku planu. Natomiast w tekst planu wkradł się jeszcze drugi błąd tj. jedna z dróg która była oznaczona jako 1KDL, została zawężona z 15 m do 10 m i została jej klasyfikacja zmieniona na dojazdową. Oznaczenie 1KDL zniknęło z rysunku planu miejscowego i pojawiło się oznaczenie 10KDD. Natomiast projektant nie we wszystkich miejscach dokonał korekty i w kilku miejscach w planie miejscowym pozostało oznaczenie 1 KDL i prawnicy wojewody zażądali, żeby to zostało skorygowane i żeby pojawiło się właściwe oznaczenie tej ulicy po zmianie. To były uwagi edytorskie do planu miejscowego Osiedla 1-go Maja I.

Natomiast do obu planów wojewoda złożył taką uwagę, że zapisy dotyczące trybów podziałowych opisanych w planach miejscowych są nieadekwatne do rygoru prawnego w jakim Rada Miejska w Wołominie podjęła uchwały o przystąpieniu do sporządzenia tych obu planów. To jest sprawa dyskusyjna. Niektóre województwa uważają, że niezależnie od tego kiedy została podjęta uchwała o przystąpieniu do sporządzenia planu miejscowego to powinna się odwoływać do porządku prawnego w momencie uchwalania miejscowego. Niektóre województwa uważają, że taki rygor prawny jaki jest w momencie przystąpienia do sporządzenia tych planów miejscowych. Prawnicy wojewody uparli się, żeby pewne zapisy nie przystające do tego porządku prawnego wykreślić. Burmistrz wraz z pracownikami postanowili nie oponować, bo wojewoda dał do wyboru dwa sposoby

postępowania. Pierwszy sposób to taki, że ten plan miejscowy zostanie opublikowany z tymi błędami edytorskimi, natomiast wojewoda wyda orzeczenie nadzorcze wskazując na te błędy. Drugi sposób to taki, że wojewoda wstrzyma się z oceną tej dokumentacji planistycznej, a gmina uchyli te plany miejscowe, usunie wskazane błędy, to wtedy plany te zostaną przyjęte do procedury i zatwierdzone bez żadnych orzeczeń nadzorczych. Naczelnik wraz z Burmistrzem doszli do wniosku, że miesięczne opóźnienie w opublikowaniu planów miejscowych, jest warte tego, żeby mieszkańcy dostali plan miejscowy bez żadnych błędów. Dlatego skierowano do radnych prośbę o uchylenie tych uchwał i ponowne przegłosowanie tych obu planów miejscowych. Procedura będzie wyglądała w ten sposób, że uchwalenie ponowne odbędzie się w czterech krokach.

Michał Milewski – radny

Uważał, że dobrze się stało, że wojewoda cofnął te plany, a gmina chce je uchylić. Radny miesiąc wcześniej prosił o wstrzymanie na okres jednego miesiąca podjęcie tej uchwały. Wtedy na sali były dwie osoby, które miały zastrzeżenia do tych planów. Mówiono, że nie wszyscy są poinformowani i nie wszyscy wiedzą dokładnie co w tych planach jest i kiedy te plany będą uchwalone. Radny stwierdził, że jakaś opatrność nad tym panowała, bo plany zostały cofnięte, a na sali obrad są kolejni mieszkańcy, którzy protestują przeciwko tym planom i nie są to tylko dwie osoby, tylko dużo więcej osób. Te osoby czekają od kilku godzin i wreszcie doczekali się na dyskusje na temat tych planów. Z przeprowadzonych z mieszkańcami rozmów radnemu wiadomo, że mieszkańcy Ci nie byli poinformowani, że miesiąc temu te plany były uchwalane. Nie mieli żadnych informacji odnośnie tego co będzie w tych planach. Dlatego radny ponowił swoją prośbę z poprzedniej sesji, żeby odłożyć głosowanie nad planami osiedla 1-go Maja I i II i zrobić szerokie konsultacje ze wszystkimi. Co chwila okazuje się, że ktoś nie jest poinformowany. I to nie jakaś pojedyncza osoba, tylko grupa mieszkańców musi się zbierać i musi pisać protesty i przychodzić na sesję i okazywać swoje niezadowolenie. Dlatego radny prosił radę, żeby przełożyć głosowanie nad tymi wspomnianymi planami i przedyskutowali te propozycje mieszkańców, którzy są obecni na sesji, na jakimś oddzielnym spotkaniu. Jest to wniosek formalny o przełożenie na kolejną sesję głosowania nad uchwałami na temat planów miejscowych zagospodarowania przestrzennego dla osiedli 1-go Maja I i II, a wcześniej przeprowadzenie konsultacji.

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Prosił o przedyskutowanie tego wniosku formalnego, gdyż cała procedura uchylenia i uchwalenia planu miejscowego będzie się składała z czterech kroków, czyli uchylenia, ponownego uchwalenia, znowu uchylenia i uchwalenia. Zapytał czy wniosek dotyczy również uchwał w sprawie uchylenia czy tylko uchwalenia planów? Oznaczałoby to, że rada wycofa plany z obrotu prawnego, ale nie chce ich uchwalić ponownie. Obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że podjęta uchwała jest u wojewody przesłana do oceny prawnej. Wojewoda dał jedynie możliwość osunięcia poprawek.

Michał Milewski – radny

Sprecyzował swój wniosek. We wniosku chodziło tylko o nieuchwalanie tych planów ponownie. Proponował podjęcie uchwał w sprawie uchylenia tych planów, ale nie podejmowanie uchwał w sprawie ponownego ich uchwalenia. Wie, że jego wniosek skutkuje tym, że nie będzie planów miejscowych zagospodarowania przestrzennego dla Osiedli 1-go Maja I i II i taki jest jego zamysł.

Adam Bereda- radny

Jeżeli rada nie przyjmie tych planów to nie będą one uchwalone. Radni mogą je uchylić, ale one nie będą uchwalone. Nie widział powodu dla wniosku formalnego o zdjęcie tych uchwał z porządku obrad.

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Zwrócił na fakt, że właściciele nieruchomości, zawsze przy procedurach planistycznych podnoszą to, że o czymś nie wiedzieli. Natomiast obecni na sali obrad mieszkańcy składali uwagi do planów miejscowych. Plan miejscowy był wyłożony do wglądu publicznego przez okres 21 dni. Następnie było 14 dni na składanie uwag. Burmistrz przez okres 17 dni rozpatrywał uwagi do planu miejscowego. Uwagi, które wpływają do planu miejscowego głównie dotyczą tego żeby zlikwidować drogi i pozwolić mieszkańcom się budować. Natomiast nie w tym polega sztuka planistyczna, żeby nic nie ustalać, tylko pozwolić wszystkim by robili co chcą. Planowanie przestrzenne polega na wyznaczaniu dróg, na ustalaniu standardów zabudowy. Temu służą plany miejscowe i tak zostały przeprowadzone. Konstytucyjne prawo własności jest ograniczone całym szeregiem różnych ustaw, w tym ustawą o planowaniu przestrzennym, gdzie to gmina ma władztwo planistyczne i ustala co i gdzie można budować, po to by nie było sytuacji konfliktów przestrzennych np. że powstaje produkcja obok mieszkaniówki lub mieszkaniówka przy trasach przelotowych gdzie są uciążliwości komunikacyjne. Temu służy władztwo planistyczne i plan jest przygotowywany przez uprawnionych urbanistów.

Michał Milewski – radny

Zgodził się z Naczelnikiem, a nawet uważał że jest On jednym z najlepszych naczelników w Urzędzie. Ale skoro mówi on, że część mieszkańców zawsze będzie protestowała, to radny zapytał, dlaczego na toczącej się sesji nie podejmuje się uchwały o planie zagospodarowania wysypiska. Radny zadał pytanie „dlaczego?”. Czy dlatego, że kilka osób potrafiło się zjednoczyć, powołać stowarzyszenie i przestraszyć władze samorządowe i Burmistrza, żeby wycofał się z tej uchwały. Czy chce się, żeby i w tym przypadku był taki sam efekt ? Można z tymi mieszkańcami porozmawiać na spokojnie i potem podjąć tą uchwałę. Jeżeli Naczelnik Paweł Seweryniak powiedział, że miesiąc czasu zwłoki nie jest czymś groźnym, to radny nie rozumiał, dlaczego dwa miesiące miałyby coś zmienić.

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

To czy to będzie miesiąc czy też dwa, to nie dyskutował. Zwrócił jednak uwagę na pewien aspekt formalny. Taka sama jest sytuacja tego terenu produkcyjno – usługowego w Starych Lipinach. Powiedział, że procedura planistyczna została przeprowadzona zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Plany przechodzą całą procedurę planistyczną, gdzie są i zapisy o terminach. Burmistrz przedstawia Radzie Miejskiej taki plan do uchwalenia. Nieuchwalenie planu miejscowego powoduje, że Wydział Urbanistyki jest w takim impasie prawnym. Została przeprowadzona cała procedura prawna i nie wiadomo z jakiego powodu trzeba będzie się cofać i przeprojektować plan. Naczelnik wyjaśnił kiedy może nastąpić przeprojektowanie uzgodnionego już planu. Może to nastąpić w przypadku, gdy Rada Miejska odmawia uchwalenia planu miejscowego, czyli go nie uchwała. Wtedy Burmistrz powinien się spotkać z radnymi i zapytać czego radni oczekują, jakich innych rozwiązań w tym planie miejscowym. Drugim przypadkiem jest gdy rada rozpatrując indywidualne uwagi, rozpatruje jedną z uwag która Burmistrz rozpatrzył negatywnie, w inny sposób niż Burmistrz. Gdyby taka sytuacja nastąpiła, to z mocy ustawy należy plan przeprojektować pod kątem tego co rada inaczej rozpatrzyła, a następnie przeprowadzić procedurę w

pełnym zakresie. Ponownie należy dokonać uzgodnień, ponownie wyłożyć plan do wglądu publicznego i przedstawić radzie inaczej zrobiony plan miejscowy do ponownego uchwalenia.

Michał Milewski – radny

Nie kwestionuje działań Naczelnika Pawła Seweryniak pod względem prawnym. Wcześniej określił Jego kompetencje i wie o tym, że wszystko zostało zrobione zgodnie z prawem. Radnego „boli” to, że po raz kolejny jest problem z komunikacją Urząd – Mieszkańcy- Mieszkańcy Urząd. To jest kolejna sesja, kiedy pojawia się grupa mieszkańców, którzy mówią, że nie byli dostatecznie poinformowani o sprawach które ich dotyczą i dotyczą ich majątku i własności. Dlatego radny złożył wniosek, żeby te uchwały, które są w sprawie uchylenia uchwał dot. MPZP – podjąć, uchwały w sprawie ponownego przegłosowania tego planu zdjęć z porządku obrad toczącej się sesji i przełożyć je na następną sesję. W międzyczasie należy spotkać się z mieszkańcami, tak jak to miało miejsce w przypadku mieszkańców którzy protestują przeciwko wysypisku.

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Rozumiał, że uwaga dotyczy tego, że jest słaba komunikacja. Plan miejscowy musi być przygotowywany zgodnie z procedurą określona w ustawach. Urząd wypełnił procedurę wyłożenia planu do publicznego wglądu. Została przeprowadzona dyskusja publiczna na temat planu miejscowego. O tym wszystkim informowano w obwieszczeniach, w Biuletynie Informacji Publicznej. Plan Miejskowy był zamieszczony na stronie internetowej Gminy. Każdy mógł go sobie szczegółowo obejrzeć i złożyć uwagę do planu. Dość dużo mieszkańcu złożyło uwagi do tego planu miejscowego. To, że mieszkańcy nie zgadzają z rozstrzygnięciami planistycznymi, bo mają inny pomysł na swoje nieruchomości to mają do tego prawo. Jednak to na gminie ciąży władztwo planistyczne i podejmowanie decyzji w tej sprawie.

Michał Milewski -radny

Odnosił się do uwag które padały na sali obrad. Zwracając się do radnego Leszka Czarzastego powiedział, że osoby które przyszły na salę i protestują przeciwko temu planowi nie są z okręgu wyborczego Michała Milewskiego. Gwarantował, że nie zamierza startować na Burmistrza Wołomina. Nie rozumiał, jak radny wysnuł wnioski, że robi sobie jakąkolwiek kampanię.

Andrzej Łukasiewicz – mieszkaniec Wołomina

Jest właścicielem nieruchomości dla której został sporządzony plan miejscowy, przez co jego nieruchomość straciła na wartości, ze względu na zaprojektowanie przez jego nieruchomość drogi równoległej do ul. Lipińskiej i ul. 1-go Maja. W pierwszej wersji była zaprojektowana ulica bliżej ul. Lipińskiej i na to właściciele wyrazili zgodę. Teraz właściciele dowiedzieli się, że została zaprojektowana druga ulica niszczy własność i jej wartość. Od drugiej zaprojektowanej ulicy do ul. 1-go Maja jest niezaprojektowany teren budownictwa wysokiego z usługami handlowymi. Natomiast pomiędzy tymi dwoma ulicami zaplanowane jest budownictwo domków jednorodzinnych. Nikt nie pyta się o sprzedaż terenu tak podzielonego, tylko są chętni do kupna tego terenu na jakąś większą inwestycję.

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Wyjaśnił, że sytuacja przestrzenna jest taka, że wszystkie tereny mają dostęp z dwóch ulic tj., z ulicy Lipińskiej i z ulicy Reja. Jeżeli chodzi o ulice 1-go Maj a to wojewoda

mazowiecki określił ją jako drogę klasy głównej-przyśpieszonej tj GP. W przyszłości to będzie główna arteria tranzytowa w stronę Duczek. Wojewoda wykluczył indywidualne zjazdy z posesji na ul. 1-go Maja. Ponieważ w ocenie urbanistów nie jest możliwe, żeby zabudowa działek wewnątrz tego kwartału odbywała się poprzez służebność przejazdu przez te działki zabudowane przy ul. Lipińskiej, było konieczne wprowadzenie do wnętrza kwartału dróg, które uwzględniają możliwości podziałowe, a zarazem służyłyby do obsługi tej całej zabudowy. Ta sieć jest gęsta, bo jest dopasowana do możliwości podziałowych, do wyznaczania tam działek budowlanych i budowania tam domów jednorodzinnych. Była dyskusja z projektantem, czy tam dopuszczać zabudowę jednorodziną czy wielorodzinną i usługową, dlatego, że różne zdania padały jeśli chodzi o wnioski składane do planu miejscowego. Dlatego, że ulica Lipińska została zabudowana domkami jednorodzinnymi to wewnątrz tego kwartału nie ma zabudowy wielorodzinnej. Natomiast od strony ul. 1-go Maja nie jest najlepszym miejscem do zamieszkania bo tam, będzie droga tranzytowa. Będą takie uciążliwości jak ruch, hałas i spaliny. Pas wzdłuż ulicy 1-go Maja został przewidziany wyłącznie jako usługowy, buforujący zabudowę mieszkaniową na zapleczu. Mieszkańcy twierdzą, że wystarczy im jedna droga, a oni sobie potem poradzą. Jednak nie na tym to polega planowanie przestrzenne, żeby nic nie wyznaczać, a każdy będzie sobie radził sam. Potem się okazuje, że ktoś sobie nie poradził i występuje konflikt bo z sąsiadem nie może się porozumieć o wspólna drogę, albo jest za mało służebności, albo z wąskiej działki po rolniczej, trzeba wydzielić 5 m na drogę i pod zabudowę pozostaje pas o szerokości 16 m na którym ledwie można zmieścić dom,. Dlatego układ drogowy został wyznaczony w poprzeg układów byłych rolnych. Zdaniem Naczelnika Urbanistyki zostało to rozsądnie zaprojektowane pod kątem zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Mieszkańcy mają inne zdanie, czego Naczelnik nie kwestionuje. Jednak to gmina ( miasto ) ocenia co jest właściwe z punktu widzenia kształtowania przestrzeni miejskiej i to władze gminne ustalają pewne zasad

Małgorzata Banaś- córka jednego z właścicieli działki położonej przy ul. Lipińskiej  
Nie zgadza się z tymi dwoma drogami, ponieważ tak jak było w poprzednim założeniu, była wystarczająca. Teraz słyszy, że Wojewoda Mazowiecki zatwierdził ten plan i ma być ta sfera usługowa. Ulica 1-go Maja ciągnie się od Kobyłki i przy niej stoją bloki pięciopietrowe na osiedlu Lipińska. To jest ta sama droga, która ciągnie się aż do Alei Niepodległości. W pierwszym przypadku nie jest brane pod uwagę, że musi być wydzielona strefa usługowa, a konieczne jest to na dalszym odcinku drogi.

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Wyjaśnił, że jest 1,5 roczne opóźnienie w przedstawieniu tego planu do uchwalenia, bo nie można było wymusić na Wojewodzie decyzji, czy ulica 1-go maja będzie drogą z ulica serwisową obsługującą pas przylegający do ul. 1-go Maja, czy tej serwisówki nie będzie. Rozumiał, że mieszkańcy wskazują na inne miejsca w Wołominie, już tak zabudowane, że pewnych rozwiązań nie da się zrobić. Natomiast omawiany plan miejscowy był robiony na odcinku od ul. Oleńki do ul. Niepodległości, czyli w strefie miasta, która obecnie jest prawie nie zabudowana. Dlatego Wojewoda stwierdził, że na tym odcinku , od planowanego ronda na ul. Sikorskiego, dalej ta ulica powinna mieć charakter tranzytowy. Wiadomo, że trasy wjeżdżające do miasta są szybsze, a potem się zwalnia z uwagi na to, że to są historyczne części miasta, gęściej zabudowane i pewnych rozwiązań nie da się wprowadzić. Taka jest zasada tworzenia planów miejscowych. Ponieważ Wojewoda ostatecznie wycofał się i powiedział, że nie będzie realizował żadnych serwisówek, tylko zabezpieczył sobie pas drogowy pod realizację drogi o charakterze tranzytowym, to gmina

została zobowiązana zabezpieczyć drogę serwisową, która będzie obsługiwała komunikacyjnie pas usług przy ul. 1-go Maja.

Grzegorz Łukasiewicz – mieszkaniec Wołomina

Z tego co mu wiadomo, to na terenie Osiedla 1-go Maja jest inwestor, który do obecnej koncepcji dopasował swoją inwestycję. Wtedy nie byłoby krzaków, które rażą. Na terenie osiedla 1-go Maja właściciele działek chcą sprzedawać te ziemie. Przez 10 lat nie było zapytań, że ktoś chce tam budować domy. Tam chcą przyjść inwestycje. Te działki są tak poszatowane, że na działce 100 m<sup>2</sup> nikt tego nie robi. Nie wyobrażał sobie zacisznego osiedla jednorodzinnego przy tak ruchliwej drodze. Na sali obrad są właściciele wszystkich działek, które są objęte tymi omawianymi planami. Żaden z napisanych przez mieszkańców wniosek nie został uwzględniony i nie było żadnych konsultacji. Dlatego mieszkańcy prosili o konsultacje w tej sprawie. Nie wierzy żeby urząd zagospodarował te tereny, wykupił grunty pod drogi i uzbroił te tereny, jeżeli nie przyjdzie poważny inwestor.

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Powiedział, że nie jest tak, że żadne uwagi nie zostały uwzględnione. Została skorygowana linia rozgraniczająca ulicy Lipińskiej. Zostały poprawione wskaźniki w tym zakresie jakie to było zgodne ze Studium. Nawet powód dla którego radni zostali poproszeni o uchylene i ponowne uchwalenie tych planów miejscowych, tj korekta drogi 1KDL na 10KDD, to świadczy, że były wprowadzane korekty w tym planie miejscowym. Natomiast wnioski mieszkańców, które zostały odrzucone, są dalej posunięte. Ci mieszkańcy chcieliby mieć mniej dróg, a móc więcej budować i aby urząd nie wtrącał się w sposób zagospodarowania nieruchomości. Niestety nie na tym polega władztwo planistyczne gminy i ustawa o planowaniu przestrzennym.

Bożena Radomska – Łukasiewicz – córka jednej z właściolelek omawianych terenów.

Zwróciła się z zapytaniem, czy jest na piśmie od Wojewody informacja o tej drodze serwisowej.

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Odpowiedział, że plan miejscowy został wysłany na początku w wersji z serwisówkami do Wojewody. Wojewoda nie uzgodnił takiego planu miejscowego. Odbłyło się spotkanie w sprawie uzgodnień, w którym brali udział Burmistrzowie. Rozmowy były trudne. Ostatecznie po bardzo długim czasie i licznych rozmowach i analizach MZDW powiedział, że oczekuje takich to a takich linii rozgraniczających w tym planie miejscowym. Poinformował również, że tych serwisówek nie będzie wykonywać, ale również, że zażąda zapisu w planie miejscowym zakazu zjazdu z posesji indywidualnych na tą ulicę o charakterze tranzytowym. Finalnym dokumentem w którym Wojewoda się wypowiada, że ten plan miejscowy jest zrobiony tak, jak On tego oczekuje, jest uzgodnienie do planu i jest ono w dokumentacji formalno-prawnej do planu miejscowego.

Bożena Radomska – Łukasiewicz – córka jednej z właściolelek omawianych terenów.

Nadmieniła, że jako właściciele tych ziem objętych omawianymi planami są przeciwni tym planom i prosiła o uwzględnienie tego stanowiska, bo właściciele są mieszkańcami Wołomina i są członkami wspólnoty samorządowej. Dlatego władze powinny liczyć się z ich zdaniem. W innym przypadku będą protesty bo właściciele nieruchomości nie pogodzą się z tymi planami. Mają już inwestora, który chce wejść w ten teren. Gdy plan zostanie

przyjęty w obecnej wersji, to ten inwestor zrezygnuje. Byłyby kolejne stanowiska pracy dla mieszkańców Wołomina i nie powinno tak być, żeby z tego zrezygnować. Gmina Wołomin nie jest tak bogata gminą żeby zrezygnować z tak dalekosiężnych planów. Nie jest pewne, czy gminę stać na wykupienie gruntów na drogi. Obecnie gmina nie jest w stanie wyremontować ulic istniejących i są one w złym stanie, lub ich nie ma.

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Powiedział, że to nie jest tak, że zgłoszone uwagi były rozpatrywane w jakiś tajny sposób. Te uwagi, które Burmistrz rozpatrzył pozytywnie, to mieszkańcom nie odpisywano na wnioski. Natomiast załącznik Nr 2 do planu miejscowego radni już omawiali i wszystkie uwagi złożone do tego planu miejscowego, a rozpatrzone przez Burmistrza negatywnie, były już przez radnych procedowane. Naczelnik przedstawiał już wszystkie uwarunkowania i po kolei razem z radnymi omówił uwagi do planu miejscowego w trakcie posiedzeń komisji przed poprzednią sesją.

Łukasz Orłowski – mieszkaniec

Uważał, że nie byłoby problemem, aby to uzgodnić z mieszkańcami. Tylko 12 osób jest właścicielami ok. 70% gruntów objętych tymi planami. Nie było problemów, by tą drogę, która wcześniej była drogą serwisową, zostawić w takim kształcie w jakim była. Ten teren jest we władaniu 12 osób i każdy z inwestorów tą drogę wybudowałby za własne pieniądze. Gmina i tak tego nie wybuduje i wszyscy dobrze o tym wiedzą. Żądania i oczekiwania właścicieli są takie, żeby wprowadzić tam zabudowę usługową wielorodzinną, z racji tego, że taka zabudowa oddziałuje na nieruchomości właścicieli, które są zlokalizowane od strony ul. Lipińskiej. Te domki o których wspomina są zamieszkałe przez właścicieli, którym nie przeszkadza proponowana zabudowa wielorodzinną. Właściciele nieruchomości, chcieli mieć tą zabudowę tylko do wysokości przedłużenia ul. Teligi, które to przedłużenie zniknęło. Dalej może być zabudowa jednorodzinna, gdzie została ona wprowadzona. Uważał, że nie było problemem by proponowane zapisy planu miejscowego uzgodnić z właścicielami nieruchomości, by przedstawić plan w innym kształcie. Właściciele są z tymi nieruchomościami związani od kilkadziesiąt lat, a teraz jest podejmowana uchwała na kolejne 20 lat. Nikt nie zainwestuje w domki jednorodzinne bo będzie w tamtym miejscu będzie duże oddziaływanie drogi.

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Funkcję Naczelnika Wydziału Urbanistyki w Wołominie pełni od dwóch lat. Przez ten okres wielokrotnie pytano Go, czy możliwe jest wydanie warunków zabudowy na zabudowę wielorodzinną. Nawet Pan orłowski składał taki wniosek. Na tym terenie nie ma sąsiedztwa wielorodzinnego. Dookoła jest sąsiedztwo zabudowy domami jednorodzinnymi. Na tym terenie wydawano już częściowo warunki zabudowy na domki jednorodzinne. Z posiadanej wiedzy wynika, że tam zabudowa nie idzie w kierunku realizacji pomysłów inwestycyjnych deweloperów dla zabudowy mieszkaniowej wielorodzinną, tylko tam wszystko idzie w kierunku potrzeb indywidualnych czyli domki jednorodzinne. Zdania są podzielone do do funkcji tego terenu. Jedni chcą zabudowę jednorodziną, a inni wielorodzinną. Jedni chcą duże centra handlowe lub usługi. Dlatego Wydział Urbanistyki wypośredkował i stwierdził, że to idzie w kierunku pasa jednorodzinne w głębi kwartału i pasa usługowego przy ul. 1-go Maja.

Górczyński – Sulejówek

Chciałby coś wybudować w Wołominie. Stwierdził, że Naczelnik Paweł Seweryniak w Sulejówku pokazał swoje doświadczenie. Pan Górczyński buduje w innych miastach,



realizuje tam inwestycje i władze tych miast są przychylne. A tutaj są "klapki na oczach". Mówi się cały czas, że Wojewoda to lub tamto. Mówi się, że burmistrz zdecydował, a Burmistrz się na tych planach nie zna. W Studium zabudowa to jest 18m a w planie jest 12 m. A wniosek nie został uwzględniony. Ulica 1-go Maja to jest droga szybkiego ruchu i domy są nie potrzebne, bo będzie się źle mieszkało. Usługi też są niepotrzebne. Centra handlowe też nie. Tam powierzchnia miałaby być tylko do 2000m<sup>2</sup> handlu. Nikt nie chce wielkich powierzchni. Podobna sytuacja jest z tym rowem. Inwestor jest u zarządcy dróg wojewódzkich, składa o zjazd celu publicznego, za swoje pieniądze buduje rondo i na to jest zgoda. To dlaczego dla gminy takiej zgody nie ma. Zarząd dróg Wojewódzkich nie wybuduje tego ronda. Jeżeli gmina ma pieniądze na wykupienie tej ziemi, to niech wybuduje rondo. A przecież na rondo nie ma pieniędzy i na drogi też nie ma.

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Odpowiedział, że jeśli chodzi o Jego przeszłość w Sulejówku, to nie ma się czego wstydzić. Nikt nigdy o nic go nie oskarżył. Nie miał też żadnej sprawy w sądzie. Mówiono o osiemnastometrowych budynkach. 18 m to jest pięć kondygnacji. Chciałby zobaczyć mieszkaniówkę jednorodzinna, która ma 5 kondygnacji. Właściciele gruntów obstawali za podwyższeniem wysokości budynków, ale projektanci stali na stanowisku, że tam powinna być funkcja mieszkaniowa jednorodzinna. Wysokość w planie miejscowym jest dopasowana do tego co jest powszechnie rozumiane, jako zabudowa mieszkaniowa-jednorodzinna, czyli budynki do trzech kondygnacji. Tak to wygląda tradycyjnie. Taka jest tradycja w Wołominie i dlatego takie wysokości zostały dopasowane. Zgodnie ze sztuką planistyczną dalej jest zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna.

Wniosek radnego Michała Milewskiego, o procedowanie nad uchwałami 12 i 14, a zdjęcie z porządku obrad uchwał 13 i 15 - i w ten sposób zostanie zmieniony porządek obrad.

Wniosek nie został przyjęty w wyniku głosowania jawnego za – 9 głosów, przeciw-6 głosów, wstrz.-3 osoby

Maciej Sota – Radca Prawny Urzędu

Zgodnie z zapisami ustawy, w celu przyjęcia wniosku dot. zmiany porządku obrad, konieczne jest, aby za wnioskiem głosowała bezwzględna większość ustawowego składu rady.,

Uchwała w sprawie uchylecia uchwały Rady Miejskiej w Wołominie nr XXXVI-30/2014 z dnia 12 marca 2014 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu „Osiedla 1-go Maja I” położonego pomiędzy ul. Lipińską, Al. Niepodległości, 1-go Maja, Oleńki w Wołominie została podjęta w głosowaniu jawnym za-18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Przypomniał, że plan miejscowy składa się z uchwały w której jest tekst planu miejscowego, z załącznika Nr 1 będącego integralną częścią planu miejscowego i jest to załącznik graficzny, ale również ustawodawca wymaga, aby do planu miejscowego były dołączone dwa dodatkowe załączniki tj. załącznik Nr 3 : Sposób realizacji planu pod kątem finansowym i realizacyjnym. Ten załącznik jest sformułowany ogólnie, gdyż te środki będą opierały się o środki własne gminy, pozyskiwanie środków zewnętrznych itd. Tak ten załącznik wygląda wszędzie w Polsce. Załącznik Nr 2 tj załącznik w którym Burmistrz przedstawił negatywnie rozpatrzone przez siebie uwagi do planu miejscowego. Rada

musi zdecydować, czy popiera jego stanowisko czy go nie popiera. Rada Miejska w Wołominie praktykowała głosowanie najpierw nad tym czy te wszystkie uwagi radni będą głosowali „blokiem”. Gdyby radni nie chcieli głosować „blokiem”, a choć jedną uwagę rada rozpatrzyłaby inaczej jak Burmistrz, to wtedy nie uchwała się planu miejscowego, tylko wraca on do Wydziału Urbanistyki do przeprojektowania.

Celem uzgodnienia stanowiska radnych, Przewodnicząca Rady zarządziła 5 min. przerwę w obradach.

Michał Milewski – radny

Z racji tego, że praca Wydziału Urbanistyki zostanie zniweczona, bo jest grupa osób, która nie zgadza się z taką linią, która jest nakreślona, dlatego ponownie zgłosił wniosek formalny o przegłosowanie uchwały odnośnie uchylenia planu, a zdjęcie z porządku obrad pozostałych uchwał odnośnie ponownego uchwalenia obu planów miejscowych.

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Skonsultował z radcą Prawnym dodatkowy aspekt prawny. Rada Miejska uchwaliła plan miejscowy i trafił on do publikacji. Osoby nabyły pewne uprawnienia. Na pytanie skierowane do Wojewody czy można uchylić plan miejscowy, Wojewoda odpowiedział, że nie można uchylić planu miejscowego, bo jest to pozbawienie kogoś praw nabytych. Może się zdarzyć taka sytuacja, że Wojewoda uchyli uchwałę uchylającą, nakazując puszczenie treści z błędami do publikacji i wyda rozstrzygnięcie nadzorcze o tych błędach.

Marcin Dutkiewicz – radny

Wydaje mu się, że podjęta chwilę wcześniej uchwała z roboczym numerem 12 uchyliła już plan, który został uchwalony. To odbyło się na wyraźny wniosek Wojewody. Radny nie rozumiał więc dlaczego teraz Wojewoda miałby uchylić uchwałę uchylającą.

Maciej Sota – Radca Prawny Urzędu

Wiadomo, że część orzecznictwa nie jest jednolita w tym względzie. To nie jest pewne, że Wojewoda uchyli tą uchwałę w trybie nadzoru. Jednak bazując na orzecznictwie w niektórych podobnych sytuacjach Wojewoda może wydać orzeczenie nadzorcze, z którym gmina może się nie zgodzić i odwołać się do Wojewódzkiego sądu Administracyjnego, a później do Naczelnego sądu administracyjnego. To nie jest sytuacja, o której wspomniał Naczelnik Paweł Seweryniak wspomniał, że bezwzględnie Wojewoda tak się zachowa. Było to na zasadzie poinformowania prewencyjnego, że Wojewoda może tak zrobić, co nie oznacza, że musi tak zrobić. Prawnicy pracujący u Wojewody, mają określony pogląd na tą sprawę. To wcale nie oznacza, że pogląd reprezentowany przez Wojewodę, musi być również podzielony przez Wojewódzki sąd administracyjny. Chodziło o to, by radni mieli pełne spektrum i pełną wiedzę na temat doniosłości i ewentualnych konsekwencji prawnych związanych z podjęciem takich, a nie innych decyzji.

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Poinformował, że obecnie sytuacja wygląda w ten sposób, że radni raz ten plan uchwalili, a teraz go uchylili. Wojewoda sugerował uchylenie, po to by uchwalić go jeszcze raz eliminując błędy pisarskie oraz pewna wątpliwość co do właściwego trybu prawnego, jeśli chodzi o kwestie podziałowe. Rada uchwaliła plan i Wojewoda może mieć przeświadczenie, że niektóre osoby uzyskały uprawnienia budowlane, a w urzędzie weszły pewne skutki finansowe tego planu miejscowego, czy też obowiązek poniesienia skutków finansowych tego planu, a teraz radni się z tego planu wycofują.

Rafał Biały – radny

Wyjaśnił, że radni nie mają zamiaru nie uchylać tego planu, tylko zgodnie z intencją wniosku formalnego radnego Michała Milewskiego chodzi o to, by rada odłożyła głosowanie za tym nowym planem do kolejnej sesji.

Michał Milewski – radny

Tłumaczył, że nie chodzi mu o to, żeby planów nie było. Mieszkańcy też chcą tych planów, tylko chcą się spotkać z Burmistrzem, Naczelnikiem, Radnymi i przedstawić im swoją koncepcję.

Katarzyna Lubiak – Przewodnicząca Rady

Poprosiła Radcę Prawnego o opinie, czy można dwa razy głosować ten sam wniosek.

Maciej Sota – Radca Prawny Urzędu.

Stwierdził, że tylko raz można głosować nad uchwałą. Wniosek formalny można ponowić i należy go ponownie przegłosować.

Na salę obrad powrócił radny Krzysztof Wytrykus

Igor Sulich – radny

Zwrócił uwagę na wypowiedź Naczelnika Pawła Seweryniaka, który mówił o tym, że Wojewoda uchylił tą uchwałę. Radny rozumiał, że Wojewoda działał jako organ nadzoru. A jeżeli działał jako organ nadzoru i nie zaakceptował tej uchwały i ona nie jest w obrocie prawnym. Na podstawie czegoś co nie jest w obrocie prawnym, nie można wydawać żadnych decyzji i żadna decyzja nie została wydana. To co mówi Naczelnik razem z Radcą Prawnym nie jest do końca prawdą.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Stwierdził, że radni zaczynają dyskutować na ten sam temat, co miesiąc wcześniej. Zapytał, czy ten miesiąc, który dany będzie mieszkańcom to on coś zmieni ? Czy jest możliwość zmiany tego planu bez rozpoczęcia nowej procedury planistycznej ?

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Powtórzył to co mówił wcześniej. Procedura przygotowania planu została przeprowadzona formalnie do końca. Są jedyne dwa przypadki, kiedy rada zwraca do poprawienia plan miejscowy do Wydziału Urbanistyki i Burmistrza: kiedy rada odmawia uchwalenia planu miejscowego, bo nie akceptuje rozwiązań przestrzennych, które Wydział Urbanistyki zaproponował lub gdy rada pochyla się nad zgłoszonymi uwagami indywidualnie i którąś z nich rozpatrzy w inny sposób niż Burmistrz. Wtedy plan miejscowy musi być poprawiony w tym zakresie o jakim mówi dana uwaga. Wtedy plan miejscowy jest zwracany do wydziału Urbanistyki do dalszego procedowania.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Prosił o jasną odpowiedź, czy Rada Miejska może wnieść poprawkę ? Czy to oznacza, że jeżeli rada wnieśli poprawkę, to od nowa ten plan trzeba tworzyć ?

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Na przykładzie omawianej drogi wyjaśnił, że jeżeli Rada Miejska stwierdzi, że tą drogę trzeba usunąć, to plan jest zwracany do wydziału Urbanistyki, który usuwa tą drogę z

treści planu. Następnie ponownie wyklada projekt planu do wglądu publicznego, bo mogą być osoby, które tej drogi oczekiwały i powiedzą, że muszą móc w tej sprawie się wypowiedzieć.

Adam Bereda – radny

Stwierdził, że jest wniosek radnego Michała Milewskiego o zdjęcie tych uchwał z porządku obrad. Toteż radni nie wypowiadają się n temat ponownego uchwalenia. Radny zapytał, czy w związku z tym, gdy rada przesunie je, to jest możliwość ponownego otwarcia procedury uchwalania. Radny wie jaka jest procedura jak ten plan zostanie poddany pod głosowanie. Jeżeli on nie zostanie uchwalony, lub jakaś uwaga odrzucona przez Burmistrza zostanie uwzględniona przez radę, to wtedy Naczelnik musi ponownie wyłożyć ten plan i ewentualnie uwzględnić te uwagi. Natomiast jeżeli radni zdecydują o zdjęciu planu z porządku obrad, to takiej możliwości nie będzie.

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Nie może wypowiadać się co do tego jak postąpi Wojewoda. Prosił o wzięcie pod uwagę faktu, że rada podjęła uchwałę o uchyleniu tego planu miejscowego. Taką uchwałę burmistrz ma obowiązek przekazać do Wojewody. Dlatego mówił o konsekwencjach i zawiłościach prawnych, bo nie wiadomo jak wojewoda zareaguje na taką sytuację.

Igor Sulich – radny

Złożył wniosek o zamknięcie dyskusji

Michał Milewski – radny

Nie widział różnicy pomiędzy mieszkańcami, którzy protestują na temat planów miejscowych 1-go Maja I i II, a mieszkańcami którzy protestują przeciwko planowi dla Starych Lipin.

Radny złożył wniosek formalny o wycofanie uchwały Nr 13 z porządku obrad toczącej się sesji. Złożył także drugi wniosek formalny o wycofanie uchwały nr 15 z porządku obrad toczącej się sesji.

Wniosek Nr 1 radnego Michała Milewskiego został przyjęty w głosowaniu jawnym za – 11 głosów, przeciw - 7 głosów, wstrz. - 0

Wniosek Nr 2 radnego Michała Milewskiego został przyjęty w głosowaniu jawnym za – 11 głosów, przeciw - 7 głosów, wstrz. - 0

**Uchwała Nr XXXVII-47/2014** w sprawie uchylenia uchwały Rady Miejskiej w Wołominie nr XXXVI-31/2014 z dnia 12 marca 2014 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu „Osiedla 1-go Maja II” położonego pomiędzy ul. 1-go Maja, Al. Niepodległości, północna granicą rowu melioracyjnego do ul. Lipiny B w Wołominie;

Salę obrad opuścili radni Dominik Kozaczka i Wojciech Plichta godz. 17:10

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za –10 głosów, przeciw-7 głosów, wstrz.-0

Pkt 9

Informacje Przewodniczącego Rady

Sprawy bieżące.

Rafał Biały – radny

Na sali obrad jest jeden pan, który w kularach robi radnym zdjęcia i nagrania. Radny zapytał, czy można te zdjęcia oglądać w internecie? Gdzie te zdjęcia są publikowane i w jakim celu?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Poinformował, że osoba, która radny Rafał Biały wskazał to jest Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej.

Rafał Biały – radny

Powiedział, że ten pan robi radnym zdjęcia z ukrycia i nagrywa filmy. Radni chcą wiedzieć co się dzieje z tymi filmami. Obecni na sali goście również pytają co się dzieje z tymi nagraniami VIDEO, ponieważ chcieliby je obejrzeć. W jakim celu to jest nagrywane i rejestrowane?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Odpowiedział, że na sali obrad każdy może nagrywać i robić zdjęcia.

Rafał Biały – radny

Radni nagrywani są w trakcie głosowania, jak podnoszą ręce, kto za, a kto przeciw. Dlatego radny chciałby wiedzieć co się dzieje z tymi materiałami w późniejszym stadium.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Odpowiedział, że znajdują się one w Wydziale Komunikacji społecznej. Prosił o uspokojenie radnego, że te materiały nie będą wykorzystywane przeciwko radnemu.

Rafał Biały – radny

Oświadczył, że nie mówi tylko w swoim imieniu, ale grupy radnych i mieszkańców, którzy przychodzą na sesję. Ludzie pytają, co się dzieje z tymi nagraniami, które ta osoba wykonuje?

Piotr Matusiak – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Poinformował, że wykonywane przez niego nagrania, to jest tylko dokumentacja otwartych, ogólnodostępnych spotkań.

Rafał Biały – radny

Chciał wiedzieć, czy ma to znaczenie, że zdjęcia i nagrania wideo są wykonywane wtedy, gdy radni głosują? Czy to jest istotne? W kularach trwa dyskusja co się z tymi nagraniami dzieje.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Poinformował radnych, że cała sesja jest nagrywana przez kamery które są stałym wyposażeniem sali obrad. Radni sami o to wnioskowali. Zgodnie z tymi sugestiami te kamery zostały zainstalowane.

Katarzyna Lubiak – Przewodnicząca Rady Miejskiej

- Przypomniała, że do końca kwietnia należy złożyć oświadczenia majątkowe.
- Radni otrzymali Sprawozdanie z wykonania budżetu gminy Wołomin za 2013 rok.

Przewodnicząca poprosiła komisje merytoryczne Rady o rozpoczęcie prac i zaopiniowanie sprawozdania w swoim zakresie. Komisja Rewizyjna również powinna się spotkać, rozpocząć pracę i wypracować wniosek ws. absolutorium dla Burmistrza za 2013 rok.

- Przekazała również informacje o otrzymanym zaproszeniu z Mazowieckiego Kuratorium Oświaty na debatę, która odbędzie się w dniu 14 kwietnia w godz. 12:00-14:00 w Miejskim Domu Kultury w Wołominie. Debata o temat :”Dziecko bezpieczne w rodzinie i w szkole.  
- Wszyscy radni otrzymali zaproszenie na obchody rocznicy Zbrodni Katyńskiej. Również 14 kwietnia o godz. 17:00, również w MDK w Wołominie

Igor Sulich – radny

w nawiązaniu pytań i uwag radnego Rafała Białego i odpowiedzi, która udzielił Burmistrz, powiedział, że jeżeli to jest Pan od Komunikacji społecznej , to to co On uprawia to nie nazywa się komunikacja społeczna, tylko „telekomunikacja”. To jest zdalne komunikowanie się poprzez wszystkie aparaty i nagrywane filmy. Jeżeli ten pan to robi w godzinach pracy i ma to w swoim zakresie obowiązków, to te materiały są publicznie dostępne i jawne. Radny wnioskował, by te materiały były udostępnione wszystkim na stronie internetowej. Skoro ten Pan tak mocno się napracował, to należy pokazać owoce tej Jego pracy.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

nie wiedział do czego radny Igor Sulich ma uwagi i czego się wstydzi.

Igor Sulich – radny

Stwierdził, że Burmistrz go nie słucha. Proponował Mu, aby odsłuchał Jego wypowiedź, przemyślał i odpowiedział na pytanie. Stwierdził, że odpowiedzi Burmistrza są wyrwane z kontekstu.

Dominik Kozaczka – radny

W związku z toczącą się dyskusją, poprosił Burmistrza, za pośrednictwem Pana Naczelnika Piotra Matusiaka, zgrał Mu to co sfilmował na spotkaniu w Zagościńcu i z sali przy dyskusji w kwestii wysypiska. Stwierdził, że też ma takie uwagi jak radni wypowiadający się przed nim. To nie jest filmowanie z nastawieniem , aby przedstawić przebieg tego co się dzieje. Pracownik „Życia Powiatu” ustawia tak kamerę, by sfilmować osoby z prezydium, lub te zabierające głos. Natomiast Naczelnik Piotr Matusiak filmuje tylko osoby zadające trudne pytania Burmistrzowi. Dlatego prosił o te dwa nagrania spotkań na płycie CD, z podpisem Burmistrza lub Pana Piotra Matusiaka.

Michał Milewski – radny

Wnioskował o wykorzystanie Wydziału Komunikacji, by omówić spotkanie z mieszkańcami którzy cały dzień czekali na rozmowę z radnymi odnośnie planów miejscowych. Proponował, by mieszkańcy zostawili swoje numery telefonów w Biurze Rady.

Igor Sulich – radny

Nawiązując do wypowiedzi radnego Dominika Kozaczki poprosił dodatkowo o komplet zdjęć na tej płycie.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodnicząca Rady Miejskiej Katarzyna Lubiak zamknęła XXXVII sesję Rady Miejskiej w Wołominie o godz. 17:15 w dniu 9 kwietnia 2014 roku. Wszystkie podjęte w trakcie trwania sesji uchwały stanowią integralną

część niniejszego protokołu.

Protokołowała

Sekretarz Obrad

Przewodnicząca Obrad

Grażyna Płaneta

Adam Bereda

Katarzyna Lubiak